

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Nr. 13 Wydanie P

Poznań, środa dnia 9 stycznia 1935

Rok 30

Poznań, 8 stycznia.

Nowe szlaki Jugosławji

Jak brzmi wiadomość z Białogrodu, ogłosił rząd jugosłowiański amnestję polityczną dla działaczy opozycyjnych. Wieść ta wywołała zagranicą zrozumiałe wrażenie, nawet pomimo, że nie przychodzi całkiem nieoczekiwana. Bowiem 3 stycznia na plenum Skupstiny jugosłowiańskiej, gdy nowy gabinet ministrów przedstawiał się Izbie, padły z ust premiera Jewticza słowa, zapowiadające współpracę ze stronnictwami opozycyjnymi. „Rząd wita współpracę wszystkich, którzy chcą współdziałać w duchu przykazań zmarłego monarchy, niezależnie po czyjej stronie dawniej stali. Legalność będzie główną podstawą polityki wewnętrznej, która nie będzie tolerowała naruszania praw”. Po tych słowach spodziewać się można było rychłego pojednania z opozycją chorwacką i słoweńską, co obecnie stać się ma faktem.

Aby zrozumieć całą doniosłość zapowiadających się zmian w systemie wewnętrznym jugosłowiańskim, cofnijmy się wstecz o trzy tygodnie do chwili, gdy minister spraw zagranicznych Jewticz, po powrocie swym z Genewy i kompromisowem załatwieniu konfliktu z Węgrami, stanął w obliczu kryzysu gabinetowego. Po szczególnie przebrnięciu tak trudnej dla położenia zewnętrznego Jugosławji sprawy marsylskiej nastęrczyła się kolejno potrzeba rozwiązania czekających zagadnień wewnętrznych: ustalenia kierunku rządów, które pozostawały od chwili śmierci króla Aleksandra bez określonej dostatecznie linii wytycznej.

Były premier Uzunowicz mógł istnieć jako kierownik gabinetu pod silną ręką żyjącego jeszcze monarchy. Wyobrażał wtedy kurs, mający w dalszych perspektywach politycznej głowy państwa raczej znaczenie środka do celu, aniżeli samego celu. Prowadzić miał przez bezdroża systemu dyktatorskiego ku nawrotowi do zgody wewnętrznej, co było nieziszczonym niestety za życia pragnieniem króla. Wraz ze śmiercią autora tego planu musiał ustąpić główny jego wykonawca. Logika wysunęła na czoło tego, który, przeprowadziwszy przez ciężkie ścieżki procedury międzynarodowej prestiż zagraniczny Jugosławji obronną ręką, mógł odrazu przystąpić do likwidacji systemu przejściowego w polityce wewnętrznej. Nie było nikogo lepszego, jak Jewticz.

To, że Jugosławja stoi na progu ważnych posunięć w polityce wewnętrznej, — a na polu tem pozostaje jeszcze wiele do odrobienia — nie może przesłaniać faktu, że i w polityce zagranicznej potrzeba będzie aktywności, nie bacząc na ostatnie doniosłe wydarzenia w dziedzinie stosunków francusko-włoskich.

Polityka Jewticza stale wyobrażała kurs wiernej przyjaźni z gosiawji

Wielka katastrofa kolejowa

Na szlaku Moskwa i Leningrad pociąg pośpieszny wpadł na idący przed nim kurjer — 16 osób zabitych i 67 rannych — Masowe aresztowania — Fatalny stan torów

Moskwa (PAT). Na linii kolejowej Moskwa i Leningrad między stacjami Torbino a Wialką wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa.

Pociąg pośpieszny najechał na inny kurjer, przyczem dużo wagonów uległo zdruzgotaniu a trzy są doszczętnie spalone.

Jest wielu zabitych i rannych. Liczby ich źródła sowieckie nie podają. O rozmiarach katastrofy świadczy wysłanie czterech pociągów ratowniczych.

Dochodzenia prowadzi specjalna komisja śledcza. Prasa zapowiada, że proces przeciw winnym katastrofy odbędzie się w środę.

Berlin (PAT). „N. B. I.” donosi z Moskwy, że w związku z katastrofą na linii Moskwa i Leningrad aresztowano wielu urzędników kolejowych.

Utrwała się przekonanie, że katastrofa spowodowana została aktem sabotażu. Ani zarząd kolejowy, ani komisariat lud. spraw wewn. nie podają jeszcze liczby ofiar katastrofy. Jak słyszeć, wydobyto już przeszło 20 trupów.

Moskwa. (PAT). W katastrofie zabitych zostało 16 osób, a rany odniosło 67.

Dotychczas aresztowano już kilkanaście osób, m. i. maszynistę, 2 pomocników i brygadę konduktorską pociągu, który najechał z tyłu na drugi, mijający powoli pęknięte wskutek mrozu szyny. Poza tem aresztowano dyżurnego ruchu na stacji Torbino oraz 2 zwrotniczych.

Śledztwo ustaliło, że drugi pociąg przejechał zamknięty semafor na stacji Torbino, gdzie dyżurny ruchu nie spostrzegł go, a zwrotniczy nie zatrzymał. Poza tem stwierdzono, że parowóz tego pociągu niedawno wyszedł z remontu ze znacznymi defektami, oraz że na godzinę przed odejściem pociągu zmieniono na nim obsługę.

dla Francji, czego świeżym dowodem była w Białogrodzie noworoczna manifestacja braterstwa broni z armją francuską. Jewticz odgrywał zarazem rolę jednego z filarów Małej Ententy, a i z blokiem bałkańskim wiąza go żywe interesy.

Co się tyczy stosunku do Włoch, to można wskazać, że kierownik jugosłowiańskiej polityki zagranicznej brał aktywny udział we wszystkich pracach króla Aleksandra, dążących do ustalenia pokojowej i przyjaznej linii politycznej Białogrod—Rzym—Paryż i w misji tej znalazł się wspólnie ze swoim monarchą w Marsylii. A zatem zawarte obecnie porozumienie Francji z Włochami musi znaleźć u premiera Jugosławji pełne zrozumienie, jak i zadowolenie, boć najwrażliwszym odcinkiem, który wywołał

Naczelną prokuraturę do spraw transportowych, który poprowadził śledztwo, wyjechał z Moskwy do Leningradu.

Berlin. (Tel. wł.). Donoszą z Moskwy:

Śledztwo wykazało, że na linii Leningrad — Moskwa, t. zw. kolei październikowej, system sygnałowy od dłuższego czasu nie funkcjonował. We-

dług zeznań kolejarzy, sygnały nie funkcjonowały przez całe miesiące.

Raporty do władz pozostawały bez echa, wobec czego kierownicy pociągów przyzwyczaili się do niezwracania uwagi na wspomniane sygnały. Do tego doszły jeszcze znaczne uszkodzenia szyn z powodu ostatnich mrozów, tak że na całych odcinkach odbywał się ruch jednotorowo.

Szkuner osiadł na mieliźnie

Z Helu pośpieszono z pomocą — Zdolano tylko uratować załogę

Wielka Wieś Hallerowo. — (PAT). Wczoraj osiadł na mieliźnie u brzegów półwyspu Helskiego dwumasztowy szkuner „Starnia”.

Na pomoc statku i załogi wysłano z Gdyni holownik „Ursus”. Akcja ratunkowa trwała kilka godzin w ciężkich warunkach podczas zamieci śnieżnej i w ciemnościach. Zdolano ocalić tylko załogę szkunera przy pomocy wystrze-

lonej z brzegu liny na pokład statku. Płytkość wody oraz zamieć śnieżna utrudniały dostęp holownika i uniemożliwiały ściąganie szkunera na głębsze wody.

„Starnia” leży już obecnie przechylona na bok. Prawdopodobnie zostanie rozbita przez fale. — Uratowanie załogi uważać należy w tak trudnych warunkach wprost za cudowne.

Uzgodnienie sprawy ograniczenia zbrojeń?

Londyn. (PAT). Korespondent Reutera donosi z Rzymu, że sprawa ograniczenia zbrojeń bezspornie przeszła do kompleksu porozumień francusko-włoskich, chociaż oficjalny komunikat nie o tem nie mówi.

Korespondent też twierdzi dalej, że w układzie zgodzono się na załatwienie sprawy rozbrojeniowej, w gruncie rzeczy równające się ułatwieniu przez

Francję powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

Niektóre dzienniki podają, że układ ma ustalić siły zbrojne na podstawie włoskiego projektu konwencji rozbrojeniowej ze stycznia ub. r. W projekcie tym Włochy proponowały stabilizację zbrojeń na ich obecnym poziomie, przyznając Niemcom 300.000 żołnierzy.

Wzrost deficytu w Stanach Zjedn.

Waszyngton. (PAT.) Prez. Roosevelt zaznaczył w orędziu do kongresu w sprawie budżetu, że w nowym okresie finansowym, zaczynającym się od 1 lipca, przewidziany jest dalszy wzrost deficytu.

Prezydent domaga się uchwalenia na rok budżetowy 1936, dodatkowo 180 milj. dolarów na cele obrony narodowej. Nowy deficyt pokryty będzie przez uruchomienie rezerwy skarbowych i przez zaciągnięcie pożyczki.

Prezydent ocenia wydatki w obecnym okresie finansowym na ogólną sumę 8 581 069 126 dolarów, a dochody na 3 711 650 588 dol., wobec czego deficyt wkońcu bież. roku finansowego wyniesie 4 869 418 338 dol., a długi publiczne wzrosną w tym czasie do 31 miliardów dolarów.

Jest rzeczą widoczną, że całkowita równowaga budżetowa nie może być jeszcze osiągnięta. Orędzie nie uważa za wskazane wysuwać projektów uchwalenia jakichkolwiek dodatkowych podatków w roku budżetowym 1936, lecz zaleca przedłużenie różnych drobnych podatków, które wygasają od lipca br. Podarki te są konieczne do częściowego zrównoważenia budżetu w r. 1936.

Prezydent przewiduje znaczne zmniejszenie wpływów z bicia monet srebrnych w 1936 r. Należy zaznaczyć, że prezydent całkowicie pominął w orędziu sprawę długów zagranicznych.

dla Jugosławji stałe obawy, był sąsiedzki odcinek morza Adriatyckiego.

Jeśli patrzeć na tok wydarzeń w ciągu ostatnich miesięcy na wspomnianej linii stosunków jugosłowiańsko-włosko-francuskich i łącząc z tem również ewolucję wewnętrzną rządów Jugosławji w ostatnich tygodniach, mimowoli nasuwa się myśl, że tragiczne zajście w Marsylii było nie tylko wstrząsającym epizodem, jaki nieraz gotuje los narodom w całej swej bełzotnej przypadkowości. Z śmierci króla Aleksandra Zjednoczyciela rodzą się skutki, które mogą dać Jugosławji nową spoistość wewnętrzną, opartą na poszanowaniu właściwości regionalnych wszystkich szczepów południowo-słowiańskich, a przytem w Europie południowej nie przeszkodzą postępującemu odprężeniu.

Nowa ostoja pokoju

O udział Polski w akcji utrwalania pokoju — Nieziszczona nadzieja Berlina — Anglia współpracuje z Francją i Włochami — Przychylna ocena prasy brytyjskiej

Warszawa (Tel. wł.) Doniesienia, napływające z Rzymu, podkreślają znaczenie osiągniętego porozumienia pomiędzy Francją i Włochami. Najlepiej sprecyzował to — jak donoszą z Rzymu do „Kurjera Warszawskiego” — Laval oświadczając:

„Jechałem do Rzymu z nadzieją, a nadzieja stała się rzeczywistością”.

ZAPROSZENIE POLSKI

We wspólnej rozmowie obaj mężowie stanu stwierdzili, że w obecnej sytuacji europejskiej pożądany jest udział Polski w układach, które mają utrwalić pokój. Oba rządy wystosują też do Polski oficjalne zaproszenie do przystąpienia do tych układów.

Prasa austriacka traktuje te rozmowy jako wielki ewenement historyczny. „Reichspost” pisze, że to, co w dniu Trzech Króli stało się w Rzymie, można nazwać pax romana.

BERLIN ROZCZAROWANY

Rozczarowanie widać w Berlinie. Niemcy do ostatniej chwili liczyli, że nie dojdzie do utworzenia sojuszu francusko-włoskiego i że cały plan francuski otoczenia siecią paktów Europy środkowej i południowo-wschodniej rozbił się o niezaspokojone apetyty Mussoliniego.

STANOWISKO W. BRYTANII

Londyn (PAT). Dzienniki wyraziły przypuszczenie, iż W. Brytania weźmie udział w pakcie konsultacyjnym, uzgodnionym między Francją i Włochami. W związku z powyższym wyjaśniają z miarodajnej strony co następuje:

Komunikat oficjalny, ogłoszony przez W. Brytanię, Francję i Włochy 17 lutego 1934 r. w sprawie Austrii stwierdza jednolitość poglądów tych trzech rządów na konieczność utrzymania niepodległości oraz integralności Austrii, zgodnie z odnośnymi traktatami. Tego rodzaju jednolitość na zagadnienie egzystencji Austrii z natury rzeczy zawiera w sobie postanowienie wzajemnej konsultacji tych trzech mocarstw w każdym wypadku zagrożenia jej egzystencji.

Ponadto w uzupełnieniu powyższego komunikatu, między Londynem, Paryżem i Rzymem nastąpiła wymiana korespondencji, w której gotowość wszystkich trzech zainteresowanych rządów do odbycia wspólnej konsultacji w razie potrzeby została konkretnie przewidziana. Zarówno rząd włoski, jak i francuski zadowolają się całkowicie tego rodzaju współudziałem W. Brytanii.

Formalny zatem udział rządu brytyjskiego w pakcie konsultacyjnym, jako wynik obecnych rozmów w Rzymie, nie jest konieczny. Nie podpisując paktu konsultacyjnego, proponowanego w składzie 8 państw, W. Brytania przez decyzję swoją odbywania w sprawie Austrii w razie potrzeby wspólnej konsultacji z Francją i Włochami współdziałać będzie w praktyce z proponowanym w Rzymie paktem.

Cios dla Roosevelta

Waszyngton (PAT). Sąd Najwyższy ogłosił swoją pierwszą decyzję w sprawie ustawodawstwa społecznego prez. Roosevelta. Sąd uznał za nieważną klauzulę N. R. A. w sprawie ograniczenia produkcji nafty.

Powyższa decyzja wywołała pewnego rodzaju konsternację w kołach rządowych. W kołach politycznych uważają ją za poważny cios dla ustawodawstwa społecznego prez. Roosevelta.

Wiadomości

Niem. Biuro Inf. donosi: dr. von Renteln członek prezydium międzynarodowej izby handlowej w Niemczech został mianowany kierownikiem niemieckiego frontu robotniczego.

*

Liczba górników polskich, pracujących w kopalniach belgijskich wynosi według ostatnio ogłoszonej statystyki 8.131 osób. Najwięcej górników Polaków przypada na zagłębie Leodjum 2.802, na Limburg 1.989, Charleroi 1.930. Reszta pracuje w Mons i Centre.

Londyn (Tel. wł.) Prasa angielska omawia w artykułach wstępnych protokoły rzymskie, ustosunkowując się do nich bardzo przychylnie.

OPTYMIZM „TIMES”

„Bez przesady można powiedzieć — piszą „Times” — że protokoły te znacznie poprawiły sytuację europejską. Poprawia one niewątpliwie atmosferę polityki w basenie morza Śródziemnego i doprowadzą prawdopodobnie do rozwiązania zagadnienia morskiego francusko-włoskiego. Panuje ogólne przekonanie, że protokoły rzymskie to tylko wstęp do uregulowania wszystkich spraw, nie wyłączając niemieckiego dobrodzenia. Słowo „gospodarcze odrodzenie”, które jest nieodzowne dla ogólnego pokoju, po-

Zadowolenie we Francji — W Niemczech szukają dziury w całym

Paryż. (PAT). Pomyślne wyniki podróży rzymskiej Laval'a były przedmiotem przychylnych komentarzy w kuliach izby deputowanych. Parlamentarzyści francuscy zadowoleni są z tego, że min. Lavalowi udało się doprowadzić do porozumienia z Mussolinim.

W poniedziałek po południu obradowały dwa ugrupowania: republikańskie, które przyjęły z żywym zadowoleniem wiadomość o wynikach podróży rzymskiej. Centrum republikańskie uchwaliło przesłać min. Lavalowi gratulacje.

Berlin (PAT). Urzędowa „Dipl. Pol. Cor.”, omawiając wyniki konferencji rzymskiej pisze, że francuski

minister spraw zagran. wyjechał do Rzymu z wielkimi nadziejami. Czy nadzieje te już obecnie w całym pełni zostały urzeczywistnione, dotychczas nie można powiedzieć.

Zbliżenie między Francją i Włochami w każdym razie jest ważnym faktem w rozwoju Europy. Jeżeli natomiast przejdzie się z dziedziny politycznej do gospodarczej, to występują znaczne trudności.

Czy i w jakich rozmiarach sprawy gospodarcze były w Rzymie wołó poruszane, nie udało się również stwierdzić, choć właśnie w obszarze naddunajskim sprawy te trudniej niż gdzie indziej dadzą się oddzielić od ogólnej polityki.

ODOSOBNONY GŁOS

Socjalistyczny „Daily Herald” odnosi się sceptycznie do wyników konferencji rzymskich, stwierdzając, że nie widzi powodu do radości.

Illakowiczówna laureatką

Warszawa (Tel. wł.) Nagrodę literacką min. w. o. i. o. p. przyznał sąd konkursowy p. Kazimierz Illakowiczównie.

Mróż trwa

Warszawa (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy temperatura w Warszawie dochodziła do 22 st. O godz. 8 termometr wskazywał 18 st.

Koło Jabłonny znaleziono zamarzną kobietę niejaką Wojnerównę z Rokitna. (w)

Ciągnienie loterii

Warszawa (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

10 000 zł na nry: 2548, 93424.
5 000 zł na nry: 21801, 24499, 35269, 139665, 165394.

2 000 zł na nry: 2058, 3871, 11464, 28091, 33874, 36331, 39380, 45100, 52886, 63148, 69774, 71901, 78840, 95289, 101340, 102528, 104 925, 106284, 106927, 116 558, 128429, 134790, 137220, 156047, 157666, 160203, 162064, 172932, 178847.

1 000 zł na nry: 461, 6182, 9955, 13763, 22199, 27594, 34221, 41661, 42230, 50637, 61932, 64187, 90667, 74460, 97583, 99213, 72731, 78589, 86771, 100381, 114590, 119044, 122024, 129116, 129062, 138337, 147515, 147615, 149220, 149520, 154858, 161114, 172180.

Do Spaly

Warszawa (Tel. wł.) Dziś rano prezydent senatu Greiser wyjechał w towarzystwie szefa propagandy Romana do Spaly, aby odwiedzić p. Prezydenta. (w)

„Na marginesie”

W ostatnim „Ruchu Młodych” ukazała się notatka p. t. „Na marginesie”. Solidaryzując się z jej stanowiskiem politycznym, zaznaczamy, że pojawiła się ona bez wiedzy kierownictwa redakcji „Kurjera Poznańskiego”, a także zbiegiem okoliczności bez poprawienia jej ostrych określeń w odniesieniu do p. Szafranskiiego przez redakcję „Ruchu Młodych”.

Kurs dolara. Dziś rano notowany kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.25 — 5.26 zł, w Gdańsku w Warszawie 5.24 zł.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 1. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych poszukiwano — przy większym braku materiału — 5% poz. konwers. po 64%, również poszukiwano 4% premj. dol. po 52% oraz 4% poz. inwest. po 113,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za wszystkie notowane walory, mianowicie za 4½% dol. listy zast. 47,—%, za 4½% dol. listy zast. w złocie 47¼ za 4½% złotych listy zast. 48,—% oraz za 4½% listy zast. konwert. 49,—%.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 95,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 64,75 P.
4% poz. premj. dol., seria III 52,25 P.
4% premj. poz. inwest. 113,— P.
4½% dolarowe listy zast. serii K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— P.
4½% dolarowe listy zast. serii K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 47,25 P.
4½% złotych listy zast. serii K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,— P.
4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 49,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe
Bank Polski 95,— P.

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 8. 1. 1933 r.

Warunki: Handl. hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l 2) pszenica 750 g/l 3) owies 470 g/l

Ceny transakcyjne:

Żyto 135 tonn par. Poznań . . . 15,50
Owies 15 tonn par. Poznań . . . 15,75

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspol. spokojne) . . . 15,25—15,50
Pszenica (Uspol. spokojne) . . . 15,50—16,00
Jęczmień browarowy . . . 20,75—21,50
Uspol. spokojne stałe.
Jęczmień 710—725 g/l . . . 19,75—20,00
Jęczmień 640—690 g/l . . . 18,25—18,75
Uspol. spokojne stałe.
Owies (Uspol. spokojne) . . . 15,25—15,75

Maka
Żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75
Żytnia II gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75
Żytnia III gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,75
Żytnia pościł. pon. 70% wł. w. 13,25—14,25
Żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,75
Uspol. spokojne

pszenica gat. IA 0,20% wł. w. 26,75—29,25
pszenica gat. IB 0,45% wł. w. 21,25—26,75
pszenica gat. IC 0,55% wł. w. 25,25—27,75
pszenica gat. ID 0,60% wł. w. 21,25—24,75
pszenica gat. IE 0,65% wł. w. 23,5—23,5
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 22,2—22,75
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 21,75—22,25
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 18,75—19,25
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 18,00—18,0
pszen. gat. IIA 65-70% wł. w. 15,00—15,50
pszen. gat. IIB 70-75% wł. w. 12,0—13,00
Uspol. spokojne

Otręby żytnie stand. . . 10,25—11,00

Otręby pszen. grube stand. . . 11,8—11,75

Otręby pszenne średnie st. . . 10,0—10,50

Otręby jęczmienne . . . 10,50—12,00

Rzepak zimowy . . . 40,00—43,00

Siemie lniane . . . 43,00—45,00

Gorczyca . . . 40,00—43,00

Wyka latowa . . . 23,00—25,00

Groch Wiktorja . . . 39,00—42,00

Groch Folgera . . . 32,00—35,00

Łubin niebieski . . . 8,50—9,00

Łubin żółty . . . 10,00—11,50

Koniczyna czerwona surowa 120,0—130,00

Koniczyna biała . . . 70,0—107,00

Koniczyna szwedzka . . . 180,00—210,00

Koniczyna żółta odluszczone 70,0—80,00

Przełot . . . 80,00—100,00

Lym teusz . . . 60,00—70,00

Rajgras angielski . . . 80,00—90,00

Słoma pszenna luzem . . . 2,50—2,75

„ pszena prasowana . . . 3,10—3,30

„ żytnia luzem . . . 3,50—3,75

„ żytnia prasowana . . . 4,00—4,25

„ owsiana luzem . . . 3,75—4,00

„ owsiana prasowana . . . 4,5—4,50

„ jęczmienna luzem . . . 1,95—2,45

„ jęczmienna prasow. . . 2,85—3,05

Siano zwykłe luzem . . . 7,50—8,00

„ zwykłe prasowane . . . 8,0—8,50

„ nadłotekie luzem . . . 8,50—9,00

„ na łotekie pras. . . 9,00—9,50

Makuch lnian w taflach . . . 17,5—18,0

Makuch rzepakowy w tafl. . . 13,50—13,75

Makuch słon. w tafl. 42/43% . . . 18,0—18,50

Śrut Soja . . . 21,00—21,50

Mak niebieski . . . 37,00—40,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 1615 tonn, pszenicy 442 tonn jęczmienia 430 tonn, owsa 111 tonn, maki żytniej 106,4 tonn, maki pszennej 47,5 tonn, otrab żytnich 297,5 tonn, otrab pszennych 185 tonn, gorczycy 10 tonn, grochu Wiktorja 11 tonn, lubinu żółtego 15 tonn, maku niebieskiego 10 tonn, tymotki 1,5 tonn, makuchu lnianego 30 tonn, makuchu słonecznikowego 30 tonn, odchodu z żyta 5 tonn odchodu z pszenicy 5 tonn, odchodu z owsa 15 tonn.

Kurs guld. rd. Bank Polski oddział w Poznaniu, nalicz. dziś za 100 guld. rd. w dewizach 172,68 zł, gotówka 172,34 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe
Komisji Notowania Cen.

Poznań, 8. 1. 1933 r.

Spędzono: wołów 25, buhai 110, krów 280, świń 1 720, cieląt 500 owiec 60 razem 2.695 zwierząt.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzeżane . . . 54—58
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 . . . 46—50
Mięsiste tuczone starsze . . . 38—40
Miernie odżywione . . . 28—30

Buhaje:
Wytucz. ne pełnomięsiste . . . 48—52
Tuczone mięsiste . . . 38—42
Nietucz. ne dobrze odżywione starsze . . . 30—32
Miernie odżywione . . . 24—28

Krowy:
Wytucz. ne pełnomięsiste . . . 54—58
Tuczone mięsiste . . . 40—46
Nietucz. ne dobrze odżywione Miernie odżywione . . . 26—30
Miernie odżywione . . . 20—22

Jalowice:
Wytucz. ne pełnomięsiste . . . 54—58
Tuczone mięsiste . . . 48—52
Nietucz. ne dobrze odżywione Miernie odżywione . . . 38—42
Miernie odżywione . . . 28—30

Młodzież:
Dobrze odżywione . . . 28—30
Miernie odżywione . . . 26—28

Cielęta:
Najprzedniejsze cielęta wytucz. ne . . . 56—62
Tuczone cielęta . . . 48—54
Dobrze odżywione . . . 42—46
Miernie odżywione . . . 36—40

OWCE:
Wytucz. ne pełnomięsiste jaźnięta i młodsze skopy . . . 00—00
Tuczone starsze skopy i maciorci . . . 50—52
Dobrze odżywione . . . 00—00

ŚWINIE (TUCZ. KD):
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi . . . 58—60
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi . . . 54—56
Pełnomięsiste od 50 do 100 kg żywej wagi . . . 50—52
Mięsiste świnie ponad 30 kg żywej wagi . . . 44—46
Macior. i późne kastraty . . . 44—52
Przebieg targu spokojny.

W przededniu VII kongresu Sowietów

Nieco o ustroju sowieckim

(Od własnego korespondenta

Moskwa, w styczniu

Życie polityczne Rosji Sowieckiej rozwija się w tej chwili w trzech kręgach, w trzech płaszczyznach. Pierwszy krąg — to terror, rozstrzeliwania, aresztowania, zesłania na Solówki; wszystko to z niezwykłą siłą rozszalało się w związku z zamordowaniem Kirowa.

Drugą płaszczyzną, na której skupia się zainteresowanie polityczne, stanowi zniesienie systemu kartkowego na chleb i wolna jego sprzedaż. Z tego powodu Rosja się dziś cieszy. Ludność ma przyjemność w tem, że kupuje chleb bez kartek, może się tego chleba najeść. Czy po kupieniu chleba wystarczy pieniędzy na zaspokojenie reszty choćby najskromniejszych potrzeb, to rzecz inna; obecnie jednak każdy ma przyjemność w zjadaniu większej ilości chleba, którego w wolnym obrocie nie było od przeszło 17 lat.

Trzeci krąg, około którego obracają się zabiegi polityczne kierowników sowieckiej nawy państwowej, to wyznaczony na 25 stycznia b. r. VII wszechzwiązkowy kongres sowietów. Wedle konstytucji z r. 1923, na podstawie której utworzony został Związek Socjalistycznych Sowieckich Republik (Z. S. S. R.), takie kongresy mają się odbywać co dwa lata. Jednak poprzedni VI kongres obradował jeszcze między 8 a 17 marca 1931 roku, czyli, że od tego czasu minęło już lat prawie cztery. Bądźmy oczywiście spokojni; nikt Stalinowi, Kalininowi i Mołotowowi zarzutu naruszenia konstytucji nie robi.

Wobec zbliżającego się kongresu Sowietów, któremu w tym roku będzie nadany specjalnie uroczysty charakter, nie od rzeczy będzie w krótkości przypomnieć główne przepisy owej konstytucji i wspartego na niej ustroju państwa sowieckiego. Wprawdzie w ostatniej instancji w Rosji Sowieckiej decyduje awangarda klasy robotniczej i „narzędzie jej dyktatury”, czyli partja komunistyczna, a ściślej jej „politbiuro”, a jeszcze ściślej jej sekretarz generalny Stalin, jednak w zakresie administracyjnym mechanizm sowietów odgrywa dużą rolę.

Cały ustrój sowiecki opiera się, jak wiadomo, na „sowietach”, czyli radach. U dołu piramidy mamy sowiety wiejskie i miejskie. W obecnym momencie na terenie całego Związku Sowieckiego jest wiejskich sowietów 62.824, a sowietów miejskich i sowietów skupień robotniczych 1.327. W sowietach tych zasiada około miljon osiemset tysięcy delegatów, wybieranych na ogólnych zebraniach wszystkich wyborców danej miejscowości w sposób jawny.

Następną instancją sowietów są zjazdy sowietów. Mamy więc zjazdy rejonowe: rejon odpowiada mniej więcej naszemu powiatowi. Trzecią instancją to zjazdy sowietów obszaru (obłosti), czwartą instancją — to zjazd sowietów krajowy, piątą instancją — to republikański zjazd sowietów, szósta wreszcie to związkowy kongres sowietów.

Nie wszystkie te instancje występują wszędzie, gdyż nie wszędzie spotyka się „kraje”, ale też czasami przybiera jeszcze nowe instancje. Tak np. obszar może się dzielić na okręgi, dajmy na to, obszar Kameczatki, wchodzący w skład „wschodnio-sybirskiego kraju” dzieli się na kilka okręgów narodowościowych, jak okręg narodowy czukotski, jak okręg narodowy korjański. Republika też może być specjalnego rodzaju: albo jednoli-

„Kurjera Poznańskiego”.

ta, jak Ukraina, Białoruś, lub federalcyjna, jaką jest republika Rosyjska, która ze swej strony dzieli się na szereg t. zw. republik autonomicznych. Otóż każdy taki teren, czy okręg narodowy, czy republika autonomiczna ma swój zjazd sowietów.

Sowiety stanowią tedy drabinę, po której wspina się cały ustrój od dołu do góry. Wybory do każdej następnej instancji są pośrednie, a więc sowiet wiejski wybiera delegatów na zjazd rejonu, sowiet miejski stanowi nieraz sam dla siebie rejon. Zjazdy rejonowe wybierają delegatów na zjazdy obszarowe. Te trzy instancje występują zawsze. Gdzie zaś spotyka się podział na republiki autonomiczne i na kraje, tam mamy jeszcze wybór delegatów przez zjazdy obszarowe na zjazdy krajowe i autonomiczno-republikańskie; gdzie tych podziałów niema, przechodzi się od razu do wyborów na zjazdy republikańskie.

Republik jest razem 7, a mianowicie: Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Sowiecka Republika (w skróceniu brzmi to: R. S. F. S. R.), Ukrainka Socjalistyczna Sowiecka Republika, dalej podajemy już nazwy bez oficjalnych oznaczeń: Białoruś, Republika Zakaukaska, Uzbekistan, Turkmenistan i Tadżykistan.

W tej chwili jesteśmy w Rosji Sowieckiej w stadium zjazdów obszarowych. Niedługo odbędą się zjazdy wymienionych siedmiu republik, a następnie odbędzie się związkowy VII kongres sowietów. Skład liczebny kongresu jest dokładnie przewidziany, a mianowicie liczy on 1.986 delegatów, przyczem rozdzielają się oni między poszczególne republiki, jak następuje: Republika Rosyjska — 1.375, Ukraina — 375, Białoruś — 57, Kaukaz — 89, Uzbekistan — 61, Turkmenistan — 15, Tadżykistan — 14. Jak tedy widzimy, przytłaczającą większość na kongresie sowieckim posiadają delegaci Wielkiej Rosji.

Wedle konstytucji sowieckiej, kongres sowietów ma najwyższą i pełną władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową, ale też taką samą władzę posiada wybrany przez kongres komitet wykonawczy czyli tzw. „Ispolkom”, który również jest ciałem bardzo licznym, bo obejmującym kilkadziesiąt osób. Ów Ispolkom (ispolnitelnyj komitet) wybiera prezydium, a to również ma nieograniczoną władzę i to nie tylko faktyczną, ale prawną.

Wogóle osobliwością ustroju sowieckiego jest to, że właściwie sowiety we wszystkich instancjach mają nieograniczoną władzę. Teoretycznie sowiet wiejski, czy regionalny, czy zjazd obszaru może robić wszystko, ale ogranicza go to, że przedewszystkiem musi robić to, co polecił zjazd sowietów wyższej instancji.

Każda instancja sowietów wyłania swój komitet wykonawczy, mamy więc sowkomy (komitety wykonawcze sowietów miejscowych), rajkomy (komitety rejonów), obkomy (komitety obszaru). Tu zaś jesteśmy wobec drugiej osobliwości ustroju sowieckiego, tej mianowicie, że każdy taki komitet wykonawczy ma tę samą kompetencję, co ciało, które go wyłoniło. Jeśli więc gdziekolwiek w świecie zarzucono podział funkcji państwowych między poszczególne niezależne od siebie władze, to przedewszystkiem wstąpiono na tę drogę i najwcześniej i najpełniej w Sowietach. Nema tam podziału władz, niema podziału kompetencji, każda władza wyobraża teoretycznie całość „autorytetu” państwowego, a w praktyce każda drży wobec

UWAGI

Już od r. 1928 biedzą się referenci w genewskim pałacu ligowym nad znalezieniem formuły, któraby zakończyła wojnę boliwijsko-paragwajską o Gran Chaco. Nie pomogły „zalecenia” Rady Ligi, admonicje Unji panamerykańskiej, zakłęcia starej matczy-Hispanji ani modły kongresu eucharystycznego w Buenos Aires. Wojna jak trwa, tak trwa. Raz Boliwia ostrzeliwuje graniczne forty przeciwnika, to znów Paragwaj prze-dzierza się przez dziewicze puszcze „quebracho”. Posunięcia wojenne trwają i przerwa-mi już siódmy rok. Według ostatnich wiadomości szczęście sprzyja raczej Paragwajczykom.

A właściwie, to w historii obu wymienionych republik długotrwałe wojny należą do uświęconych zwyczajów. W latach 1865—1870 prowadził Paragwaj 5-letnią wojnę przeciw Argentynie, Brazylii i Urugwajowi, którą zakończyła dopiero śmierć awanturniczego dyktatora paragwajskiego Solano-Lopez, marzącego o roli nowego Napoleona na drugiej półkuli. Parę lat potem zachciało się i Boliwii wojenki. W czasie 5-letnich bojów utraciła ona na rzecz republiki chilijskiej brzeg Pacyfiku. Po dotkliwych stratach terytorjalnych zaczęli obaj niespokojni sąsiedzi nawzajem kłótnie, wydzierając sobie szmaty kraju granicznego, zwanego Gran Chaco. Wszystko byłoby się może skończyło na zwykłej w stosunkach południowo-amerykańskich pukaninie, gdyby nie nagły zwrot, spowodowany przez nieoczekiwane siły zakulisowe.

Oto bowiem się okazuje, że w Chaco istnieją pokłady nafty. Skutek jest ten, że na plac boju wyruszają teraz dwie wielkie potęgi finansowe, które w różnych punktach Ameryki południowej oraz w rozmaitych zakładach produkcji mają swoje „eresy”. Walka rozpoczyna się więc na szerszej platformie: czy zwycięży kapitał John Bulla, czy też przeważą raczej wpływy Jankesów. Okoliczność ta tłumaczy wszystkie późniejsze posunięcia boliwijsko-paragwajskie.

Teraz służy Paragwaj — niby parawan — interesom jednej partji nacjiarzy, która na swój koszt rekrutuje generałów i wyposaża armaty, dając ponadto armji republiki okazję do laurów wojennych. Podobnie dzieje się i w Boliwii. Z tą odmianą, że do czynów bojowych zaangażowano tam personel zagraniczny: sztab oficerów czeskich z generałem Placzkim na czele. Nadchodzą tymczasem wieści, że wyprawa ta zakończyła się smutnie. Generalissimus czeski widocznie nie przewidział, że w Boliwii wybuchnie rewolucja, tak że wspólnie z prezydentem tego państwa Salomancą placze teraz w więzieniu.

Kłębek boliwijsko-paragwajski ma roz-wikłać Rada Ligi w Genewie na posiedzeniu w połowie stycznia. Mało jest optymistów, którzyby akcją tej rokowali powodzenie. Boć jest tajemnicą poliszynela, że sprężyny wojny nie są w ręku ani prześwietnego rządu Boliwii, ani Paragwaju, ale ukrywają się w dyktorskich gabinetach wielkich trustów naftowych.

zajęcie stanowiska przez duchowieństwo w walce plebiscytowej może narazić na szwank swobodę głosowania. Polecenie kościołom prowincjonalnym odprawienia modłów z okazji plebiscytu, jeżeli dotyczy kościołów w Saarze, musi być również uważane za wywieranie wpływu na głosujących. Komisja sądzi, że biskupi Trewiru i Spirji nie mogą mieć nic przeciw temu aby jej opinia została ogłoszona w prasie.



Belgijska para królewska bawiąca obecnie w St. Moritz, używa skwapliwie sportu narciarskiego.

najmniejszego powiewu, idącego z tej strony, która faktycznie w danym okresie, czy w danym dniu nawet rządzi. Wczoraj był to Trocki, Zinowjew, Kamieniew, dziś Stalin, Kaganowicz, a kto będzie jutro, któż wie?

SZATAWA

Czyżby zapowiedź zgody?...

Wśród świątecznych wystąpień głów Kościoła katolickiego w Niemczech zwraca uwagę kazanie, wygłoszone przez arcybiskupa Graebera w katedrze fryburskiej.

Arcybiskup, stwierdzając wzrost moralnych wpływów Kościoła w Niemczech, wyraził nadzieję, że istniejące jeszcze trudności zostaną usunięte. I podkreślił, że mimo propagandy, uprawianej przez koła neopogańskie, wiadomo, że Hitler wraz z członkami swego rządu nie życzy sobie tej propagandy, ponieważ nie da się ona pogodzić ze znanym oświadczeniem o pozytywnym chrześcijaństwie.

Arcybiskup oczekuje, że działalność taka, jako wroga chrześcijaństwu zostanie ukrócona i dodaje, że Niemcy katolicki będą najwierniejszymi obywatelami Trzeciej Rzeszy, o ile przynajmniej się to, czego mają prawo zażądać na podstawie własnego sumienia i postanowień konkordatu. (PAT).

Z powyższą wiadomością, która świadczyłaby o znamiennej ewolucji, jaka dokonuje się wśród niemieckich sfer katolickich, warto zestawiać następującą depeszę z Saarbrücken:

Komisja plebiscytowa wystosowała do biskupów Trewiru i Spirji pismo, w którym oświadcza, że ogłoszona w prasie i powołująca się na ich enuncjację deklaracja dziekanów kleru saarskiego stanowi zajęcie stanowiska wobec plebiscytu w sensie przychylnym dla przyłączenia Saary do Niemiec. Komisja plebiscytowa, świadoma swego obowiązku czuwania nad tem, aby plebiscyt był swobodnym wypowiedzeniem się uprawnionych do głosowania, nie może zamknąć oczu na fakt, że takie



Francuski minister spraw zagranicznych w towarzystwie Mussoliniego na dworcu rzymskim.

Ożywienie konferencji rozbrojeniowej?

London (Tel. wł.) Na pierwszym tegorocznym posiedzeniu rady ministrów w środę, omawiana będzie — według „Morning Post” — sprawa ponownego ożywienia prac konferencji rozbrojeniowej.

Premier MacDonald odbędzie prawdopodobnie we wtorek naradę z min. spraw zagranicznych Simonem, który na środowym posiedzeniu zreferuje ogólne położenie. W kołach rządowych zapatrują się bardzo optymistycznie na ożywienie prac konferencji rozbrojeniowej, dlatego rząd angielski chce ująć inicjatywę.

Wydarzenia ostatnich miesięcy, jak wstąpienie Sowieców do Ligi Narodów, załatwienie sprawy austriackiej,

oraz ostatniej umowy francusko-włoskiej uwzględniły do pewnego stopnia francuskie żądania bezpieczeństwa, bez którego Francja nie chce poczynić żadnych ustępstw. Jeżeli jeszcze w dodatku głosowanie w Zgromadzeniu Saary wypadnie pomyślnie, wówczas prawdopodobnie wywarto zostanie nacisk na Francję w celu zmiany jej stanowiska w stosunku do Niemiec. Wizytę Flandina i Lavała w Londynie wykorzysta się w tym kierunku.

W kołach angielskich żywi się nadzieją, że już na najbliższym posiedzeniu biura konferencji rozbrojeniowej w lutym, brytyjski plan będzie mógł być przyjęty jako podstawa przyszłej umowy.

Sąd Najwyższy o ubezpieczeniach

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd Najwyższy wydał kilka zasadniczych orzeczeń w sprawach ubezpieczeniowych. W sprawie agentów podróżujących sąd orzekł, że agent podróżujący może albo być stałym współpracownikiem przedsiębiorstwa i pobierać wynagrodzenie za pracę, albo też przygodnym pracownikiem, nie związanym z firmą umową pracy. Sama nazwa „agent podróżujący” nie decyduje jeszcze o charakterze stosunku umownego. W każdym poszczególnym wypadku agent podróżujący powinien być zakwalifikowany pod względem prawnym dopiero po zbadaniu okoliczności, w jakich warunkach odbywa się jego praca.

Wobec hipotecznej uprzywilejowania należności ubezpieczalni społecznej, Sąd Najwyższy orzekł, że należności te korzystają z przywileju ustawy

hipotecznej tylko wtedy, jeżeli mają związek z daną nieruchomością. Związek zaś taki zachodzi, gdy nieruchomość jest używana bezpośrednio dla potrzeb przedsiębiorstwa, w którym pracowali ubezpieczeni, albo gdy ubezpieczeni zatrudnieni byli dla potrzeb samej nieruchomości.

Dla ogółu ubezpieczonych ważne jest orzeczenie Sądu Najwyższego, postanawiające, że zarząd ubezpieczalni uprawnionym jest orzekać nie tylko o wysokości należnych za ubezpieczonych składek, ale także i o tem, kogo należy uważać za pracodawcę.

Sąd Najwyższy orzekł wreszcie, że niedopuszczalne jest dochodzenie przed sądem powszechnym roszczeń o podwyżkę przyznanej renty wypadkowej.

(w)

Nowa konstytucja w komisji Senatu

Na poniedziałkowym przedpołudniowym posiedzeniu senackiej komisji konstytucyjnej, o którym donosiliśmy już krótko, prowadzoną dyskusję szczegółową nad rozdziałem V, który zawiera postanowienia dotyczące Senatu. Tak samo, jak na posiedzeniach poprzednich, w dyskusji brali udział tylko przedstawiciele B. B. i Klubu Ludowego, senatorowie z Klubu Narodowego i PPS. byli na komisji obecni, lecz nie przemawiali.

Na wstępie przewodniczący komisji, sen. Targowski (B. B.) przypomniał, że w dniu wczorajszym upływa termin zgłaszania na piśmie poprawek do projektu.

Sprzeciwiał się temu sen. Woźnicki (Kl. Lud.), gdyż możność wnoszenia poprawek powinna istnieć do końca dyskusji.

Przewodniczący odpowiedział, że konieczność ta wynika z ograniczenia czasu, którym Senat rozporządza i zgodził się tylko na przesunięcie terminu do dnia dzisiejszego.

Sen. Woźnicki zwrócił uwagę na ogłoszony podczas świątecznej przerwy wywiad premiera Kozłowskiego, który zawiera oświadczenie, że sprawa zmiany konstytucji jest właściwie w opinii publicznej przesądzona, że nowa konstytucja w życiu i świadomości społeczeństwa stała się już faktem, a teraz chodzi tylko o danie jej szaty prawnej. Mówca uważa, że zmiana ustroju istotnie stała się faktem, bo konstytucja obecna przestała być normą prawną, szanowaną przez tych, którzy ją wykonywają, ale wyraża wątpliwość, czy większość społeczeństwa sankcjonuje ten

stan rzeczy. Większość ta albo się wogóle zmianą konstytucji nie interesuje, albo do tego projektu odnosi się negatywnie. W społeczeństwie dyskusja nad nim się nie toczy, nawet prasa rządowa nie propaguje projektu, ale w sprawie konstytucji ukazała się już broszura prof. Makarewicza, a świeżo opuściła prasę obszerna książka dr. Antoniego Chmurskiego p. t. „Nowa konstytucja”. Z książki tej należałoby korzystać w dalszych pracach komisji.

Omawiając postanowienia dotyczące Senatu, sen. Woźnicki stwierdził, że są one jedna wielką niewiadomą, gdyż właściwie uregulowanie jego składu, systemu wyborczego, a także uprawnień odesłano do ustawy, która może być uchwalona zwykłą większością lub nawet zadekretowana. Projekt przewiduje mianowicie jedną trzecią senatorów, zaś wybór pozostałych dwóch trzecich. Skąd się weźma elektorowie tych dwóch trzecich, może być mianowani przez Prezydenta, może przez wojewodów, przez starostów, a może nawet przez obóz rządzący? Panowie z B. B. to wiedzą.

Sen. Kluszyńska (PPS.): Przypuśćmy, że wiedza.

Sen. Woźnicki: I dlatego będą mogli głosować spokojnie. My jednak na zaufaniu, jakie mają panowie dla kierowników swego obozu, opierać się nie możemy.

Podobny pogląd wypowiedział sen. Makarewicz (bezp.), uważając za jeden z największych błędów to, że niewiadomo, jakim Senat będzie. Projekt podaje sposób tworzenia organów państwa, wyjątek stanowi Senat.

Referent sen. Rostworowski (B. B.) odpowiedział, że istotnie niema innych wskazówek co do Senatu jak, że jedna trzecia senatorów będzie z mianowania i tłumaczył to obecnym okresem płynności form ustrojowych. Niewiadomo, w jakim kierunku pójdzie organizacja społeczeństwa, czy dzisiejsze izby zamienia się w reprezentację gospodarczą, czy jak przewiduje art. 7 projektu, pójdą w kierunku wyławiania najlepszych elementów. Ustawodawstwo zwykle jest łatwiejsze do nowelizacji i jako takie, zdaniem mówcy, lepiej tę sprawę rozwiązać.

W ten sam sposób i przy udziale tych samych mówców zdolano na przedpołudniowym posiedzeniu, które trwało niespełna trzy godziny, przedyskutować jeszcze działy dotyczące budżetu państwowego oraz siły zbrojnej państwa.

Na posiedzeniu popołudniowym omawiano najpierw rozdział o sądach.

Sen. Woźnicki (Str. Lud.) zwracał uwagę, że art. 66 mówi tylko, że powo-

kuje się Sąd Najwyższy dla spraw cywilnych i karnych, a pomija się sprawę wyborów. Mówca zastrzega się co do sposobu powoływania przez parlament członków Trybunału Senatu spośród sędziów sądów powszechnych.

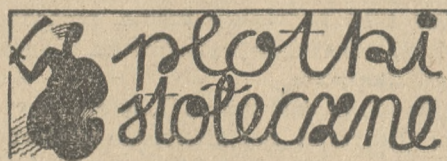
Sen. Makarewicz (bezp.) wyraził zastrzeżenia co do zwrotu „powołuje się”. Sąd Najwyższy, Najwyższy Trybunał Administracyjny i Trybunał Kompetencyjny. Mówca wniósł o skreślenie słów „powołuje się” i zalecił stwierdzenie poprostu, co należy do kompetencji tych trzech sądów.

Sen. Rostworowski uważa, iż zwrot „powołuje się” nie może być interpretowany w sensie reorganizacji. Członkami Trybunału Stanu muszą być natomiast sędziowie wyższych instancji sądowych i na wyższych stanowiskach.

Po zakończeniu obrad nad rozdziałem „sądy” przeprowadzono dyskusję nad rozdziałami: „administracja państwowa”, „kontrola państwa”, „zmiana konstytucji”, „przepisy końcowe”.

W ten sposób wyczerpano rozprawę szczegółowo nad sejmowym projektem konstytucji.

W ciągu wtorku mają być złożone wnioski, dotyczące poprawek, zgłoszonych w ciągu dyskusji, a w piątek odbędzie się ponowne posiedzenie, na którym komisja załatwi wnioski, dotyczące poprawek.



7 stycznia.

Dwadzieścia parę stopni mrozu. Największa sensacja dnia i nowego roku. Dotyka równie wszystkich: i możnowładców i zwykłych śmiertelników. W gruncie rzeczy jest nie tak całkiem. Bo moiżni mają ciepłe mieszkania z kaloryferami, a biedacy marzną u siebie w suterenu. I na rozgrzewkę piją wódkę. Konsumpcja alkoholu zwiększa się stale w czasie zimy.

*

Niby coraz dalej oddalamy się od świąt. Ale w teatrach repertuar ciągle świąteczny, w rewjach premjery — ale, pożałujcie Boże, co za programy! W polityce ditto. Rząd jeszcze na wywasasach świątecznych, a Sejm tak samo.

Wprawdzie dzisiaj właśnie zaczęła pracować komisja konstytucyjna Senatu, ale zgóry wiadomo, co i jak będzie. Za parę dni zacznie pracować komisja budżetowa Sejmu z takim samym skutkiem.

Coś mówią dużo o 15-tym. Wtedy wracają niektórzy ministrowie, a zwłaszcza minister spraw wewnętrznych Kościalkowski, bawiący obecnie w Zakopanem na kuracji. Przypuszczalnie do tego czasu ozdrowieje zupełnie.

Dlaczego się tej daty chwycono? Dlaczego się po niej spodziewają jakichś osobliwości? Mają być po tym czasie pewne przesunięcia w administracji. Ale zapewne dlatego plotka polityczna upowinęła się koło tego terminu, że niema żadnego innego tematu do snucia przypuszczeń.

*

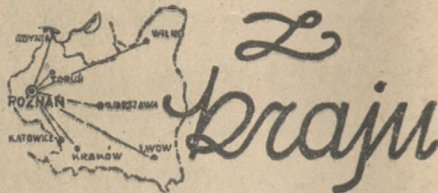
Tymczasem śledzimy zawzięcie wykazy wygranych na loterii. Czekamy, kiedy nareszcie ktoś z nas zostanie milionerem. Osobiście ceduję, Drogi Czytelniku, wszystkie moje prawa i aspiracje do miliona na Ciebie. Przyszanuj się, że wcale nie z miłości bliźniego, lecz z tej prostej racji, że mam tylko ćwiartkę losu i milion mi nie przyjdnie...

Ze świąć Diogenes szukałby teraz człowieka, któryby nie grał na loterii. Skąd ten szal gry? Bo jest pewne ryzyko, jest szansa na zdobycie czegoś wielkiego przy najmniejszym wysiłku. Grają setki i tysiące. W stolicy mamy kilka kolektur, które się świetnie rozwijają i mają swe filie.

Ale najlepiej wychodzi ci jegomości, którzy wsłuchują się w wyniki ciągnięcia i natychmiast ukrytymi drogami dowiadują się, w jakiej kolekturze padła większa wygrana i taksówka jadą natychmiast, żeby tylko kupić resztki losu. Takich skandalików wykryto już w ostatnich dniach kilka. Śnać ma się do czynienia z całą szajką, która posiada własną organizację, nozwalającą im momentalnie dowiedzieć się szczegółów, których dowiedzieć się jest trudno.

Potrzeba jest matka wynalazków, a każdy musi żyć. Puszcza się na wszelkie sztuki.

WARSZAWIANIN



SILNE MROZY W CAŁYM KRAJU

Zewsząd donoszą o raptownym wzmożeniu się mrozu, który szczególnie na wschodnich kresach osiągnął już stopień niepokojący.

W Wilnie mroz dochoził wczoraj do 33 stopni Celsjusza, co spowodowało rozmaite przeszkody w komunikacji kolejowej. Z Wołynia donoszą o obniżeniu się temperatury do 30 stopni, skutkiem czego ustała tam w przeważnej mierze komunikacja autobusowa. We Lwowie mroz przekroczył 20 stopni C.; zanotowano wiele wypadków odmrożeń rąk, nóg i twarzy. Na ulicach miasta ustawiono paleniska, przy których panuje silny natłok. W Zakopanem i Krynicy przy silnym mrozie i odpowiednich warunkach śniegowych wręcz życie sportowe. W Warszawie dochoził wczoraj mroz do 24 stopni, powodując liczne przeszkody i utrudnienia.

Również donoszą o silnych mrozach z Pomorza i wybrzeża morskiego, jakkolwiek tu spadek temperatury jest bez porównania słabszy, niż na wschodzie.

WIKARJUSZ GENERALNY DIECEZJI GDAŃSKIEJ

Biskup O'Rourke mianował wikariuszem generalnym swej diecezji proboszcza z Oliwy, radcę konsystorza ks. Bruskiego. (KAP)

W SPRAWIE PŁAC NA GÓRNYM ŚLĄSKU I W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

W związku z pogłoskami o zamierzonych obniżkach płac na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, należy wyjaśnić, że na terenach tych obowiązują cały szereg umów zbiorowych, wobec czego warunki płac mogą być zmienione tylko po uprzednim wypowiedzeniu umów. Np. w górnictwie węglowym na Górnym Śląsku taryfy płac nie zostały wypowiedziane przed 1 stycznia r. b., wobec czego mogą być wypowiedziane dopiero przed 1 kwietnia na koniec kwietnia. Ponadto w górnictwie węglowym na G. Śląsku obowiązuje umowa zbiorowa, ustalająca ogólne warunki pracy i płacy, która może być wypowiedziana na 3 miesiące na koniec kwartału kalendarzowego, a więc obecnie najwcześniej 30 czerwca. W górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego: w Krakowskiego taryfa płac może być wypowiedziana na dwa tygodnie przed końcem miesiąca, a więc najwcześniej od 1 lutego br., umowa zbiorowa zaś obowiązuje w każdym razie do 30 kwietnia r. b. W hutnictwie żelaznym na G. Śląsku obowiązuje: 1) taryfa płac ze zwykłym dwutygodniowym wypowiedzeniem; 2) umowa o akordzie grupowym z jednomiesięcznym wypowiedzeniem przed 1 dniem miesiąca; 3) umowa o akordzie od sztuki z czterotygodniowym wypowiedzeniem; 4) umowa ramowa o ogólnych warunkach pracy, wygasająca z upływem kwartału kalendarzowego z miesięcznym wypowiedzeniem.

W kopalniach kruszcu na G. Śląsku obowiązuje taryfa płac ustalona w czerwcu r. 1933 za 14-dniowym wypowiedzeniem na koniec miesiąca.

JUBILEUSZ J. E. KS. BISKUPA ŁOSIŃSKIEGO

W roku bieżącym J. E. ks. biskup Augustyn Łosiński obchodzi 25-lecie swej sakry biskupiej i rządów diecezją kielecką. (KAP)

NOWI RADCOWIE KURJI METROPOLITALNEJ KRAKOWSKIEJ

J. E. książę metropolita Sapiecha mianował w dniach ostatnich nowych pięciu radców Kurji Metropolitalnej. Zostali nimi ks. dr. Józef Niemczyński, proboszcz w Krakowie, ks. Jan Smółka, proboszcz w Gdowie, ks. Jan Szewczyk, dziekan i proboszcz w Przeciszowie, ks. dr. Władysław Vrana, emer. prefekt w Krakowie, i ks. Józef Winkowski, prefekt w Zakopanem. (KAP)

PRZEWODNIK PO ZABYTKACH ŻYDOWSKICH KRAKOWA

Ukazał się, wydany przez prof. Ożjasza Mahlera, przewodnik po zabytkach żydowskich Krakowa, który obejmuje historję Żydów krakowskich, opisy zabytków i ich fotografie. Ukazanie się tego przewodnika wita prasa żydowska z wielkim zadowoleniem.

FATALNA PRZYGODA W LOKALU ZW. STRZELECKIEGO

W lokalu Związku Strzeleckiego w Stobniku rozegrało się wstrząsające zajście, spowodowane nieostrożnym obchodzeniem się z bronią. Inż. Adam Mazurkiewicz i inż. Stauffer, zajęci w kopalni „Tęps” oglądali rewolwer systemu „Mauser”, przy czym inż. Stauffer, nieostrożnie spowodował strzał, który ciężko zranił w szyję inż. Mazurkiewicza.

Ranny inżynier Mazurkiewicz jest synem dyrektora wydziału w lwowskim magistracie. Przeciw inż. Staufferowi mają być podjęte dochodzenia w kierunku nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Stan rannego ciężki.

Stronictwo Narodowe

Koło Stare Miasto

Walne zebranie z referatem odbędzie się w czwartek 10 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68. Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO JEŻYCE

Zebranie plenarne z aktualnym i ciekawym referatem odbędzie się we wtorek, 8 b. m. o godz. 20 w salce p. Tomikowskiego, przy ul. Szamarskiego 18. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Zebranie Wydziału Młodych

Stronictwa Narodowego placówka Łazarz, odbędzie się w piątek, dnia 11. 1. 1935. o godzinie 8-mej wieczorem w restauracji p. Dusika, ul. Marsz. Focha nr. 62

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nieuczciwa konkurencja, a jakość i ilość towaru

W rzadko którym organizmie gospodarczym gnieździ się taka ilość pasorzytów, jak w gospodarce polskiej. Ogromna ilość żydostwa, zajmującego się handlem i przemysłem w Polsce, jest tym naturalnym rozsądnikiem nieuczciwych form konkurencyjnych, pod których skutkami cierpi solidny ogół przedsiębiorców.

Nieprzebrana jest pomysłowość oszustów, fałszujących towar. Jedni wyrabiają towar z tandetnego rodzaju surowców, nazwę jednak nałajają tę samą, co uczciwemu towarowi. Inni znów, wbrew utartym zwyczajom, np. nawijają mniej nitki na szpulki, niż to się praktykuje w solidnym przemyśle, albo też pakują do paczek mniej, niż normalnie ilość świec. Komuż przyjdzie na myśl mierzyć, ile tam metrów nitki nawinięto na szpulkę? Grunt, to — cena! Ponieważ zaś nieuczciwy przedsiębiorca, fałszujący ilość wzgl. jakość towaru, siłą rzeczy, pracując taniej od uczciwego przedsiębiorcy, sprzedaje więcej swego towaru, robi większe obroty, zyskuje przewagę nad swoim solidnym konkurentem, którego wypycha z rynku.

Jest to bolecząca, która domaga się rychłego usunięcia. Jesteśmy przekonani, że przeprowadzenie energicznej akcji przeciwko wspomnianym metodom nieuczciwej konkurencji, przyczyniłoby się waleń — już nietylko do ochrony uczciwych przedsiębiorców chrześcijańskich — lecz nawet do częściowego, w pewnej mierze, eliminowania oszukańczych geszefciarzy żydowskich.

Istnieje odpowiednia podstawa prawna do przeprowadzenia takiej akcji. Jest nią ustawa o nieuczciwej konkurencji, która w artykule 7-mym stanowi, że rada ministrów może w drodze rozporządzeń nakazać, aby pewne towary były sprzedawane w handlu detalicznym tylko w ilościach przepisanych oraz z uwidocznieniem ich ilości (wagi, miary, liczby), jakości i miejsca pochodzenia.

W ministerstwie przemysłu i handlu rozważano możliwość wydania rozporządzeń wykonawczych do ustawy o nieuczciwej konkurencji, jednak, po rozważaniu, zamiaru tego zaniechano, obawiając się, że rozporządzeń takich byłoby zawiele, że poprostu rozsądziłyby swoją objętością zbiór „Dziennika Ustaw”. I wypłynął nowy projekt.

Jak wiadomo, normy, ustalone przez Polski Komitet Normalizacyjny, mają charakter nieobowiązkowych zaleceń. Normy te bywają ustalane przy ścisłym współudziale i za zgodą co najpoważniejszych przemysłowców danej branży. Otóż ministerstwo przemysłu i handlu wpadło na pomysł wyjednania od parlamentu ustawy, któraby upoważniła rząd do nadawa-

nia niektórym normom P. K. N. mocy powszechnie obowiązującej. Kryterium byłoby w danych wypadkach interes publiczny i ogólnogospodarczy. Rozwiązanie takie byłoby, zdaje się, najodpowiedniejsze, gdyż byłby zaważany decydujący wpływ kół gospodarczych na ustalanie norm powszechnie obowiązujących.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowało w pierwszym tygodniu nowego roku znaczne ożywienie. Zarówno spekulacja jak i banki, a nawet szersze sfery publiczności brały czynny udział w grze giełdowej.

Giełda nowojorska wykazywała nastroj moczny, co przypisać należy w pierwszym rzędzie opinii prezesa Whitney'a, że gospodarka światowa znajduje się na drodze do dalszej znacznej poprawy, a dalej pożytecznym wiadomościom z przemysłu stalowego i samochodowego. W środku tygodnia tendencja nieco osłabła i obroty uległy zmniejszeniu. Wpłynęła na to pewna rezerwa ze strony spekulantów zawodowych, w związku ze zbliżającą się sesją parlamentu. Koniec tygodnia jednak przyniósł znów wydatną wyżkę, wywołaną orędziem prezydenta Roosevelta do Kongresu, w którym to orędziu zapowiada m. in. olbrzymie roboty publiczne. Pożyczki polskie miały tendencję mocniejszą. W dniu 4 stycznia notowano (w nawiasach cyfry z 28 grudnia r. ub.): 8% poz. dillonowska 88.75 (86.75), 7% poz. stabs 115.50 (115.25), 6% poz. dolarowa 74.00 (72.62), 7% poz. m. Warszawy 65.75 (65.25), 7% poz. Śląska 68.00 (66.75).

Na giełdzie londyńskiej dał się zauważyć dalszy wzrost obrotów, przy tendencji zwykłej. Giełda paryska miała usposobienie mocne, przyczyniły się do tego w pierwszym rzędzie: wyjazd ministra Laval'a do Rzymu, oraz zmiana na stanowisku gubernatora Banku Francuskiego, co uważane jest za moment, który przyczyni się do ożywienia całego życia gospodarczego. Szczególnie silnym popytem cieszyły się renty państwowe i akcje bankowe z Bankiem Francuskim na czele.

Giełda amsterdamska wykazywała nastroj spokojny. Kuryy osiągały naogół wyżkę. Również na giełdzie berlińskiej przeważała tendencja mocna ze względu na większy udział publiczności w obrotach giełdowych. Reforma giełdy, przeprowadzona ostatnio przez rząd Rzeszy, nie dała się jeszcze narazie odczuć w interesach giełdowych, zwłaszcza, że reformą tą może najmniej dotknięta została giełda berlińska. Na giełdzie wiedeńskiej panował nastroj słaby, przy obrotach małych.

Na giełdzie warszawskiej dało się zauważyć lekkie ożywienie. Notowano (pierwsza cyfra z 29 grudnia, druga z 5 stycznia): papiery procentowe: 3% poz. budowlana 45.85—46%, 4% poz. dolarowa 53.50—53.00, 4% poz. inwestycyjna 115.75—116.00, 4% poz. inwest. serie 117.75—118.00, 5% poz. konwersyjna 64.50—65.15, 5% poz. kolejowa 60.00—60.75, 6% poz. dolarowa 73.50—74.00, 7% poz. stabs 67.25—68.63, 4% listy zastawne ziemskie 50.75—52.25, 5% T. K. m. Warszawy z 1933 r. 58.00—60.00; akcje: Bank Polski 95.25—96.00, Spiess 35.00—35.00, Warszawskie Tow. Fabryk Cukru 30.00—30.50, Lilpop 10.10—10.00, Starachowice 12.90—12.80, Norblin 31.00, Majewski 245.00, Haberbusch 38.00, Dowlitz New York notowane w tygodniu ubiegłym 5.28 1/2—5.26 3/8, kabel 5.28 5/8—5.26 5/8, banknoty dolarowe 5.27 1/2—5.24 1/2. Z dewiz europejskich zniżkował silnie Londyn, podniósł się natomiast Zurich i Amsterdam. Za ruble złote płacono 4.50, za dolary złote 8.91 1/2, czerwone sowieckie 1.24—1.22 zł.

Ziemiopłody

W okresie ubiegłego tygodnia nastąpiło na rynkach zbożowych pewne ożywienie. Obroty po okresie świątecznym zwiększyły się dość znacznie. Na rynkach zagranicznych podniosły się również ceny zbóż, a zwłaszcza pszenicy. Na rynkach północno-amerykańskich ceny pszenicy wzrosły stosunkowo nieznacznie, mianowicie w Chicago w dn. 4 b. m. do 99 1/2 do 99 3/4 cts za 1 bushel na maj b. r., a w Winnipeg również w dn. 4 b. m. do 83 1/2 cts za 60 lb na maj b. r. W Rotterdamie ceny pszenicy wzrosły o wiele więcej, a mianowicie z 2.95 hfl. na początku tygodnia do 3.00 hfl. przy końcu.

Na rynku krajowym obroty były jeszcze stosunkowo niewielkie i w związku z tem ruch cen nieznaczny. Obniżyla się

Niedawno temu, jedna z agencji prasowych podała wiadomość, jakoby rząd także i tego zamiaru (postarania się o odnośną ustawę) zaniechał. Okazuje się jednak, że tak nie jest. W ostatnim numerze „Polski Gospodarczy” radca ministerjalny i specjalista od zagadnień nieuczciwej konkurencji, p. M. Szyszkowski zamieścił artykuł p. t. „Normalizacja podaży”, z którego dowiadujemy się, że omówiona powyżej sprawa stanowi przedmiot studjów w łonie m-stwa przemysłu i handlu. Ufać więc można, że sprawa ta doczeka się rychłego załatwienia.

Nabiał

W tygodniu sprawozdawczym nastąpiło zwiększenie dostaw masła, co przy słabszym zapotrzebowaniu poświadcza wpłynęło na osłabienie tendencji rynkowej. Trudno w tej chwili przewidzieć, przy jakim poziomie cen nastąpi wyrównanie popytu z podażą tem więcej, że jeszcze nie sprecyzowano zamierzeń rządu w sprawie eksportu masła. W Poznaniu notowano pod koniec tygodnia sprawozdawczego w zł za kg masła I. gat. w hurcie 2.50, w drobnym hurcie 2.60, w detalu 3.00 przy tendencji wyciekającej. Na pozostałych rynkach krajowych cena hurtowa masła wahała się od 2.35—2.50 zł za kg. Na rynkach zagranicznych zanotowano tendencję utrzymania. Notowanie rozliczeniowe w Kopenhadze wynosi bez zmiany 210 kor. za 100 kg.

Karlowy rynek serów jest nadal bez zmiany. Na rynku mleka konsumcyjnego tendencja zniżkowa.

Jaja

Tendencja na krajowym rynku jajczarskim jest utrzymana. Jaja świeżej produkcji są w poszukiwaniu, towar konserwowany jest w zaniedbania. W związku z obniżeniem się temperatury należy przewidywać wzrost cen, zwłaszcza na towar świeży i gwarantowany. W Poznaniu płacono pod koniec tygodnia sprawozdawczego w drobnym hurcie za jaja świeże 1.40—1.50 zł, jaja gwarantowane 1.70—1.80 zł za mendel. Za skrzynię towaru gwarantowanego osiągnęto 145 zł. — Na rynkach zagranicznych przeważało usposobienie słabe.

Bydło i trzoda

Sytuacja na rynku trzody chlewnej nie ulega nadal żadnej poprawie. Możliwość zwiększenia wywozu żywca są minimalne, a przed eksportem bekony, szynki i przetworów mięsnych piętrzą się również trudności. W tym stanie rzeczy nie można oczekiwać w I kwartale r. b. poprawy w zbycie trzody chlewnej. Dlatego też należy dążyć raczej do ograniczenia produkcji świń tuczonych, a conajmniej nie należy jej obecnie powiększać.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Składy oddzielne przy zakładzie handlowym III kategorii. Są Najwyższy wyrok z dn. 27 sierpnia 1934 r. 2 K. 791/32 wyjaśnił, że zakład handlowy III kategorii może posiadać tylko dwa składy oddzielne, jako pomieszczenia pomocnicze, znajdujące się w tej samej miejscowości, w której położony jest zakład, i w jego pobliżu, tworząc z nim całość gospodarczą, aczkolwiek znajduje się poza jego obrebnem. (k)

Z KRAJU

(k) Osłabienie dewiz zagranicznych. Wczoraj nastąpiło ponowne osłabienie funta. Dewiza na Nowy York również wykazała osłabienie, ale stosunkowo nieznaczne. Dewiza na Zurich w dalszym ciągu osłabła. Wreszcie pewne osłabienie daje się zauważyć w stosunku do dewizy na Berlin, która mimo to stoi jeszcze dość wysoko. Dewizy na Medjolan i Amsterdam nie wykazały poważniejszych zmian, mając naogół w dalszym ciągu tendencję słabszą.

(k) Zmiana regulaminu aukcyj owocowych w Gdyni. Ministerstwo przemysłu i handlu zmieniło regulamin aukcyj owocowych w Gdyni w sensie dopuszczenia do przetargów aukcyjnych, poza kupcami I i II kategorii, również kupców, posiadających świadectwa przemysłowe III kategorii handlowej. Powyższe umożliwia handlowi detalicznemu bezpośrednie zaopatrywanie się w owoce na aukcjach owocowych w Gdyni.

(k) Połowy ryb morskich w 1934 r. osiągnęły 9 851 tonn. Połowy ryb morskich w 1934 r. osiągnęły nienotowaną dotychczas liczbę 9 851 tonn. O rozwoju naszego rybołówstwa morskiego świadczy liczba połowów z lat poprzednich (w tonnach): 1928 r. — 2 321, 1929 r. — 2 783, 1930 r. — 5 724, 1932 r. — 7 184, 1933 r. — 7 629. Połowy w r. ub. przewyższyły więc połowy w 1933 r. o 2 222 tonn czyli o 29%. Obroty portu rybackiego w r. ub. wyniosły 25 milj. kg. wobec 22.7 milj. kg. w 1933 r., 9.6 milj. kg. w 1932 r., 1.8 milj. kg. w 1931 r. i 323 tys. kg. w 1930 r. Ruch statków w porcie rybackim wyniósł w r. ub. 131 parowców, nie licząc kutrów rybackich, żaglców i t. p. drobnych jednostek. W ostatnich czasach daje się zauważyć brak wystarczających urządzeń, szczególnie dla chłodzenia i zamrażania ryb.

(k) Rozwój przemysłu papierniczego w Polsce. Przemysł papierniczy w Polsce wykazał w ostatnich latach poważne postępy, wypuszczając na rynek wyroby do-

tań nieprodukowane w kraju i podnosząc jakość swej produkcji. Przemysł ten produkuje obecnie wszelkie gatunki papierów od najniższych drzewnych i szrenkowych, do najwyższych gatunków papierów celulozowych i szmacianych. Ostatnie lata przyniosły zwłaszcza znaczne podniesienie się jakości produkcji. Tak np. bezkonkurencyjną do analogicznych produktów obcych jest białosć polskich papierów drzewnych. Ostatnio polski przemysł papierniczy wypuścił na rynek szereg dalszych wyrobów, eliminując zbędny import. Wymieniać tu należy zwłaszcza papiery rysunkowe i bibule. Rok bieżący przyniesie prawdopodobnie uruchomienie produkcji pergaminu roślinnego, przez co rozwiązane będzie ostatnie większe agadnienie w zakresie wyeliminowania zbędnego przywozu papierniczego.

(k) Perspektywy wzmocnienia wymiany towarowej polsko-tureckiej. W najbliższej przyszłości spodziewane jest dojście do porozumienia między Polską a Turcją w sprawie technicznego załatwienia sprawy wymiany towarowej między obu krajami. Dotychczas sytuacja obrotów polsko-tureckich przedstawiała się wysoce niepomyślnie, z uwagi na bardzo ostry system clearingowy, stosowany przez Turcję. Należy spodziewać się, iż załatwienie dotychczasowych trudności powinno ożywić wzajemną wymianę towarową między obu krajami.

(k) Zmniejszenie obrotów w rolnictwie wielkopolskiem. W stosunku do r. 1932/33 przychody w gospodarstwach rolnych Wielkopolski zmniejszyły się o 22.4 proc., rozchody zaś o 13.5 proc. Świadczy to nietylko o zmniejszeniu się styczości ze światem zewnętrznym, ale i o gorszym ustosunkowaniu się rozchodów do przychodów. Ogólne obroty gospodarstw rolnych w ostatnim roku uległy znacznemu zmniejszeniu. Z przychodów produkcji zwierzęcej najsłabsze zmniejszenie wykazały przychody z bydła o 39 proc., oraz trzody chlewnej o 22 proc. Najmniejszej redukcji uległy przychody z nabiału, wykazując spadek tylko o 7 proc. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) Japońskie zakupy stali w Stanach Zjednoczonych. Zeszłoroczny tajfun w Japonii zniszczył cały szereg zakładów przemysłowych, m. in. wielkie zakłady stalowe w Kobe i Osaka. W związku z tem dała się zauważyć na rynku japońskim wzmocniona działalność importerów żelaza. Jedną z japońskich firm handlowych zawarła umowę z koncernem stalowym w Stanach Zjednoczonych na dostawę 100 000 tonn stali.

Krótkie informacje gospodarcze

— Polskie rybołówstwo morskie w połowach szprotów zajmuje obecnie pierwsze miejsce w Europie. Szproty, jak wiadomo, stanowią blisko 1/3 ogólnej ilości naszych połowów morskich.

— W Gdyni z inicjatywy firm eksportowo-importowych utworzono Związek Handlu Morskiego. Związek ma charakter społeczny i ma za zadanie obronę interesów zawodowych eksporterów i importerów oraz popieranie ekspansji gospodarczej, a w szczególności handlu kompensacyjnego.

— Zmiana na stanowisku gubernatora Banku Francji wywołała żywy oddźwięk w prasie zagranicznej, a w szczególności angielskiej. W związku z tem dwa główne dzienniki finansowe City, a mianowicie „Financial Times” i „Financial News”, poświęciły obszerne artykuły, omawiające posunięcia finansowe Francji.

— Dotychczasowy układ handlowy francusko-rosyjski, którego termin ważności upływał w początkach b. r., został przedłużony do czasu zawarcia nowego układu.

— Eksport nafty rosyjskiej spadł w r. ub. w porównaniu do r. 1933 o 16.7 proc. pod względem tonażu, o 26.8 proc. zaś pod względem wartości.

— W Wiedniu toczą się rokowania rumuńsko-węgierskie o zawarcie traktatu handlowego między temi krajami.

— Bilans handlowy Irlandji za r. ub. zamknięto największym z dotychczas notowanym ujemnym saldem w wysokości 20.1 milj. funtów.

U mistrza Karola Adwentowicza

Specjalny wywiad „Kurjera Poznańskiego”



W obozie szwedzkim przed namiotem generała Millera.

Kto z nas nie zna pełnej powagi i godności postaci czcigodnego jubilat? Kto z nas nie podziwiał niezapomnianych kreacji znakomitego tragika scen polskich — Karola Adwentowicza? Nic też dziwnego, iż idąc na wywiad (o który walczyłem przez tydzień) do zasłużonego pioniera X Muzy, odczuwałem treść, która zresztą szybko przeszła, skoro znalazłem się oko w oko z mistrzem.

— „Ach! Życie artystów byłoby naprawdę pięknym snem, gdyby nie wy... kochani reporterzy. Czasami

cym z banalnością fabuły dotychczasowych filmów. Co do wrażeń z atelier, to przyznać muszę, iż nie przypuszczałem, że praca artysty filmowego jest tak wyczerpująca i denerwująca. Jest ona zupełnie odrębna od pracy w teatrze wobec fragmentaryczności nakręcania poszczególnych scen (przy nakręcaniu brak logicznej ciągłości ak-

cji), nieraz do siebie zupełnie niepodobnych, co do charakteru reżyser filmowy wymaga od artysty, czy artystki daleko większego skupienia. Od graczącego żąda się stałej gotowości, trzymania, że tak powiem, „na podorędziu” swej kreacji, co jest bardzo męczące.

— A jak się pan czuł w habcie Przeora Kordeckiego?

— „Zupełnie dobrze i mam wrażenie, że reżyser Puchalski, którego uważam za najzdolniejszego naszego reżysera, był ze mnie zupełnie zadowolony, co mogłem wyczuć z jego powiedzonka „Kochasiu, brawo... brawissimo...”

— Nie chcę przemęczać pana więcej pytaniami, lecz muszę jeszcze usłyszeć zdanie mistrza o całości filmu.

Tu twarz Adwentowicza wyjaśniła się, jego pełne wyrazu oczy zabłysły jakimś dziwnym ogniem. — Uważam, że dyrektorowi Konstantemu Rymowiczowi należą się słowa największego uznania, za uwierzenie na taśmę filmowej jednego z najbardziej wzniosłych, a jednocześnie najtragiczniejszych momentów z naszych dziejów. Będąc dobrze obeznany z oryginalnym drebuchem „Przeora Kordeckiego” — obrońcy Częstochowy — mogę bez przesady śmiało powiedzieć, iż film ten zarówno pod względem treści, jak również rozmachu realizacyjnego, może bezwzględnie konkurować z najlepszymi arcydziełami zagranicznymi. Na zakończenie dodam, iż wytwórnia „Rymofilm” Sp. Akc. spełniła doniosły obowiązek społeczny, gdyż dzięki realizacji „Przeora Kordeckiego”, szerokie masy młodzieży będą miały poraż pierwszy prawdziwą ucztę duchową, a przecież pamiętać powinniśmy, że „takie Rzeczypospolite będą, jakie Ich młodzieży chowanie”.

Z pomywaczki okrętowej, księżna i milionerka

Niezwykle sensacyjnie przedstawia się afra spadkowa w Jugosławii, gdzie 15 krewnych Karoliny Prah procesuje się o sumę, równającą się 20 milionom złotych, zapisaną w testamencie zakonowi Karmelitanów w Jerozolimie. Prolog tego procesu jest bardzo ciekawy.

Jest to historia młodej Słowenki, która przeobraziła się z głodującej pasterki a następnie pomywaczki okrętowej w milionerkę i żonę greckiego księcia Pasterzom i rolnikom nie wiodło się dobrze przed kilkudziesięciu laty w nieurodzajnych skalistych górach Słowenji. Niejednokrotnie stanowiły korzenie jagody wyłącznie pożywienie tych dzieci przrody, a hodowla owiec była jedyną ich ostoją. Nic dziwnego, że w tych warunkach pasterze słoweńscy zmuszeni byli wysyłać swoje dzieci na zimę do Lublany i innych miast okolicznych, gdzie biedactwa utrzymywały się z żebrani. Tak stało się z 14-letnią Karoliną Prah, która zawędrowała do Lublany i stamtąd już nie powróciła. Rodzice przypuszczali, że mała dziewczynę porwali cyganie albo też zginęła z zimna lub głodu. Nie troszczono się zresztą bardzo o ten ubytek. A tymczasem Karolina ukryła się w wozie naładowanym sianem, i w ten sposób dostała się do Triestu. W porcie przyjęto ją do tawerny, gdzie zaważowała na kelnerkę.

Z czasem wyrosła na znaną piękność. Chłodna i nieprzystępna, umiała zachować dystans między sobą a marynarzami. Sława urody Karoliny Prah dotarła do handlarzy żywym towarem. Nie było wówczas jeszcze zorganizowanej akcji walki z tym handlem, a „biały towar” był na wschodzie zawsze poszukiwany. Karolinę Prah zwabiono na pokład jednego z okrętów pod pretekstem taniej sprzedaży jedwabiu, i wywieziono do Aleksandrii. Z początku usiłowała głodem i krzykami zaprzeczyć przeciw postępowaniu złoczyńców. Widząc jednak, że taktyką tą niczego nie osiągnie, postanowiła wyteńczyć cały swój spryt, aby poprawić swoją sytuację. Szczęście sprzyjało pięknej dziewczynie. Wprawdzie umieszczono ją w haniebnym domu w Kairze, ale pozostawiono jej kilka dni swobody, aby oswoiła się ze swoim losem. Wówczas poznała podczas noszenia wody ze studni, krajana z Dalmacji, młodego urodziwego cieślę, Iwana Tomicza, który zakochał się w niej na zabój i poślubił ją. Tomicz uciekł ze swoją młodą żoną do Dalmacji i tam pracą i oszczędnością dorobił się znacznego majątku.

Po pewnym czasie małżonkowie wyjechali do Kairu, gdzie Iwan otrzymał zamówienie od rządu i stał się wkrótce milionerem. Spekulacje bawelniane zaokrągliły jego majątek do sumy około 20 milionów zł. Gdy Tomicz zmarł, wdowa wyjechała z Kairu i udała się w podróż po świecie. Po trzech latach osiedliła się w Atenach. Była jeszcze stosunkowo młodą i piękną kobietą, to też nie brakło jej konkurentów. Wreszcie poślubiła księcia Kolanja, lecz małżeństwo to nie było tak szczęśliwe, jak pie... sze. Księżę miał na-

ture awanturnicza i stale podróżował, al bo też spędzał czas na wyścigach Pewnego dnia przyniesiono go martwego do domu. Wówczas wdowa postanowiła zerwać z doczesnym światem i osiadła w klasztorze. Jako zakonnica wyjechała na kilka lat do Palestyny i w Jerozolimie zapoznała się z trybem życia pewnego zakonu męskiego, który tak ją zachwycił i ujął humanitarnością, że po powrocie do swojego klasztoru w Atenach zapisała prawie cały swój majątek zakonowi jerozolimskiemu.

Wiść o spadku dotarła do gór słoweńskich. Rodzina Karoliny Prah i Tomicza w Dalmacji dowiedziała się o losach małżeństwa. Piętnastu krewnych zaprotestowało przeciw ostatniej woli zmarłej, podając świadków, że była ona przez całe swoje życie nienormalna. Zakończenie

procesu dowiedzie, czy Jugosłowianom uda się odzyskać majątek, który wzrósł do sumy przeszło 20 milionów zł. S. F.

Pudełko zapalek — pośrednikiem małżeńskim

W szwedzkiej fabryce zapalek, pracowała jako robotnica, prześliczna młoda dziewczyna, której marzeniem było wyjść za granicę. Nie namyślając się długo, włożyła do jednego z pudełek karteczkę, na której napisała: „Mam lat 19, mówię, że jestem bardzo ładna. Czuję się w Sztokholmie samotna i opuszczona, chętnie poślubiłabym człowieka, mieszkającego stale zagranicą. O ile przez przypadek mój liścik dostanie się w ręce kawalera, który chciałby ożenić się z młodą Szwedką, niech napisze na mój adres i prześle mi swoją fotografię”.

Po kilku miesiącach, kiedy młoda dziewczyna zapomniła już o swoim liściku, otrzymała list od Szweda, mieszkającego w Stanach Zjednoczonych, człowieka bardzo zamożnego, któremu tak się spodobał pomysł rzetelnej Szwedki, że postanowił przyjechać do kraju, ażeby ją osobiście poznać. I piękna robotnica poślubiła bogatego Amerykanina. Historia, jakby z filmu, ale wedle zapewnień prasy szwedzkiej — prawdziwa.

W pogoni za autografem

Abbé Bremond, członek Akademii Francuskiej, znany pisarz; wychodzący z instytutu, został zatrzymany przez jedną z licznych w Paryżu zbieraczek autografów słynnych ludzi.

— Mistrzu, mistrzu!... Proszę, błagam o wpisanie złotej myśli!

— Myśli?

Wziąwszy pióro, podane mu przez wielbicielkę talentu, akademik nakreślił na białej kartce ten ustęp:

„Szczęśliwi, którzy nie umieją pisać, ich bowiem jest spokój”.

Co ludzie zanominają w aeroplanach

Okazuje się, że naraźrowie, odbywający podróż aeroplanami mają te same przyzwyczajenia, co publiczność w tramwajach lub pociągach. Zapominają zabrać ze sobą przy wsiadaniu z kabiny rozmaite przedmioty, np. parasole, laski, teczki, kareluze etc. etc. Na lotnisku Croydon pod Londynem, gdzie ruch samolotów jest niezwykle ożywiony, musiano zainstalować biurko znalezionych rzeczy, po których odbiór mogą się zgłaszać później ich roztargnieni właściciele.

Wątpliwości.

— Ukochana! Jesteś zorzą poranną mego życia! Choćby los przyniósł słotę i grzmoty, choćby z nieba padały pioruny na moją głowę, z tobą, przy tobie stawię czoło każdej burzy!

— Ukochany — szepce ona — czy to mają być oświadczenia, czy też biuletyn Pima?

(Le Rire)

Teatr Wielki

Primadonna Opery „La Scala”

HELENA SADOWEŃ

światowej sławy mezzo sopranistka wyśpaci

W środę, dnia 9-go stycznia 1935 roku

W „CARMEN”

ng 1091



Skutki nagłych mrozów: Statek celny pokryty lodem i zamrożony na brzegach Prus Wschodnich.

— **Groźny pożar.** Na szkodę p. S. Łaganowskiego spalił się sufit w jego domu mieszkającym. Miejskowa ochotnicza straż pożarna zdołała groźący innym budynkom pożar zlokalizować. Ogień powstał wskutek wadliwej konstrukcji komina. Straty wynoszą około 300 zł. (mm.)

PAKOŚĆ

— **Otwarcie kuchni.** Staraniem lokalnego komitetu ofiarności obywatelstwa uruchomiona została w tych dniach kuchnia dla bezrobotnych. Obiady wydaje się codziennie około 1160 biednym. (pw.)

— **Ślub.** W ub. sobotę pobłogosławiony został w tut. kościele parafialnym związek małżeński pomiędzy p. Heleną Wiertelówną a p. Stanisławem Paterskim, kierownikiem szkoły w Rzeszynie. Ślubu udzielił młodej parze brat panny młodej ks. Wierciel w asyście ks. prob. Klitschego i ks. Plucińskiego. (pw.)

— **Rocznica powstania wielkopolskiego.** W święto Trzech Króli obchodziło miasto nasze 16 rocznicę oswobodzenia miasta z pięć niewoli. (pw.)

— **Walne zebranie „Sokoła”.** W ubiegłą niedzielę odbyło się tu roczne walne zebranie Tow. gimn. „Sokół”, któremu przewodniczył prezes drh. Balcerzak, witając przybyłych delegatów okręgu z presem okręgowym dyr. K. Zietowskim z Inowrocławia. (pw.)

— **Zuchwała kradzież.** W ostatnich dniach włamali się jacyś niewykryci złoczyńcy do śpiżnicy p. K. Lewandowskiego i skradli około 20 ctr. zboża. (pw.)

— **Z rady miejskiej.** Ostatnio odbyło się tajne posiedzenie tut. rady miejskiej, na którym rozpatrywano sprawę dalszego losu K. K. O., znajdujących się od roku pod zarządem komisarza. (pw.)

— **Napad rabunkowy.** W ub. czwartek przy ul. Szkolnej 22 dokonano napadu rabunkowego na osobie p. A. Czarneckiego. Około godz. 6 wieczorem pojawili się w korytarzu domu p. Czarneckiego jacyś nieznani osobnicy i zaofiarowali p. Cz. kupno węgla. Gdy napadnięty kupna odmówił i cofając się, wszedł do kuchni, złodzieje po zgaszeniu lampy naftowej napadli na p. Cz. Pod groźbą rewolwerów złodzieje przeszukali napadniętego kieszenie a znajdując w nich tylko 8 zł. domagali się wydania większej gotówki. W pewnej chwili napastnicy, usłyszawszy znak ostrzegawczy, opuścili mieszkanie i zbiegli. Policja czyni energiczne śledztwo za zuchwałymi złodziejami. (pw.)

Kronika obornicka

ROGOŹNO

— **Akademja.** Tow. Powst. i Wojaków im. Ignacego Paderewskiego w Rogoźnie urządziło w Hotelu Centralnym uroczystą akademję z okazji rocznicy powstania wielkopolskiego. (rm.)

— **Kradzież.** W majątności Przebodo-wo dokonano w ub. tygodniu zuchwałej kradzieży z włamaniem na szkodę właściciela ziemskiego p. Rittermeistera. Niewykryci sprawcy skradli z mieszkania futro, dwa ubrania męskie, płaszcz, dwie fuzje, większą ilość bielizny oraz zegarek męski. Ogólne straty wynoszą około 2 tys. złotych. Dochodzenia policyjne w toku. (rm.)

Kronika ostrowska

ODOLANÓW

— **Napad rabunkowy.** W wigilię Bożego Narodzenia do zagrody Karoliny Marszałkowej w Dębicy zakradli się jacyś nieznani osobnicy i pod groźbą rewolweru zażądali wydania pieniędzy. Po zrabowaniu 10 zł napastnicy zbiegli. (os.)

— **K. S. „Odolanovia”.** Sekcja ping-pongowa K. S. „Odolanovia” przeniosła swój lokal do b. uniwersytetu ludowego obok czytelnicy ludowej. (os.)

— **Rocznica powstania wielkopolskiego.** W dniu 27 ub. mies. urządziło Koło Weteranów w Odolanowie uroczystość, poświęconą 16 rocznicy powstania wielkopolskiego. Pamięć poległych powstańców uczczono złożeniem wieńców na grobach poległych uczestników powstania. (os.)

Kronika szamotulska

— **Godne naśladowania.** Przy tut. gimnazjum im. Piotra Skargi zawiązał się komitet niesienia pomocy dzieciom szkoły powszechnej w Leżajkach na Polesiu. Na gwiazdkę wysłała młodzież gimnazjalna około 100 kg. podarków w postaci bielizny, żywności i książek. Jak się dowiadujemy zamierza młodzież gimnazjalna urządzić imprezę, a dochość przeznaczyć się na zakup książek dla biednych dzieci w Leżajkach. Inicjatywę młodzieży należy przyjąć z wielkim uznaniem. (sc.)

— **Pożar.** W zagrodzie rolnika Franciszka Paszkego w Ostrogu powstał onegdaj pożar który strawił całkowicie stodołę, kilka wozów żyta, powózki i siewnik. Straty wynoszą około 6 tys. złotych. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

— **Koleś.** Tradycyjnym zwyczajem odbędzie się koleś w tym roku tylko po wsiach tut. parafii. (sc.)

— **Zamknięcie fabryki mebli.** W tych dniach zamknięta została fabryka mebli braci Koerpel na czas nieograniczony. — Przeszło 100 rzemieślników i robotników straciło w ten sposób pracę i zarobek, wskutek czego powiększa się szeregi bezrobotnych naszego miasta. (sc.)

WRONKI

— **Gwiazdka dla starców i bezrobotnych.** Stow. Pań św. Winc. a Paulo urządziło wzorem lat ubiegłych gwiazdkę dla ubogich. Odebrano obrazek sceniczny pt. „Gość wigilijny”, Piękne przemówienie

Wyrok śmierci w Poznaniu

Sąd apelacyjny zatwierdził karę śmierci na mordercę z Kobierną pod Krotoszymem

8 kwietnia 1934 r. między godz. 7 a 8 wieczorem na drodze polnej Bożacin—Kobierno został zabity ś. p. rolnik Stanisław Pieniężny. Przechodzącym w tym czasie drogą Franciszek Pawlak zobaczył z bliskiej odległości kobietę, którą rozpoznał, jako Rozalję Pieniężną, trzymającą rewolwer przy leżącym na ziemi mężu, dającym jeszcze słabe oznaki życia. Nad nim klęczał młody mężczyzna, który trzymanym w ręku kamieniem uderzał

go z całej siły w głowę, aż odgłos rozlegał się po polu.

Na widok Pawlaka osobnik zbiegł, a Pieniężna zapytana, co się stało, nie znalazła odpowiedzi. Wkrótce tą samą drogą przejeżdżało dwóch rowerzystów, którzy usłyszeli płacz kobiety i zobaczyli uciekającego przez pola mężczyznę. Płaczącą kobietą była Pieniężna Rozalja. Opowiedziała rowerzystom, że w czasie, gdy wracała z mężem od rodziny z Koźmina, napadli

na nich zamaskowani bandyci, którzy żądając pieniędzy, poranili ciężko jej męża. W tym momencie, dający jeszcze słabe oznaki życia Pieniężny zmarł.

Przybyła na miejsce policja, przeprowadziła oględziny zwłok. Żona zabitego informowała policję podobnie, jak spotkanych przygodnie świadków. W czasie jednak śledztwa, podejrzenia skierowano przeciwko żonie zabitego i Władysławowi Szczuraszkowi, który mieszkał u Pieniężnej w charakterze sublokatora. W czasie rewizji znaleziono w łóżku Szczuraszka zakrwawiony kołnierzyk oraz ukryty w słomie sztylet i rewolwer. Pieniężną i Szczuraszka osadzono w areszcie. W czasie pobytu w celi, Pieniężna pod wpływem depresji duchowej wezwwała sędziego śledczego i przyznała się się do winy, wskazując jako na współnika zbrodni Szczuraszka. Odmalowała też okoliczności, na jakich wyrosła zbrodnia.

Szczuraszek mieszkał u Pieniężnych, jako sublokator i korzystając z nieobecności Pieniężnego, który pracował poza domem i wracał do żony tylko w niedzielę, nawiązał z nią bliższy stosunek. Od pewnego czasu pożycie między małżonkami poczęło się rozluźniać, gdyż Szczuraszek począł sobie usurpować prawa gospodarza i występować agresywnie w stosunku do Pieniężnego. Dochodziło do częstych awantur, w czasie których Pieniężny nieraz musiał uciekać przez okno.

W umysłach żony i jej przyjaciela poczynił dojrzewać plan zbrodni. 7 kwietnia w tajni zapada ostateczna decyzja. Ustalono plan działania, rozdzielono między siebie role i już zgóry ułożono ewentualną obronę przed sądem i policją.

Szczuraszek za pieniądze Pieniężnej nabył rewolwer i sztylet. W myśl ułożonego planu Pieniężna namówiła swego męża, aby wspólnie odwiedzili swych krewnych w Koźminie. 8 kwietnia wieczorem wybrali się tam rowerami. Szczuraszek czatował w tym czasie na drodze Bożacin—Kobierno. Gdy nadjechali małżonkowie, Szczuraszek wybiegł z ukrycia i z odległości jednego kroku strzelił do Pieniężnego, trafiając go w brzuch. Mimo zadanej rany Pieniężny porzucił rower i począł uciekać w kierunku pół. Szczuraszek dopadł go, rzucił na ziemię i począł okładać kolbą rewolweru po głowie. Pieniężna w tym czasie podniecała go okrzykami. Szczuraszek wreszcie wyciągnął sztylet i począł nim zadawać rany swej ofierze. Ciężko ranny Pieniężny ostatekiem sił wyrwał się napastnikowi i dowlókł się z powrotem do drogi. Tu Szczuraszek, schwyciwszy wielki kamień, zadawał nim ciosy Pieniężnemu.

Sprawę tę rozpatrywał sąd okręgowy w Ostrowie Wlkp., który skazał Szczuraszka na karę śmierci i utratę praw obywatelskich na zawsze oraz Rozalję Pieniężną na dożywotnie więzienie.

Sąd apelacyjny, po wysłuchaniu ożrzczenia biegłych, wyrok ten zatwierdził. W czasie całej rozprawy Szczuraszek zachowywał się biernie. Rozalja Pieniężna zanosila się od płaczu. (k)

Kolportaż fałszywych monet w Bydgoszczy

Przed około 2 tygodniami policja bydgoska przytrzymała Stanisława i Michalina Purwinów z Lublina, jako podejrzanym o kolportaż fałszywych monet 10 i 5-złotowych. Dalsze dochodzenia oraz rewizje mieszkaniowe u Purwinów dały nadzwyczajny wprost wynik. Znaleziono u nich w mieszkaniu walizkę, zawierającą 1.273 złote w monetach fałszywych. Z tych tysięcy złotych było w fałszywych 10 i 5-złotówkach. Purwinowie mieli również fałszyfikaty najnowszych monet 2-złotowych z wyobrażeniem marszałka Piłsudskiego.

Dochodzenia przyczynią się zapewne do ujawnienia dobrze zorganizowanej bandy fałszerzy pieniędzy. (kl.)

JARMARKI

— **Jarmark.** We wtorek 8 bm. odbędzie się w Mikstacie jarmark. Spęd bydlą i koni bez ograniczenia.

— **Jarmark.** Następny jarmark kramny, na konie i bydło odbędzie się w Raszkowie w środę, 16 bm.

Ohydne morderstwo na ulicy Nowego Tomysła

Nowy Tomysł. (tp). W ostatnią niedzielę krótko po godz. 9 obiegła miasto wstrząsająca wiadomość o morderstwie, dokonaniem w centrum miasta przy ul. Mickiewicza obok posesji p. Horyńskiego. Z mniejszych dotąd dla toczącego się śledztwa przyczyn doszło do łobuzerskiej bójki na noże pomiędzy braćmi Bolesławem i Tadeuszem Swistkami, malarzami z Nowego Tomysła z jednej strony, a uczniami m. obuw. p. Malińskiego, Czesławem Rutą i Bernartem Edwardem oraz uczniem piekarskim Gawelkiem Albinem z drugiej strony, w toku której Bolesław Swistek zadał cios nożem Rucie Czesławowi. Cios, zadany w okolicę serca przeciął pasmo życia młodego Ruty, który w kałuży krwi w ciężkich boleściach padł na ziemię i wyzionął ducha. Zwłoki przewieziono do szpitala powiatowego i umieszczono w kostnicy, gdzie wczoraj odbyła się sekcja zwłok.

Równocześnie przy tej samej masażce Bolesław Swistek dotkliwie poranił nożem Gawelka Albina, przecinając

nożem tętnicę u szyi. Gawelek okrwawiony zdołał dojść do posterunku p. p. i niezwłocznie udał się do szpitala. Rana, zadana Gawelkowi, jest dość poważna i budzi obawy utrzymania go przy życiu. Bernart, zasłaniając się przed ciosem Swistka, doznał przecięcia nożem ręki na wylot i znajduje się również w szpitalu.

Morderca wraz z współdziałającym bratem poszli najspokojniej do domu i pokładli się spać, lecz wkrótce potem aresztowani zostali przez policję. Skutych w kajdany odstawiono na posterunek, poczem osadzono ich w więzieniu. Dochodzenia prowadzone wykazały skrupulatniej przyczynę tej ponurej zbrodni.

Zabity Ruta był uczniem obuwniczym, spokojnym i pochodził z niezamożnej rodziny, zamieszkałej w Nowym Tomysłu. Zginął w czasie gdy rodzeństwo jego bawiło się beztrudno na zabawie Młodych Polek. Ponury ten wypadek wywołał w całym mieście zrozumiałe poruszenie.

SPŁAWIE pod Wrześnią

— **Kradzież.** W święto Bożego Narodzenia włamali się złodzieje do zagrody gospodarza Michałaka w Spławiu pod Borzykowem. Kiedy zbudzony szmerem Michałak udał się do chlewu, stwierdził brak świni, która zabito na miejscu idąc za śladami na śniegu, poszkodowany doszedł do Pyzdr, gdzie w domu nad Wartą złodzieje rozdzierali między siebie zabita świnię. Wezwana policja aresztowała złoczyńców. (rw.)

MIŁOŚLAW

— **Kradzież.** W ub. tygodniu włamano się do mieszkania p. Szajkiewicza przy ul. Poznańskiej. Łupem złodziei padła gotówka w kwocie 120 zł. (mb.)

Awanturniczy stróż domowy

Na stacji pogotowia lekarskiego opatrzonego szofera Jana Szczurka, mieszkającego przy ul. Wrocławskiej 14. Szczurek złożył w policji doniesienie o pobiciu. Powodem pobicia była zemsta stróża domu przy ul. Wrocławskiej 14. Według doniesienia, złożonego w policji, przed około 2 tygodniami p. Szczurek zwrócił się do Śrona z prośbą, aby zaprzestał urządzania libacji i pijaństwa w porze nocnej, gdyż zakłócał ten spokój domowy. Śron odgryzał się miał p. Szczurkowi, że go pobije, względnie zastrzeli.

Gdy wczoraj wieczorem p. Szczurek wychodził z bramy domu, Śron wybiegł z ukrycia i pobił go tępem narzędziem po głowie. (kl)

Wielki pożar na Kępie

W Kępie pod Ostrowem, folwarku majątności ks. Radziwiłłów, dzierżawionym przez p. Edmunda Krupika, spaliła się stodoła dominjalna. Spłonęło zboże i narzędzia rolnicze. Straty pogrzelowe oblicza się na 25 tys. zł. Stodoła i zbiory ubezpieczone były w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu na sumę 53 tysiące zł. Przyczyna wybuchu pożaru nie została stwierdzona. (kl)

Składki i pokwitowania

Na biednych na „wesołem miasteczku”: Aleksander Grandkowski zamiast powinien noworocznych i podziękowań za otrzymane życzenia 10 zł. — Witoldstwo Łukomscy zamiast wieńca na trumnę śp. J. Dalskiej 10 zł. — Razem 20 zł.

Na chleb św. Antoniego: Czesława H. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 15 zł.

Na „Caritas”: J. R. 5 zł. — Razem 5 zł.

Kronika śremska

— **Co na to władza przełożona?** W czasie scysji, powstałej w jednym z lokalnych zakładów użyteczności publicznej oświadczył, że pluje i pluć będzie na mundur powstańca wielkopolskiego. — Opinia tut. społeczeństwa przejęta do żywego takim wystąpieniem urzędnika, oczekuje stosownej reakcji ze strony jego władzy przełożonej. (śn)

— **Bal maskowy.** Tow. Młodych Przemysłowców urządziło w sobotę 5 bm. wielki bal maskowy na sali p. Salacińskiej. (śn)

Kronika wągrowiecka

— **Wieczornica.** Dzieci sierocińca i okolicy urządziły w święto Trzech Króli wieczornicę w starej strzelnicy, z której dochód przeznaczono na miejscowy sierociniec. (wb)

— **Pożar.** W ub. tygodniu spłonął w Rakowie, pow. wągrowiecki, stóg słomy, wartości tysiąca złotych. Jak się okazało w toku dochodzeń, ogień powstał wskutek nieostrożności robotnika Augustyna Bauca, który porzucił w pobliżu stogu niedopałek papierosa. Bauca aresztowano. (wb)

— **Z życia K. S. M.** W Łeknie, pow. wągrowiecki, odbyło się w ub. niedzielę walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży, któremu przewodniczył ks. patron Tręśko. Po udzieleniu absolutorium ustepującemu zarządowi, wybrano nowy skład: M. Głowacki — prezes, M. Piechocki — wiceprezes, St. Rossa — sekretarz, Fr. Mańkowski — skarbnik, St. Skowroński — naczelnik, Ed. Rutkowski — gospodarz, St. Stolarek — choraży. (wb)

Kronika wrzesińska

WRZESNIA

— **Walne zebranie.** W czwartek, 10 b. m. o godz. 7 po południu odbędzie się walne zebranie Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego. (rw.)

— **Rocznica powstania.** Dziejowa chwila oswobodzenia Wrześni z jarzma pruskiego obchodzono tradycyjnym zwyczajem obchodem, urządzonym przez tut. organizację powstańcze. W drugie święto Bożego Narodzenia odbyła się w sali „Odeon” akademja z odczytem p. W. Kalińskiego. Dalszy program wypełniły deklamacje oraz popisy drużyny „Sokoła” męskiego. (rw.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAJBLIŻSZY CZWARTEK W PALACU DZIAŁYŃSKICH

Po przerwie świątecznej rozpoczynają się na nowo czwartki literacko-artystyczne, urządzane przez Związek Zawodowy Literatów w Pałacu Działyńskich. Najbliższy, przypadający na pojutrze (10. b. m.) przyniesie odczyt świetnego krytyka literackiego Karola Irzykowskiego, członka Polskiej Akademii Literatury. Irzykowski, który na zaproszenie Związku przybywa z Warszawy, wygłosi referat p. t. „Psychologia Puryzmu”. Jest to, według określenia prelegenta, „odczyt językowo-obyczajowy”, a ma przynieść m. in. ciekawe wyjątki z mów sejmowych.

Następne dwa czwartki również są zapowiedziane. Dnia 17. b. m. mówić będzie Marja Kasprończowa, wdowa po poecie, na temat swych wspomnień o Kasprońcu, zaś 24. b. m. dr. Wł. Zawistowski, naczelnik Wydziału Sztuki w ministerstwie oświecenia, będzie mówił o t. zw. etatyżacji literatury.

Dziwica-trup. Prof. uniwersytecki Juljan Krzyżanowski, najwybitniejszy dziś u nas znawca wątków, powieściowych i historyk dawnej i nowszej powieści polskiej, wydał ostatnio w 2-gim tomie „Pamiętnika Lubelskiego” (1934) bardzo ciekawy szkic pod powyższym tytułem. Zajął się dziejami tego makabrycznego motywu w naszej literaturze począwszy od średniowiecznych „Tańców Śmierci” poprzez „Nieboską Komedję”, „Marzenie” Norwida aż do potężnej, z całym bogactwem ekspresji ujętej sceny z „Żywych kamieni” Berenta. Autor stwierdza pojawienie się takich makabrycznych wątków w średniowieczu, baroku, romantyzmie i neoromantyzmie. (P)

MUZYKA

Nieznany Ponchielli w Scali. Sezon medjołańskiej opery Alla Scala został otwarty „Synem marnotrawnym” Ponchiello, mało znaną operą autora znanej „Giocondy” i jeszcze mniej znanych „Litwinów” („Lituanin”), osnutych na walkach z Krzyżakami. Obsada z samych gwiazd: sopran Gina Cigna i Ebe Stignani, tenor Melandri, bas Pasero i baryton Stabile. Nasi radiosłuchacze znają dobrze ich wspólnie głosy.

Tenor jako kapelmistrz. I to jako kapelmistrz swojej własnej operetki. Ryszard Tauber, fetowany wielce tenor operetkowy, skomponował, jak wiadomo, operetkę „Śpiewający sen” i objędzą z nią różne sceny niemieckie, zasiadając przy pulpicie dyrygentem. Ostatnio dzierży batutę w teatrze niemieckim w Pradze. Operetka jest barwnie po jazzowemu instrumentowana, w linii melodyjnej nawiązuje Tauber do Jana Straussa.

TEATR

Teatry popularne w Łodzi, według doniesień naszego korespondenta z Łodzi (w. p.) grają: operetkę W. Kollo „Niecałowana żonka” w reżyserji S. Zięciakiewicza, krotkowile Śchöneana pt. „Porwanie Sabine” w reżyserji A. Piekarskiego, oraz Bieleckiego „Adieu Mimi” pod reżyserją Zięciakiewicza. Teatr Ludowy na Chojnach wystawił melodramat według powieści I. J. Kraszewskiego pt. „Chata za wsią”.

Włochy będą miały stały teatr dramatyczny? Z Rzymu donoszą nam (rt): Pirandello po powrocie ze Sztokholmu (gdzie uwięziono go za nagrodą Nobla) został przyjęty przez Mussoliniego. Autor „Sześciu postaci” przedłożył Mussoliniemu projekt, aby utworzyć w Rzymie, w teatrze Argentina, stały teatr dramatyczny, którego Włochy jak wiadomo jeszcze nie posiadają, zadowalając się samymi trupami wędrownymi.

SZKOLNICTWO

Korespondencja ze szkołami polskimi zagranicą. Wymiana listów między szkołami w kraju rozpowszechnia się coraz bardziej. Dzieci piszą chętnie, a szkoły popierają gorąco tę korespondencję gdyż jest ona dobrym środkiem dydaktycznym i wychowawczym. Z tych samych powodów należałoby rozwinąć korespondencję ze szkołami polskimi zagranicą. W okresie obecnego kryzysu środowiska polskie zagranicą zostały pozbawione dopływu świeżego elementu polskiego, należy więc znaleźć inne sposoby, któreby wiązały uczuciowo Polaków na całym świecie. Korespondencja jest jednym z takich środków. O jej znaczeniu pisze p. Wiątkowa w nr. 4 „Pracy Szkolnej”. Autorka wysuwa takie ogólne zasady: prowadzić korespondencję mogą starsze klasy począwszy od kl. V szkoły powsz. i osoby pojedyncze; korespondować można ze szkołami, organizacjami, chorymi w szpitalach, żołnierzami z Legji Cudzoziemskiej; wysyłać można listy, pocztówki, albumy, książki, obrazki, lalki, robotki itp.; wszystkie wysyłane przedmioty muszą mieć pewną wartość. Informacji w tej sprawie udziela Światowy Związek Polaków w Warszawie, (Mazowiecka 1), lub Komisja Pomocy Nauczycielstwu Pracującemu Zagranicą — Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 35. (sn)

WYSTAWA W IKS-IE

Instytut Krzewienia Sztuki (Plac Wolności 14a) otworzył w niedzielę nowy pokaz graficzny. Obejmuje on prace p. Ludomila Lanżanki. Obfity program następnych wystaw mieści m. in. zapowiedzi Rafała Malczewskiego (Zakopane), Tadeusza Malickiego (Kraków), Henryka Smuczynskiego (Poznań), dalej grupy „Jednoróg” (Kraków) i grafiki stosowanej z poznańskich zakładów graficznych.

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Nie dowierzać programom — Włóczęga się opłaca — Niespodzianki operowe — Sezon w pełnym biegu — „Otello”, „Walkirja” i tow. — Dwutysięczny „Faust” — Słowo o świetnych pieśniach kaszubskich.

Kto szuka dobrej europejskiej muzyki, niech nie dowierza programom, lecz niech pilnie włączy się po eterze. Ostatnimi czasy zdarzyło się sporo niespodzianek. Całkiem niezapowiedziany spadł z Rzymu „Otello” Verdiego, w wykonaniu świetnym, ma się rozumieć. Niema może drugiego takiego Otella jak Francesco Merli, tenor o obrzywym głosie i temperamentem, a już napewno niema takiego Jagona, jak Benvenuto Franci. Tak samo wypłynęła nagle „Walkirja” z La Scali — przedstawienie uderzające przede wszystkim żywością tempa, a co zatem idzie, akcji, która np. w drugim akcie ledwie się rusza, a na trzeci już całkiem staje, i jeżeli będzie wprawiona w hieratyczno-flegmatyczny ruch, jaki miewa w Niemczech, to musi, mimo całego piękna, a nawet mimo hałasu orkiestry, działać, jak środek nasenny. De Sabata ma stos elektryczny w batucie — śpiewacy nierównani, szczególnie Parmegiani jako Siegmund, Franca Somigli (Sieglinde), Duilio Baronti (Hunding). Wotan jest trochę za wysoki dla znakomitego Tancredi Pasero, Brunhilde w zastępstwie Fanny Helm śpiewała Lotte Burch, poprawna, lecz nie takiego wymiaru, jakiego trzeba, aby wydać się dobrze w tak rosnącym towarzystwie. Brzmienie, barwność i elastyczność orkiestry La Scali jest samo w sobie osobnym fenomenem.

Często też afisz przynosi co innego, niż było zapowiedziane. Kto ciszył się na „Manon” Masseneta z Teatro Reale (na ubiegłą sobotę), doznał zawodu, słysząc, że będzie „Francesca da Rimini” Ryszarda Zandonai i to nadana z Genui, z teatru Carlo Felice. „Manon”, jako rzecz szeroko znana i bardzo melodyjna, nadaje się wybornie do głośnika, przez który najprzejemniej i najkorzystniej słuchać świetnego wykonania utworów dobrze znanych. Zandonai, jeden z ostatnich ale i najbrutalniejszych wyrostów, przy tem melodysta krótkiego oddechu, nie dotarł do nas ze swoją „Francescą”, więc pociechy nie mieliśmy wiele, zwłaszcza, że garnitur głosów był dobry, lecz w stosunku do Scali i Teatro Reale o dobrą klasę niższy.

Inną niespodzianką był „zapowiedziany i dotrzymany” „Il Pirata” Belliniego (Teatro Reale). W tej ekshumowanej i prawie nieznannej operze jest Bellini bez porównania mniej pomadkowy niż np. w „Lunatyce” i w „Purytanach”; chwilami ma aż niespodziewaną dramatyczną ruchliwość. W partji tytułowej Gigli podtrzymuje swoją — z Aurelianiem Pertile dzieloną opinię sukcesora po Carusie.

Najbardziej zaskoczył chciwych oper lampowiczów Sylwester — naturalnie o tyle, o ile zastał ich przy lampkach radiowych, nie przy lampkach wina. Nie musiało być takich, wielu, a szkoda, bo na francuskie i niektóre włoskie stacje, nadano z Paryża dwutysięczne przedstawienia „Fausta”. Operę tę nasi melomani znają chyba nie gorzej od „Halki”, byliby się więc z ciekawością rozglądali po zwykle opuszczanych recitativach i całych ustępach, które z Paryża (Opera Wielka) szły w całości, a w zwykłe używanych wyciągach fortepianowych również się nie znajdują. Świetni byli szczególnie Małgorzata i Mefistofeles, oraz orkiestra i chóry. Te ostatnie zmuszono do bisowania marsza żołnierzy (z obrazu śmierci Walentego) przyczem na scenie grała druga potężna orkiestra. Słuchacze wogóle reagowali bardzo czule, a słyszało się, że sala była przepełniona (wiadomo,

NA WARSZTACIE NAUKOWYM

DZIESIĘCIOLECIE „ROCZNIKÓW HISTORYCZNYCH”

Wydany w tych dniach 2-gi zeszyt „Roczników Historycznych” za rok 1934 zamyka już dziesiąty tom tego załozonego dla dziejów ziem zachodnich czasopisma historycznego. Jest ono wydawane przez Towarzystwo Miłośników Historji w Poznaniu i stanowi jego organ, poświęcony omawianiu przeszłości Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Wychodzą roczniki pod redakcją prof. K. Tymienieckiego, a siedziba redakcji i administracji mieści się w Archiwum Państwowym w Poznaniu (Góra Przemysława 1). Spełniając swe zadanie ogłaszają „Roczniki” specjalne rozprawy, przyczynki, materiały i zamieszczają recenzje z prac odnoszących się do wspomnianych terenów. Dwa tomy zostały w całości poświęcone przedstawieniu przeszłości Wielkopolski (t. I), oraz Pomorza (t. III).

Zeszyt ostatni przynosi nam trzy rozprawy z zakresu historji średniowiecznej o charakterze ogólnym. Na pierwszym miejscu mamy pracę dr. Gumowskiego, który na podstawie znalezionych monet stara się odtworzyć losy panowania „Bolesława Chrobrego w Czechach”. Z kolei dr. Maleczyński przeprowadza „Studja nad kroniką Galla-Anonima”, zajmując się jedną z relacji, jaka zachowała się pod nazwą „rękopisu heilsberskiego”. Redaktor „Roczników” prof. Tymieniecki w pracy swej p. t. „Napływ Niemców na ziemię polskie i znaczenie prawa niemieckiego w średnich wiekach w Polsce”, przekonywa nas, że żywioł niemiecki nie odegrał decydującej roli w zakładaniu i rozwoju miast, a że ośrodki niemieckie szybko się nawet spolonizowały.

W dziale „Drobnych prac i materiałów” skreślił prof. Wojciechowski na podstawie autopsji „Kilka słów o Wo-

**Jutro:
POMORZE I PLASTYKA**
przez
Marjana Turwidę

że w głośniku nawet szmer sali pełnej jest zupełnie inny, niż przy pustkach).

Przedstawienie ciągnęło się długo wobec takiego otwarcia wszelkiej „vide”. O kwadrans na drugą jeszcze tańczono balet w obrazie „Noc Walpurgii”, wykonując sumiennie wszystkie cztery czy pięć numerów, jeden bardziej mdły od drugiego. Chyba na codziennym Bal Mabilie było za Gounoda więcej sabatu czarownic, niż na tej górze Brocken.

*

Koniecznosc trzeba zapisać choć paru słowy świetnej audycji regionalnej z Poznania: pieśni kaszubskie, przez Łucjana Kamińskiego po mistrzowsku opracowane, przez p. Lindę Kamińską nader radiofonicznie do głośnika podane, a przez Kamińskiego wprowadzone szeregiem krótkich, a wzorowych objaśnień. Był to niemal idealny przykład, jak trzeba brać się do zasadniczych elementów podobnej audycji. Rzecz niedługa, nabita treścią, artystycznie pierwszorzędna. Same porównania wersji kaszubskiej różnych piosenek z wersjami innych dzielnic, otwiera całe horyzonty na to, jak w twórczości ludowej wyraża się psychika danego szczeplu. Brawo! I jak najprędzej: bis! W. N.

„Wierna służąca”. Bardzo dobrze było wykonane niedzielne warszawskie słuchowisko pod tym tytułem. P. Buczyńska (służąca) jest dobrą aktorką i radiofoniczną „mówicelką”; czasem tylko trzeba by ją przestrzec przed forsowaniem głosu, szczególnie przy mówieniu z płaczem, bo w huku i brzęku giną czasem słowa. Panią domu mówiła trafnie p. Romanówna. Natomiast osnowa tego dialogu... Na mój smak, przedstawienie służącej, która 25 lat spędziła w jednym domu, jako historycznej djablicy, jest niewiarygodne. Nikt by z nią ćwierci wieku nie wytrzymał i odprawiono by ją, nie czekając jubileuszu. Ironizowanie zaś w ten sposób wierności domownika jest niesmaczne i niespoleczne, zwłaszcza, że ci dobrzy państwo, którzy po 25 latach służby nawet na najskromniejszy prezent się nie zdobywają, a wykręcają się suchą „gratulacją” (!) i pozyskaniem dla służącej „orderu” (?) — są rzadko niesympatyczni i poprostu zawstydzający. „Obrazka” tego trudno było spokojnie wysłuchać, o ile kto ma jaki taki zmysł społeczny. Miejmy nadzieję, że go nie nagrano na „stillu” i że więcej się z nim nie spotkamy. (rz)

linie”, przedstawiając wyniki przeprowadzonych przez Niemców robót wykopaliskowych. Ks. dr. Nowacki zamieścił parę dokumentów i opracował je, dając obraz „Walki biskupa poznańskiego Andrzeja Bnińskiego z husytami Zbąszczyń”. Wiadomość o „Księgozbiorach szlacheckich w Wielkopolsce XVII wieku” zawdzięczamy p. M. Kozie. Charakterystykę wzajemnych stosunków Jana Wilhelma Kassjusza z Tytusem Działyńskim nakreślił na podstawie ich korespondencji prof. A. M. Skałkowski. Po tych szkicach następuje dział recenzji, sprawozdanie z II zjazdu slawistycznego w Warszawie, oraz sprawy Towarzystwa.

Przeglądając spis współpracowników widać znaczny rozwój „Roczników”. Gdy w 1930 r. widzieliśmy ich za ledwie ośmiu, to w 1931 jest już dziewięciu, w 1932 — 11, w 1933 — 17, a w bieżącym roku — 23. Wielka szkoda, że z tym rozwojem pracowników nie idzie rozwój członków. Jest to objaw bardzo smutny. Przeglądając spisy członków przedwojennego niemieckiego towarzystwa historycznego na terenie Wielkopolski, a mającego swą siedzibę w Poznaniu, widzimy po latach 10 wydawania czasopisma przeszło dwa tysiące członków, gdy tymczasem nasze Towarzystwo w tym samym przeciągu czasu zdobyło zaledwie 229.

Składka jest dość niska, wynosi bowiem 8 zł rocznie, za co członkowie otrzymują tom „Roczników”, objętości od 300 do 350 stron druku. Daj Boże, ażeby to był tylko okres przejściowy, który nie świadczy o zupełnej obojętności naszego społeczeństwa dla pogłębiania wiedzy historycznej o naszej dzielnicy.

Zywnym nadzieję, że wysiłek historyków polskich, poświęcających się badaniu nad przeszłością Wielkopolski, znajdzie z czasem żywszy odzew, tem więcej, że tak niedawno właśnie dzięki pomocy społeczeństwa mogło wspomniane Towarzystwo zrealizować tak potrzebną i cenną „Bibliografię historji Wielkopolski”.

Dr. Janusz Staszewski
Poznań.

O uniwersytecie w Bydgoszczy. Ukazał się podwójny zeszyt „Przeglądu Bydgoskiego”, regionalnego czasopisma naukowo-literackiego. Na wstępie przynosi on obszerny artykuł dr. Ludwika Sztembora p. t. „Bydgoszcz wobec starań o uniwersytet w Poznańskim”. Kreśli w nim autor dzieje zabiegów o założenie wyższej uczelni dla ziem polskich pod zaborem niemieckim. Dowiadujemy się, że obok Poznania niemieczona wtedy Bydgoszcz pretendowała do godności miasta uniwersyteckiego, wysuwając projekty założenia uniwersytetu. Oczywiście miał on być pomnikiem i twierdzą niemieczyny na ziemiach polskich. M. in. w roku 1872 projektowano uczczenie w ten sposób stulecia rządów niemieckich w Prusach Zachodnich. Ponieważ w tym czasie powstał projekt założenia uniwersytetu w Poznaniu, odbyła się na ten temat dyskusja w parlamencie. Memoriał Bydgoszczy nie był jednak zupełnie rozpatrywany. W czasach polskich projekty założenia wyższej uczelni w Bydgoszczy odżyły w nowej formie. Konkluzja artykułu jest wniosek, że Bydgoszcz, jako centrum obszaru związanego z Wisłą, o charakterze nadgranicznym, predestynowana jest na teren do założenia wyższej uczelni. Zakłady naukowe akademickie mogłyby być umieszczone częściowo w Bydgoszczy, częściowo zaś na Pomorzu. (rg)

Nowy „Marcholt”. Ukazał się drugi z kolei zeszyt poważnego kwartalnika, poświęconego sprawom kultury i literatury, pod redakcją prof. dr. Stefana Kolaczowskiego. W artykule wstępnym p. t. „Niema ludzi” zabiera głos redaktor „Marcholta”, precyzując stanowisko pisma do twórczości w krótkim hasle „Widzieć ludzi”. „Kto ma dobre oczy” — pisze prof. Kolaczowski — „widzi — tak jak Marcholt — bez szkieł lepiej i wie, „co cząjki, a co orły”. Wśród dalszego materiału znajdujemy cenną rozprawę prof. dr. Zygmunta Łempickiego p. t. „Problem inteligencji”; prof. dr. Ignacy Chrzaniowski daje charakterystykę Joachima Lelewela, Józef Feldman zapoznaje z „Nowszymi kierunkami badań nad Wielką Rewolucją”, Eugeniusz Małaniuk kreśli „Szkice do typologii kultury”. Zamieszcza dalej „Marcholt” rozprawę Plotyna „O pięknie” w tłumaczeniu A. Krokiewicza oraz „Nieznana rozprawka Norwida” z komentarzem K. Wyki. W dziale oryginalnej twórczości literackiej znajdujemy poezję Marjana Piechała oraz fragment satyryczny z powieści Jerzego Ostrowskiego „Bracia Sjamscy”. „Przegląd” oraz wyjaśnienia „Od redakcji” zamykają ciekawy i cenny zeszyt. Do szczegółów powrócimy. (tk)

FELJETON KULTURALNY

Rzut oka wstecz

Oblicze szlacheckie Konfederacji Barskiej

Ruchem szlacheckim była i pozostawała do końca Konfederacja Barska w założeniu i w wykonaniu, nawet wbrew tym wyjątkowym ludziom, którzy wyobrażali sobie możliwość rozszerzenia jej na inne warstwy i uważali to rozszerzenie za pożądane. Była szlachecką z ducha, ale nie wyłącznie szlachecką z ciała. Już w pierwszym spisie uczestników związku wojskowego widzimy nazwiska i krzyżki nieherbowe. A był to przecież akt fundacyjny, gdzie żywił kierowniczy musiał wystąpić najpokaźniej. Mogły nie powiedzieć, ile w nich spoczęło synów mieszczańskich i chłopskich, założeń analogicznych na Syberji da odpowiedź analogiczna, niż szlachta wierna. Otóż w dwóch głównych grupach zesłańców według Spisu Belcoursa znajdujemy: wśród „towarzyszy” różnych konfederacji — plebejusów co najmniej 1/3 część, 460 na 1376, a wśród „pobratanych gwałtownie w żołdactwo i kozaki” — 9/10, mianowicie 2380 na 2704. Mało nieszlacheckie jest w osobnej grupie „kompanji” (około 170) oraz w grupie toporowskiej (tj. wziętych na Wołyniu w Toporowie 1768 (42), ogromna przewaga w spisie pozabijanych i zmarłych (140); przewaga wśród tych 100, co zostali w Rosji mniej lub więcej dobrowolnie, a niebrak nieszlachty i wśród starszyzny. Naogół wśród 5445 sybiraków, którzy prawie bez wyjątku brali do niewoli z bronią w ręku, 2/3 do 3/4 nazwisk mieszczańskich lub chłopskich, a wśród tysięcy kilkuset szlachty ledwo kilku nosi nazwiska senatorskie.

Stosunek ten można uznać za typowy, bo wprawdzie z etapów łatwiej się było wykupić szlachcie i oficerom, niż prostemu żołnierzowi, ale bezpośrednio po bitwie chętniej puszczano do domu chłopów, niż szlachtę, a Drewnicz i Rönne niemało szeregowców przehandlowali Prusakom. Potwierdza to nasz sąd o proporcji żywiołu szlacheckiego wśród kombatantów analizy wykazu jeńców wziętych przez Apraksina w Krakowie w sierpniu 1768 roku. Mamy tu wśród konfederatów krakowskich 337 szlachty, 249 pocztów, 252 „luźnych”, którym to liczbom odpowiada u Sandomierzan stosunek 50, — 117, — 52, u Sanoczan 102, — 169, — 217, a w oddziałach komputowych 51, — 149, — 46: tak zwane „rycerstwo” nie dosięga nigdzie nawet 1/4 części ogółu jeńców; osobno zaś notowani są w spisie górale starosty Czackiego (53), ludzie Marcina Lubomirskiego (około 130), służba rozmaitej szlachty (270), studenci (30), mieszczaństwo itd.

Stąd jednak, że szlachta umiała wciągnąć do służby ludzi warstw niższych, nie wynika, żeby ów ruch miał polityczne oblicze demokratyczne i ogólnonarodowe, albo też społeczny charakter ogólnostanowy. Dopiero w skutkach okaza się barska szkoła uśmierania za ojczyznę owocną także dla mieszczaństwa i chłopów; narazie różne pierwiastki społeczne służyły interesom Rzpltej szlacheckiej. Walczono i kazano walczyć za dawną Rzoltą szlachecką i jednym z hasł, jakie wysuwano przeciw królowi była jego zbytnia pochopność do udzielania nobilitacji „doktorom, malarzom, cyrulikom, kamerdynerom, lokajom i Bóg wie nie jakiej profesji ludziom”. Otóż w sferze szlacheckiej najważniejszym faktem tego okresu jest wyzwolenie średniego ziemiaństwa i drobiazgu z pod autorytetu możnowładców. Stwierdzić należy, że w połowie 1768 r., kiedy przyszło „dać dusze na testament ojców”, wielcy panowie, z pewnymi wyjątkami, nie dali ani dusz ani ciał, ani nawet przyzwoitej części majątku. Objawem zaś powszechnym było zabezpieczanie się rodzin arystokratycznych na dwa albo trzy fronty: Gdy Michał i Adam Krasinski podpadają pod sekwestr, Kazimierz obożny siedzi w Zegrzu spokojnie i zasila potrosze kuzynów. Gdy Joachim, Marjan, Ignacy, dwaj Piotrowie Potoccy „dają duszę” i dobytek, Franciszek Salezy opływa w rozkoszach Tulczyń, Teodor starosta smotrycki kłusuje po ulicach Gdańska, Józef krajczy zarabia krocie na dostawach do armii rosyjskiej, a Szczepan rozwija po Europie melancholję — po zamordowanej Gertrudzie Józef, Piotr i Kajetan Sapiehowie służą konfederacji, Aleksander Michał — Rosji, a Elżbieta — Stanisławowi Au-

pracują w konfederacji, Stanisław marszałek z nią sympatyzuje, inny Stanisław, najbogatszy, drze koty z rodziną, a Kasper ohydnie wyzyskuje na Ukrainie swe stanowisko w generacji rosyjskiej. Ogiński Michał wydaje Moskalom bitwy, jego żona wydaje szefom tychże Moskali bankiety, a miecznik Andrzej pracuje dla króla. Brzostowski Adam i Genowefa popierają konfederację, Stanisław i Michał — Rosjan, Jan Jakób Zamoyski próbuje kierować Generalnością, Andrzej ku innym celom prowadzi króla. Sulkowski August, Antoni i Franciszek chwiewają się między Cieszynem i ambasadorską Warszawą. Nawet wśród Czartoryskich widoczny jest podział ról: książę Adam dzieli się żoną z Repninem, jego ojciec August steruje ku Francji, stryj Michał cierpie sekwestr i udrękę.

Mogły te manewry taktyczne w poszczególnych wypadkach posiadać niezłe usprawiedliwienie, wynikały bowiem z żelaznej logiki okoliczności, ale prostodusznej szlachcie imponować nie mogły. Potentaci dzielnicowi przestają być po Barze dla uboższych „wielkimi ludźmi”, jak ich nazywano za króla Sasa. Poznańscy ciągną za kark do obozu swych karmazynów, w całej też Polsce słychać krzyk, że magnaci są winowajcami upadku Rzpltej, i że ich trzeba za grzechy pokarać. Jakkolwiek też o żadnym wyniszczeniu fortun, nawet w dobie rzezi humanicznej nie mogło być mowy, stara arystokracja nie bez współdziałania tej nowej, podłej, którą Rosja wysunęła w okresie Rady Nieustającej, traci w okresie barskim rząd nad duszami; odzyska go po części po pierwszym rozbiore, postrada do reszty na Sejmie Czteroletnim.

Szlachta średnia przeżywa moment przebudzenia narodowego grupami. kolicami, przez lat pięć, w miarę przeczucia się ognia na materiały coraz mniej palne. Często jedna rodzina Pułaskich, Zielińskich, Karczew-

skich porywa za sobą całe województwo lub ziemie. Przepływa młodzież. Co drugi oficer, towarzysz, to albo jakiś podkomorzy, stolnikowicz, wojszczyk, a nie podkomorzy ani wojski, — albo ich rówieśnik. Rodzice we dworach szczerze lub nieszczerze poplakują wobec Rosjan i Warszawy nad lekko-myślnością swych synów. Żołnierze też są młodzi.

Ważną byłoby rzeczą ustalić, skąd, ile i jakiego pierwiastka szlacheckiego napływało do konfederacji, ale to rzecz nielata. Co innego było w Radomiu, a co innego — w Barze. Konspiracja pokrywała wszelkie przygotowania, przemoc wydierała z ksiąg akcesy, a zostawiała tylko nieliczne recesy. Uwzględniwszy różne wątpliwości i zastrzeżenia, można stwierdzić: skromny udział Litwy (117, w czem figurują osobno konfederaci brzescy, mściławscy, orszańscy, wilkomirscy), silny Mazowsza (260, przy braku pełnym ziem rożańskiej i liwskiej), słabszy udział Wielkopolski szeroko pojętej (209), jeszcze słabszy Małopolski (175, prawie nikogo z Rusi Czerwonej) oraz kresów ruskich (171); prawie nikogo z prowincji Pruskiej i Podlasia.

Trzeba się jednak wstrzymać od wnioskowania z liczb o patriotyzmie poszczególnych dzielnic: zamało bowiem mamy danych o liczbie wypraw z każdego województwa, o liczbie poległych, a zresztą wszystkie te liczby zależą od czasu trwania danej konfederacji (na krócej np. w Kijowszczyźnie), od bezpieczeństwa agitacji i werbunku (najbezpieczniej na Podgórzu krakowskim), od hamujących wpływów dworu (np. na Litwie), od przedsiębiorczości przypadkowego przywódcy. Dopiero porachowawszy te wszystkie współczynniki, i podzieliwszy sumę, czy też iloczyn, przez liczbę szlacheckiego zaludnienia województw i powiatów, otrzymalibyśmy coś w rodzaju wymiaru barskiego patriotyzmu Krakowian, Sandomierzan, Poznańczyków, Żmudzinów, Podolaków etc.

WŁADYSŁAW KONOPCZYŃSKI.

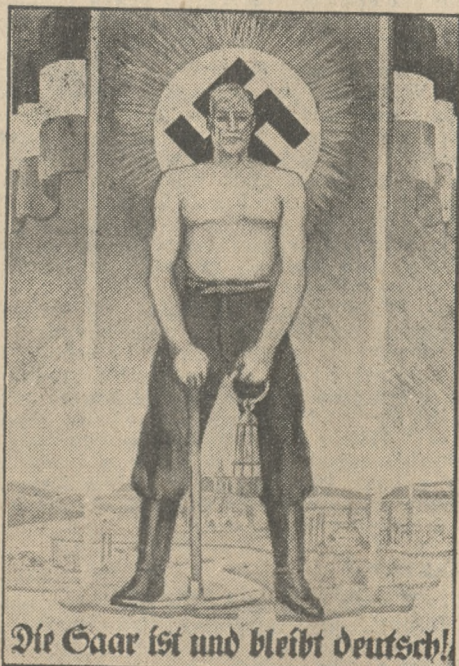
Kto posiadzie klucz?

Plebiscyt w Saarze wyjaśni sytuację wewnętrzną Trzeciej Rzeszy

Z uwagi na doniesłość zbliżającego się plebiscytu saarskiego, wydelegowała redakcja naszego pisma specjalnego korespondenta do okręgu Saary, który informować będzie Czytelników „Kurjera Poznańskiego”. Dziś publikujemy pierwszą z tego cyklu korespondencję.

Berlin-Sarbrücken, 6 stycznia.

Kilka godzin postoju w Berlinie; w przejeździe do Saarbrücken, stolicy tego skrawka Europy, który stał się obecnie punktem niewzruszalnym wielkiej polityki. Jest niedziela po południu. Ruch na ulicach, biegnących ku



NA KAŻDYM KROKU spotyka się przechodźnię z tego rodzaju plakatami.

centrum politycznemu miasta — Brandenburger Tor, Unter den Linden, Wilhelmstrasse i Goeringstrasse — ogromny. Roi się od młodzieży obojga

pleci, u której z pod płaszczy wyzieraają stroje „Hitlerjugend”. Wszędzie pełno czarnych płaszczy i mundurów żołnierzy i oficerów z S. S. (Schutz-Staffel), między którymi przebijają brązowe stroje szturmowców hitlerowskich z przepaskami jaskrawego koloru na ramionach. Co parę kroków przesuwają się kwestarze w partyjnych mundurach i podsuwają przechodniom metalowe odznaki saarskie. Dwadzieścia fenigów — to najmniejsza ofiara. Większe datki — bardzo pożądane. Wszystko na pomoc dla „rodaków, wracających się „zurück zum Reich” — tłumaczą kwestarze.

Wielomilionowe miasto żyje pod znakiem bliskiej daty plebiscytu. Tyśiące plakatów propagandowych, pyśnie ilustrowanych, setki specjalnych wydawnictw, książek, broszur, odezów, ilustracji i t. p. produktów z niewyczerpanej w pomysłach pracowni „specja” od propagandy, min. Göbbelsa, przypominają bliski dzień 13 stycznia. Z tych wszystkich narzędzi nowoczesnej akcji propagandowej bije ku przechodniowi nie znoszący oporu imperatyw: musisz się, Niemcze, interesować wielką rozgrywką o ten szmat ziemi, zawieszonyj teraz między Francją i Rzeszą Niemiecką. Bo — krzyczą wielkie litery plakatów: „Deutsch die Saar, immerdar”.

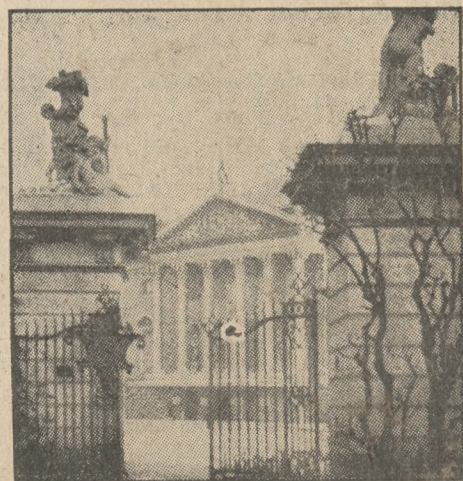
Potoki ludzkie płyną ku wielkiemu gmachowi Reichstagu. Zatarło już na nim wszystkie ślady pożaru, wzniesiono rzekomo przez nieboszczyka Lubego z podjudzenia przywódców K. P. D. (Kommunistische Partei Deutschlands). Kopuła nad wielką salą obrad parlamentu jest znów nieskazitelna. W Reichstagu urządzono codonier-

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólach żołądka, zgadze, wymiotach, zawrotach głowy, bólach głowy, miganiu przed oczami, podrażnieniu nerwów, bezsenności, ogólnem osłabieniu, niechęci do pracy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa pobudza do wypróżnień i ułatwia krwioobieg.

Tg 22

otwartą wystawę Zagłębia Saary. Ludzie ciągną tam nieprzerwanym sznurkiem. Jeszcze kilka godzin temu dostęp do całego otoczenia Reichstagu był zamknięty podwójnymi, nieprzerwanymi kordonami policji, gdyż w inauguracji wystawy uczestniczyli członkowie rządu Rzeszy z „Führerem” na czele. Zwraca uwagę, że od pewnego czasu zaczyna się zaprowadzać dla Hitlera określenie „Herzoga”, rzekomo odpowiadające bardziej tradycjom germańskim. Oczywiście, że nową nazwę lansują politycy od wielkiego ołtarza z Göringiem, Göbbelsem, Lutzem i ich satelitami na przdzie.

Bo tłum berliński jest teraz jakoś dziwnie milczący, ściszony. Ludzie nie rozmawiają głośno, jak to było w zwyczaju Niemców. Zdania, wypowiedziane półgłosem, już zwracają uwagę. Naogół mówi się szeptem, możliwie najcichszym. Szept króluje w Berlinie. Najdyskretniejszym szeptem dochodziły z ust towarzyszącego mi w krótkiej przechadzce po ulicach berlińskich ro-



FRONT OPERY w Berlinie, widzianej z uniwersytetu.

daka, stale tu mieszkającego, opowiadania o minionym czwartku, aniu 3 stycznia, tajemniczym zebraniu szpiców hitlerowskich w berlińskiej operze państwowej, dokoła którego snują się nowe, najdziwniejsze domysły. Co się tam działo, o czym właściwie mówiono — nikt nie wie dokładnie. Od udziału w czwartkowym zebraniu, zwołanem telegraficznie na zarządzenie Hitlera w ciągu 24 godzin z udziałem przywódców hitlerowskich z najodleglejszych punktów Niemiec, wykluczono dziennikarzy bez wyjątku, nie dopuszczono nikogo z korpusu dyplomatycznego. Okolicę Wilhelmstrasse, Unter den Linden z gmachem pruskiej opery państwowej strzegły nateczas takie oddziały policji, jakich dotąd nie widziano w Berlinie. Na odciśniętych, którymi jechali najwyżsi dygnitarze, zahamowano ruch uliczny, skierowując go na określone szlaki. W ciągu czwartku zarządzono pogotowie obrony przeciwlotniczej. Zabroniono wszelkich samolotów, nawet komunikacyjnych, nad dzielnicą rządową włącznie z gmachem opery. O tem wszystkim ludzie wiedzą. Ze skąpych enuncjacji oficjalnych dośpiwano sobie reszty: kłastrowano w dniu 3 stycznia spoistość partii. Nadwerżęły ją zaś rozgrywki, dokonujące się między ortodoksami partii hitlerowskiej, zwanymi dziś radykałami, a elementami pravicowo-konserwatywnymi.

Przy tej okazji starano się jakoby gościć Reichswehrę z pretorianami S. S. Uderza, że wobec liczby kilkudziesięciu przywódców S. S. brało w zebraniu udział przeszło 400 oficerów armji. Czyżby Hitler chciał przez to uwypuklić, że skłania się obecnie bardziej na stronę Reichswehry?

Pretekstem do zakulisowej gry wspomnianego zebrania w operze miała być Saara. Manifestacja wierności dla Saary!

— Klucz do sytuacji wewnętrznej w Trzeciej Rzeszy tkwi teraz na tej wąglodajnej ziemi, którą przepływa rzeka Saara. Przyszła niedziela wydobędzie go na powierzchnię — tłumaczył mi jeszcze towarzyszący na dworcu, przed odejściem ekspresu do Frankfurtu nad Menem.

I. B.

Styczeń

9

ŚRODA

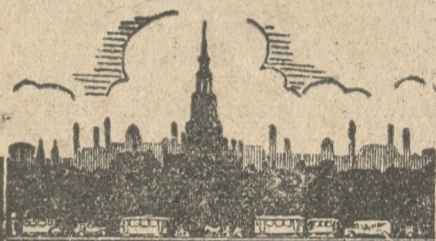
Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Juliana m.
Czwartek: Wilhelma
Kalendarz słowiański
Środa: Władysława
Czwartek: Dobrosława
Słońca: wschód 8,00
zachód 15,58
Długość dnia 7 godz. 58 m.
Księżyc: wschód 9,55
zachód 22,10

Faza: 4 dni po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 14 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 765 mm., pochmurno, wiatr wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa — 3 st. C., najniższa — 14 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 0,16 mtr.

Przewidywania pogody na środę: Przy silnym mrozie nadal pochmurno.



KRONIKA POZNANIA

Do Zakopanego Pociąg Popularny za 21.— zł. Wyjazd 12 bm. Zgłoszenia B. P. Wagons-Lits-Cook, Pierackiego 12.
ng 4824

— * Z samochodem czekał na skradzioną rzecz. 14 maja ub. roku policja poznańska zainteresowała się nieoświetlonym samochodem, który stał na pustej ulicy. W samochodzie znajdował się Jan Łusiecki. W toku dochodzeń okazało się, że Łusiecki czekał z wynajętym samochodem na skradziony towar, który jego koledzy mieli mu dostarczyć. W konsekwencji Łusiecki znalazł się przed sądem. Sąd zastanawiał się, czy Łusiecki winny jest w współudziale kradzieży, czy też tylko pomocy. W rezultacie sąd skazał Łusieckiego na 8 miesięcy więzienia za pomoc w kradzieży. (k.)

— * Pielęgniarski udawał lekarza. Kazimierz Nowicki był zatrudniony w charakterze pielęgniara u jednego z prowincjonalnych lekarzy. Gdy zaznajomił się dokładnie z czynnościami, zwierzenia, przywłaszczając sobie, błędnym na recepty i wypisywał na nich, jako środek leczniczy opium, podpisując imieniem i nazwiskiem doktora, dokonując zakupów opium w aptekach. Na każdej recepturze umieszczał napis: „Tynktura opium 15 kropli, 3 razy dziennie”. Sąd nie mógł ustalić, jakim pacjentem pielęgniarski przepisywał tak wysokie dawki opium. Po przeprowadzeniu rozprawy, Nowicki został skazany na 10 miesięcy więzienia z zawieszaniem. (k.)

— * Pies w komisariacie. W komisariacie III P. P. przy ul. Krzyżowej 2 znajduje się pies białej maści (polowczyk). W komisariacie VII znajdują się dwa imadła i wiertarka, pochodzące z kradzieży. (kl.)

— * Śmierć wskutek pobicia. Niewyjaśniona narażona sprawa zajmuje się policja poznańska na doniesienie inkasenta p. Antoniego Roszka z Poznania (ul. Fabryczna 35b). P. Roszek doniósł policji, że w dniu 2 stycznia br. mieszkający przy ul. Jodłowej 18 na Dębcu Józef Dekarski wyszedł z domu do miasta. Gdy wieczorem wracał drogą nad torami kolejowymi od strony Górczyna, pobito go bardzo dobitnie. Dekarskiego przewieziono do domu w stanie nieprzytomnym, a w dniu 5 stycznia Dekarski zmarł wskutek odniesionych obrażeń. Zwłoki przewieziono z kostnicy cmentarza dębieckiego do zakładu medycyny sądowej w celu dokonania sekcji. W tajemniczej tej sprawie prowadzi się dalsze dochodzenia. (k.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

— Pociąg „Narty-Bridge” do Chodzieży. Celem przysięgi z pomocą młodzieży polskiej w Niemczech postanowił Polski Zw. Zachodni w Chodzieży urządzić w dniu 2 lutego br. w sali Hotelu Dworcowego zabawę, na którą przyjedzie także wycieczka z Poznania, Obornik i Rogoźna specjalnym pociągiem popularnym „Narty-Bridge”. Po mitych chwilach sportu narciarskiego goście zabawią w ogrzanej sali przy dźwiękach muzyki. (kl.)

— Ofiara słabego lodu. W środę dnia 2 bm. o godz. 10 udał się 9-letni chłopiec Alojzy Matuszewski wspólnie z czterema swoimi rówieśnikami na jezioro miejskie, gdzie pod nim załamał się lód i Matuszewski wpadł do wody. Po półgodzinnym poszukiwaniu wyciągnięto Matuszewskiego z wody. Na miejscu zjawił się p. dr. Matuszewski, który stwierdził zgon chłopca z powodu udaru serca. (kl.)

— Echo kradzieży trunków. W ubiegłym miesiącu dokonano kradzieży na szkodę restauratora Kaji i inspektora szkolnego Staszowskiego w Chodzieży różnych trunków oraz rzeczy na ogólną sumę około 400 zł. Przeprowadzone do-

Gospodarz Przybecki uniewinniony

Wyrzuceni ze służby parobcy oskarżyli swego gospodarza o usiłowane morderstwo

W lutym ub. roku Franciszek Przybecki, gospodarz z Tarnowa Podgórnego ożenił się z córką Waltera, posiadającego 110-morgowe gospodarstwo. — Teść, oddając Przybeckiemu córkę, zapisał im równocześnie całe gospodarstwo, zastrzegając sobie „wycug”.

Na tle wysokości wymiaru dochodziło czasami do drobnych sprzeczek, gdyż stary Walter, mimo, że rzekł się gospodarstwa, chciał nadal odgrywać rolę właściwego gospodarza. W tym czasie u Przybeckiego było zatrudnionych dwóch parobków, Bronisław Jermak i Balcerzak Józef. Ponieważ wynagrodzenie nie odpowiadało ich wymaganiom, po długich targach opuścili służbę i poczęli po wsi szerzyć pogłoski, że Przybecki namawiał ich, aby zamordowali jego teścia Waltera, za co miał przyrzec im 50 złotych, papierosy i wódkę. Przybecki, do którego wiadomości

te dotarły, udał się na posterunek policji, celem wdrożenia postępowania przeciwko oszczercom. W kilka dni później, obaj parobcy złożyli doniesienie do policji, jawnie już oskarżając Przybeckiego o usiłowane morderstwo Waltera.

W dniu dzisiejszym odbyła się rozprawa przed sądem okręgowym w Poznaniu. Przesłuchani świadkowie, a między nimi teść i żona oskarżonego, nie potwierdzili zupełnie zarzutów parobków, a ci przedstawili się w takim świetle, że sąd nie dał im wiary i po wysłuchaniu wywodów obrońcy Celichowskiego, oskarżonego uniewinnił.

Po rozprawie teść z zięciem i córką udali się do domu.

Przewodniczył sędzia Sosiński w asyście dr. Japy i Ostrowskiego, oskarżał prokurator Mosiadz, protokolował aplikant Fljorjan Czerwiński. (k.)

chożenia przez posterunek P. P. w Chodzieży ujawnili sprawców kradzieży w osobach Artura Heilmanna i Bronisława Samulskiego z Chodzieży. Podczas rewizji znaleziono część wina, pochodzącego z kradzieży. Wymienieni zostali osadzeni w areszcie. (kl.)

— Wykrycie sprawców kradzieży świń. W ub. miesiącu dokonano kilku kradzieży świń i to na szkodę Nowickiego Maksymiljana w Dzwokluczu 2 świnię wagi 250 kg, na szkodę rolnika Wilhelma Markwata w Dzwokluczu 6 gęsi, na szkodę Ernesta Falkenberga 2 świnię i na szkodę Gustawa Risto z Radwanek 3 świnię. — Przeprowadzone dochodzenia przez posterunek P. P. w Budzynie ujawniły sprawców kradzieży świń i drobiu w następujących osobach: Biskup Franciszek, Szymon i Kazimierz (bracia) z Łosinca, pow. wagrowieckiego, Maczyński Jan i Wacław z Łosinca, Grocholec Roman z Kypniwa, pow. chodzieskiego i jako pasera Biskupa Ję z Łosinca. Wymienionych powyżej aresztowano i odstawiono do sądu w Margoninie. Część mięsa z ubitych kradzionych świń odebrano i zwrócono poszkodowanym. Sprawcy do kradzieży świń i drobiu przyznali się. (kl.)

Kronika czarnkowska

— Kradzieże. W tych dniach skradziono rolnikowi Piotrowskiemu w Sarbce półzorek. W czasie dochodzeń ustalono, iż kradzieży dokonał Edmund P. z Sarbki, który skradziony półzorek sprzedał rolnikowi Wronie w Chłudowie za 10 zł. P. Jancowi z Polajewa skradziono onegdaj z zamkniętego śpiżnika około 100 kg. żyta. Kradzieży dokonał robotnik Jakób D. z Polajewa. (cn.)

— Roki starsościńskie. W myśl rozporządzenia wojewody poznańskiego odbywać się będą w Wieleniu w gmachu zarządu miejskiego w każdy pierwszy czwartek miesiąca roki urzędowe (starsościńskie). O ile pierwszy czwartek miesiąca przypadnie na święto urzędowe, wtenczas roki odbywać się będą dzień przedtem, czyli w środy. Do kompetencji roków starsościńskich należeć będzie załatwianie następujących spraw: karno-administracyjnych, wydawanie kart rzemieślniczych, udzielanie licencji na handel domokrąsny itd. (cn.)

— Gwiazdka. Stacja opieki nad matką i dzieckiem urządziła onegdaj gwiazdkę dla biednych dzieci. 62 dzieciom rozdano koszulki, pończochy, buciki sukienki, fartuszki, mydło, cukier itp. podarki. (cn.)

Kronika gnieźnieńska

— 25-lecie pracy zawodowej. Dnia 2 bm. obchodził 25-lecie pracy zawodowej w drukarni p. Marceli Piekarski, me trampaż wydawnictwa „Lech”. (gb.)

— Oplatek u harcerzy. Pierwsza drużyna harcerska im. „Lech” urządziła w swej świetlicy przy ul. Leona Grabskiego oplatek. (gb.)

— Kradzieże. P. Bartłkowiej, zam. przy ul. Dąbrówki 12, skradziono z mleczarni 10 kg. masła i gotowaną szynkę. Sprawno kradzieży nie utracono. — P. Kańczule, zam. przy ul. Trzemeszkiej 39, skradziono z podwórza części form do wyrobu rur cementowych. — Do zagrody p. Dolaty w Raciszewie włamał się złodziej i skradł 500 kg. jęczmienia i 100 kg. białej koniczyzny, wartości 340 złotych. Scharpenbergowi z Światnik Małych skradziono garderobę wartości 120 zł. — Rolnikowi Szachcie w Dziekanowicach jacyś niewykryci sprawcy skradli 20 kur, dwie kaczki i około 50 kg. mięsa wieprzowego. (gb.)

— Falszywy akwizytor. Po Gnieźnie ujął się jakiś akwizytor zbierający zamówienia na tygodnik Ideowo-polityczny „Głos”, wychodzący w Poznaniu. Administracja tego tygodnika akwizytora do Gniezna nie wysyłała, a zatem baczność przed oszustem. (gb.)

Kronika inowrocławska

ZDUNY

— Przedstawienie. W noc sylwestrową miejscowa rodzina policyjna urządziła na sali p. Daniela przedstawienie ama-

torskie. Odegrano komedję Bałuckiego p. tyt. „Grube ryby”. Amatorzy wywiązali się z powierzonych im ról doskonale.

— Walne zebranie. W dniu 13 bm. o godz. 16 urządził Tow. Powst. i Wojaków swoje doroczne walne zebranie.

Kronika iarocińska

MIESZKÓW

— Przychwycenie kłusownika. Onegdaj przychwycony został na gorącym uczynku kłusownictwa w lasach majatności Szyplów, pow. Jarocin, przez pomocnika leśnego Stachowiaka kłusownik Ignacy Pawlacyk z Bielejewa. Kłusownikowi odebrano na miejscu fuzję, 6 nabojęw i zająca. (mo.)

PLESZEW

— Jarmarki w 1935. W Pleszewie odbędą się w roku bieżącym następujące jarmarki ogólne: 4 kwietnia i 3 października. Na konie i bydło 7 lutego, 2 maja, 4 lipca, 5 września i 5 grudnia. (pw.)

— Bal królewski. W dniu 12 stycznia odbędzie się w salach bursy tradycyjny bal królewski. Bractwa Kurkowego z wielce urozmaiconym programem. (pw.)

— Z posiedzenia sejmiku powiatowego. W ub. tygodniu odbyło się w sali sejmikowej starostwa pod przewodnictwem zastępcy starosty p. referendarza Leszczyńskiego posiedzenie wydziału powiatowego oraz sejmiku. (pw.)

— Otwarcie kuchni dla bezrobotnych. W ostatnich dniach otworzono tutaj kuchnię dla bezrobotnych. Poświęcenia lokali dokonał ks. prał. Niesiołowski. W dniu poświęcenia kuchni wydano przeszło 1000 porcji dla 360 rodzin. Kuchnia wydawać będzie obiady codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. (pw.)

— Obchód 16-lecia powstania wielkopolskiego. Miasto nasze bardzo uroczystie obchodziło 16 rocznicę powstania wielkopolskiego. Po nabożeństwie dziękczynnym w kościele farnym odbyła się w bursie Bractwa Kurkowego uroczysta akademja, na której program składały się występ orkiestry wojskowej 70 p. p., przemówienie ks. prał. Niesiołowskiego, popis chóru męskiego i deklamacje. (pw.)

Kronika kępińska

— Pożar. W Doruchowie u gospodarza Antoniego Lebczyńskiego wybuchł pożar, który strawił dach budynku gospodarczego oraz narzędzia rolnicze. Straty wynoszą 450 zł. W toku dochodzeń ustalono, iż pożar spowodował 7-letni synek p. Lebczyńskiego, który bawił się nieostrożnie zapalkami. (kc.)

— Gwiazdka. Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo urządziło onegdaj w szkole powszechnej gwiazdkę dla starców i biednych dzieci. Ogółem rozdano 60 par trzewików, 30 sukienek, przeszło 30 ubrań chłopięcych, materiały na płaszcze suknie itp. W Domu Katolickim obdarzono 200 staruszek i starców, którzy otrzymali strucle, chleb, kaszę, kawę i mydło. Oprócz tego rozdano przeszło 20 funtów wyrobów mięsnych. (kc.)

— Wandalizm. Nieznani złoścynicy wtargnęli do stojącej na polu stodoły p. Staniewskiego w Jutrkowie i wyrabiali większą część belek oraz wiązała obciążając w ten sposób budowlę. Policja odkryła już ślady zdziwiałych opryszków. (ko.)

— Walny Cech Szewski w Poznaniu. Zebranie odbędzie się w przyszłą środę, 9 bm. o godz. 20 w Domu Rzemieślniczym. Roczne walne zebranie odbędzie się dopiero w następnym miesiącu.

MIKSTAT

— Z rady miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej jednomyślnie przyjęto uchwałę, wyłączając miast Mikstat z sądu grodzkiego w Ostrzeszowie a opiewającą za przyłączeniem miasta do sądu grodzkiego w Ostrowie. Rada miejska uchwałą swoją uzasadnia okolicznością, iż miasto Mikstat zostało ostatni wcielone do pow. ostrowskiego. (os.)

— Z rady miejskiej. W Grabowie odbyło się ostatnio pod przewodnictwem burmistrza Zmudzińskiego zebranie rady miejskiej, na którym p. burmistrz refero-

DO ZAKOPANEGO poc. popularny od 11—15 stycznia za zł 21,50. Zapisy „Orbis”, Plac Wolności 9, tel. 52-18.
ng 4812

DO BUDAPESTU i WIEDNIA od 20 do 26 stycznia za zł 123,—. Zapisy „Orbis”, Plac Wolności 9, tel. 52-18.
ng 4813

wał sprawę wniosku komisji rewizyjnej do starostwa o wydelegowanie inspektora, któryby wspólnie z komisją rewizyjną zbadał nieprawidłowości kasowe powstałe podczas kadencji ostatniego zarządu miasta. Wniosek przyjęto jednogłośnie. Poza tem rada uchwaliła wniosek p. Marchwackiego w sprawie uruchomienia linii autobusowej Grabów-Kepno przez Ostrzeszów (ko.)

— Wyłożenie spisu poborowych. Spis poborowych rocznika 1914 został wyłożony przez zarząd miejski do wglądu zainteresowanych w czasie od 1 do 15 bm. w pokoju nr. 2. (ko.)

Kronika kościańska

— Konkurs czytania książek. Tow. Czytelników Ludowych w Kościanie ogłasza konkurs dobrego czytania książki. W konkursie uczestniczyć mogą wszyscy czytelnicy tutejszego koła. Po odpowiedniej blankiecie z warunkami konkursu należy się zgłaszać w bibliotecę, która jest otwarta w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia. Zgłoszenia na konkurs należy nadesłać najpóźniej do dnia 31 stycznia br. (mk.)

— Przedstawienie. Kółko Teatralne w Kościanie odegrało w dniu 6 bm. w Hotelu Warszawskim przedstawienie teatralne sztuki p. t. „Sublokator” przez Grzymałę-Siedleckiego. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania zadowalająco. (mk.)

— Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 5 bm. Frieda Seifert z Kórkoryna, wracając rowerem z Kościana do domu w chwili mijania folwarku Goździszewo, wjechała na mockarkę, którą konie wyprowadzały na drogę. Seifertówna rozbiła głowę i odniosła kontuzję ciała. Pierwszej pomocy udzielił p. dr. Olejniczak z Kościana, poczem przewieziono nieszczęśliwą do szpitala św. Zofii w Kościanie. Stan jej jest bardzo groźny i niebezpieczny. (mk.)

— Kradzieże. W nocy na 4 bm. skradziono z owczarni majątku Czerwona-wieś 3 owce wartości 50 zł. Tej samej nocy skradli nieznani sprawcy rolnikowi p. Kaźmierczakowi z Gierlachowa świnię wagi 80 kg. (mk.)

CZEMPIN

— Walne zebranie. Tow. WNO Czerwonego Krzyża — oddział w Czempinie — urządziło roczne walne zebranie — przewodniczył p. dyr. J. J. Po referacie p. dr. Polczyńskiego p. t. „Walka z gruźlicą” nastąpiło składanie sprawozdań z rocznej działalności. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: dr. Polczyński — prezes, burm. Holewiński — wiceprezes, Antoni Wolwiński — sekretarz naczelnik poczty Skrzypczak — skarbnik, ks. dziekan Ruszczyński i p. Sadowska — ławnicy, Kazimierz Farulewski — szan. Do komisji rewizyjnej weszli pp. J. Skarżyński, Georżanka i Miętkowski. (mk.)

— Obchód gwiazdkowy. Tow. z. im. „Sokół” urządziło wieczór wigilijny. Na program składały się przemówienia, łamania opłatka, deklamacje, monologi, oraz jednoaktówka. (mk.)

Kronika międzychodzka

— Czy nowe wybory sołtysów? W powiecie międzychodzkiem spodziewać się należy nowych wyborów sołtysów i podsołtysów. Jak się dowiadujemy, wydział powiatowy nie zatwierdził nowo wybranych sołtysów. (mw.)

— Oplatek. „Sokół” żeński w Międzychodzie urządził w okresie świąt Bożego Narodzenia tradycyjną uroczystość łamania opłatka w cukierni p. Nygl. (mw.)

— Nieszczęśliwy wypadek. W Kamionie, pow. międzychodzki, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek zezadzenia ulatniającymi się z pieca gazami. Małżonkowie 53-letni stolarz Jan Kowalski i żona jego 68-letnia Cecylia po napałeniu w piecu kaflowym położyli się do snu lecz zapomnieli o szczerze zamknięciu pieca. Czad węglowy ulatniał się w izbę. Krewani Kowalskich, słysząc w sąsiednim pokoju ostre chrapanie starców, pobiegli im na pomoc, która okazała się już spóźnioną. Gdy weszli do pokoju, zastałi Kowalskiego już nieżywego, a żonę jego bezprzytomną. Przywołany lekarz dr. Kubczak z Międzychodu stwierdził już tylko zgon staruszków. (mw.)

MIERZYNEK, pow. Międzychód

— Przedstawienie. Ochotnicza straż pożarna w Mierzynku urządziła onegdaj przedstawienie teatralne, wystawienie sztuki w dwóch aktach p. t. „Próba ognia”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. (mw.)

Kronika morcenińska

— Zuchwała kradzież złoza. Onegdaj nocy nieznani osobnicy włamali się do nichrza majątkości Budy now. morceniński i skradli na szkodę p. Adama Chyłowkiego 100 klg. jęczmienia oraz 400 klg. rochu. Poszkodowany oblicza straty na około 300 zł. (mm.)

Do czego prowadzą osobiste zawiści

Wyrok Sądu Najwyższego w znamiennej sprawie

Dnia 4. bm. znalazł swój epilog przed Sądem Najwyższym w Warszawie głośny proces o oszczerstwo, wytoczony przez referenta Izby Skarbowej w Poznaniu p. Rybickiego znanemu na tutejszym gruncie rzeczoznawcy sądowemu z działy rolnictwa p. Konstantemu Janiszewskiemu.

Przebieg tego procesu, o którym już swego czasu pisaliśmy przedstawia się następująco:

We wrześniu 1933 r. spadła na p. Janiszewskiego nieoczekiwana decyzja prezesa sądu apelacyjnego w Poznaniu, skreślająca go z listy rzeczoznawców sądowych i odbierająca mu wszelkie z tem stanowiskiem związane prawa. Mimo przeszło 20-letniej nieposzlakowanej pracy zawodowej nie zostały mu zakomunikowane motywy skreślenia, nie przesłuchano go przedtem, nie zakomunikowano treści stawianych zarzutów i nie dano możliwości złożenia wyjaśnień.

Dopiero po kilku miesiącach wyjaśniła się tajemnica, okazało się mianowicie, że w dniu 18 sierpnia 1933 r. Izba Skarbowa w Poznaniu (Wydział Oplat Stemplowych), wystosowała do prezesa sądu apelacyjnego żądanie odebrania p. Janiszewskiemu praw rzeczoznawcy sądowego twierdząc, że orzeczenia jego nie są rzeczowe i fałszywe, lecz podyktowane są względami ubocznymi. Dla poparcia zaś tego ciężkiego zarzutu przytoczono takie rzekome fakty: P. Janiszewski w r. 1931, szacując z polecenia Izby Skarbowej dla wymiaru podatku spadkowego nieruchomość Torzeniec — miał się wyrazić wobec właściciela tego majątku, że „o ile szacuje majątek na polecenie władzy, musi go szacować inaczej, niż na prośbę strony prywatnej”. Nadto w listopadzie 1932 r. miał jako rzeczoznawca spadkobierców po śp. Potworowskim przy oszacowaniu majątku Kossowo „w sposób niepraktykowany i wręcz niedopuszczalny przeciwstawiać się samowolnie znaw. m. powołanym do orzeczeń przez Izbę Skarbową, słownie atakować cały skład komisji urzędowej i znawców i sprowadzać tak wielkie zdenerwowanie i złości, że delegat Izby Skarbowej p. Rybicki dla uniknięcia awantury zmuszony był ograniczyć czynność ko-

misi do oględzin majątku, a resztę prac ukończyć w Poznaniu”.

Po ujawnieniu tego faktu p. Janiszewski zwrócił się do prezesa sądu apelacyjnego, prosząc o wszczęcie przeciwko niemu dochodzeń i danie mu możliwości złożenia wyjaśnień, przyczem twierdził, że te zarzuty są nieprawdziwe i „pochodzą ze strony ref. Rybickiego, który z powodu wytoczenia skargi i jawnej animozji składał swej władzy przełożonej nieprawdziwe i niezgodne z rzeczywistością stanem rzeczy sprawozdania, które stały się podstawą wystąpienia Izby Skarbowej do prezesa sądu apelacyjnego w Poznaniu”. Treścią tego twierdzenia uczuł się dotknięty p. Rybicki i w grudniu 1933 r. przez adwokata Gidyńskiego wytoczył p. Janiszewskiemu skargę o oszczerstwo.

Toczące się wśród wielkiego zainteresowania publiczności rozprawy w sądzie grodzkim i w sądzie okręgowym w Poznaniu jako instancji apelacyjnej — doprowadziły do zupełnego uniewinnienia p. Janiszewskiego od zarzutu oszczerstwa, przyczem oba sądy zgodnie ustaliły, że p. Rybicki, który był delegatem Izby Skarbowej przy szacowaniu Torzeniec i Kossowa, rzeczywiscie złożył swej władzy przełożonej sprawozdania wyżej opisane, które Izbie Skarbowej dały asumpt do żądania skreślenia p. Janiszewskiego z listy rzeczoznawców sądowych. Dalej ustaliły oba sądy, że te sprawozdania były świadomie fałszywe, gdyż p. Janiszewski nie wypowiedział w Torzeńcu słów mu przypisywanych a w Kossowie zachował się w sposób zupełnie poprawny.

Na skutek skargi kasacyjnej zastępców p. Rybickiego odbyła się dnia 4 bm. rozprawa przed Sądem Najwyższym w Warszawie. Kasację w obszernych wywodach popierali dwaj adwokatki warszawscy. W wyniku jednak rozprawy Sąd Najwyższy po wysłuchaniu rzeczowej repliki obrońcy p. Janiszewskiego, adwokata Galińskiego z Poznania, oddalił w zupełności kasację p. Rybickiego.

Słowem, p. Janiszewski otrzymał o ile chodzi o wyroki sądowe, całkowitą satysfakcję.

Która papuga najdłużej mówi

Wszystko już było: konkursy kanarków, węgier, papug, karaluchów, walki kogutów etc. etc. Ameryka wynalazła jeszcze jedną sensację. Konkurs papug. Miałe to stworzenia mają duże zdolności imitacyjne, co przy pewnym talencie lingwistycznym pozwala im naśladować z powodzeniem mowę ludzką. Otóż w Chicago zorganizowano konkurs papug, którego celem było sprawdzenie, jaki z wystawionych okazów będzie w stanie najdłużej mówić, bez względu na treść tego, czego wyuczyli je ich właściciele. Na konkurs stawili się około 300 wystawców ze swymi skrzydlatymi wychowankami. Można sobie wyobrazić zgłęb, jaki panował w sali wystawowej.

Wstępem do konkursu była eliminacja tych papug, które w trzy minuty po sygnale oznajmującym rozpoczęcie zawodów nie odezwały się. Dzwonek zadźwięczał, jury odliczyło 3 minuty przepisowe i w rezultacie blisko połowę papug zdeklansowano odrazu, gdyż zachowały milczenie i nie odezwały się wcale, ośmieliłoby widać i zaniepokojone obcem zupełnie otoczeniem. Po zabraniu z sali niefortunnego papuga, przystąpiono do właściwego konkursu. Gwar i wrzawa w sali były ogłuszające. Sto kilkadziesiąt papug darło się w niehoglosy, wykrzykując we wszystkich językach świata najrozmaitsze frazesy, powiedzenia, powiedzonka, niekiedy wcale dobitne i wprawiające w stan kłopotliwego zażenowania ich wychowawców i wychowawczyń. Zwycięzcą w osobliwym konkursie ogłoszono małą szarą papużkę, która w ciągu 25 minut powtarzała bez przerwy wyuczony dowcip. Właścicielka papużki otrzymała nagrodę w wysokości 500 dolarów. Inne, zaklasyfikowane do następnych nagród papugi, zdobyły dla swoich posiadaczy nagrody 300, 200 i 100 dolarów, oraz szereg dyplomów i odznaczeń honorowych. Rzecz prosta, iż na drugi dzień po konkursie pisma chicagowskie podały obzerne opisy osobliwego rekordu jak również fotografię zwyciężki papużki i jej właścicielki. Nowa moda przyniósł się bezwzględnie na gruncie amerykańskim: już przygotowują się tego rodzaju konkursy w San Francisco, Los Angeles i Indianapolis. Można się spodziewać, że i ta moda zostanie przyjęta przez Europę, jak i wiele innych wynalazków amerykańskich. M. K.

31 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

CIĄNIENIE PIERWSZE

W trzecim dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł na nr. nr.: 114755 120679 151952.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 23416 83777 157948 162879 171899 176317.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 10491 12789 18447 24582 38836 39552 41626 45299 54701 56448 70058 70728 71282 76279 86895 87111 97680 107201 116549 121591 132551 135031 142173 145755 149713 150697 155928 166171 166395 166556 168624 170462.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 342 5372 6274 6422 7750 8091 9093 16235 22024 23562 31080 34445 36434 38339 51374 54539 60516 60907 69009 77331 82558 87586 88620 92732 97178 101427 102157 109181 109759 115543 112551 113251 113251 114172 114963 119684 131655 131663 134944 135658 137408 138523 139209 139834 141844 147981 146707 147258 151291 161717 168985 169160 170862 178885.

Po 200 złotych na numery:

6 56 71 346 62 446 563 69 776 884 692 870 2014 91 124 289 411 31 31142 47 91 460 530 660 84 851 59 98 982 4204 501 660 5589 938 6033 684 787 994 7387 401 669 886 8010 290 417 90 9240 395 873 10169 338 433 591 655 11038 113 246 873 12095 164 216 80 646 13307 35 565 671 14056 231 53 684 15029 154 371 402 11 16219 77 734 806 18282 567 639 72 723 53 815 18121 638 899 909 90 19452 692 849 900 44 20389 719 94 956 63 21092 171 203 69 362 507 877 22061 207 313 86 655 2319 207 437 76 660 724 811 38 74 24220 48 649 755 25220 365 621 83 797 26149 73 212 81 314 33 522 715 42 27178 221 484 644 738 68 92928038 171 215 89 353 789 23041 284 30024 310 564 757 68 31014 30 32 567 861 80 32363 706 878 33207 702 76 847 947 89 34008 38 120 359 526 713 829 35042 213 587 661 89 795 975 36020 241 709 907 17 37400 97 559 65 617 84 767 854.

38050 831 905 39002 113 444 71 665 957 40168 697 809 912 41121 883 928 42144 339 43072 241 389 44286 96 593 838 977 45045 109 32 200 72 423 70 46147 265 446 555 645 720 831 84 94709 98 150 302 91 411 744 906 48069 267 324 947 99 49101 256 340 69 82 785 50144 348 493 639 770 51313 571 783 877 52122 298 312 83 693 734 53043 117 219 27 88 381 400 696 706 817 54076 215 364 69 73 441 909 53181 82 225 52 665 56077 241 325 26 864 560 75 192 474 680 745 58223 356 534 41 610 752 59044 60 467 757 60444 88 699 576 944 61157 360 97 538 612 60 62 72 62083 277 380 722 69 830 63233 845 932 64047 443 57 617 799 932 65056 87 935 6610 90 235 57 67183 94 251 842 917 30 68574 313 945 69171 722 70445 566 666 734 36 923 71088 138

200 607 45 746 958 98 72207 22 322 34 466 81 90 548 51 74 73256 490 537 74411 578 88 777 894 75093 116 83 635 45 746 96 906 40 76130 201 648 726 77167 202 86 511 708 78099 238 398 717 41 79007 135 383 400 756 398 80186 362 478 965 81029 211 396 472 579 656 63 801 58 69 926 82147 74 81 325 746 831 90 33090 221 77 90 496 964 84180 502 913 85040 114 16 332 405 592 86409 93 608 816 70 84 87143 297 410 42 734 947 55 76 88114 86 89129 40 291 513 622 814 90340 78 89 401 539 751 91410 530 747 827 987 92038 86 92065 103 17 348 536 825 936 94048 469 591 616 762 95514 854 992 96085 95 454 64 97137 340 47 462 713 98081 230 90 99142 245 476 593 101216 84 388 576 102086 175 361 404 607 808 49 103192 314 530 695 828 104129 309 105051 184 97 322 743 812 47 48 106031 246 562 721 902 107026 271 309 468 73 935 79 108799 985 109014 615 771 825 110081 117 202 574 723 111171 293 909 112016 80 328 514 852 113123 280 361 423 62 375.

114159 318 470 727 115062 202 515 659 116180 616 845 55 74 117298 327 831 51 57 118377 79 449 927 96 119131 51 75 672 773 84 916 120070 758 325 38 936 121089 127 84 372 437 47 577 641 857 122129 413 580 123138 311 747 124029 58 78 289 438 125272 534 634 725 806 997 126453 519 610 744 54 947 85 127039 248 567 94 840 128041 202 402 73 522 705 918 129376 454 569 752 130311 609 33 713 913 131227 90 341 572 989 132074 168 417 32 68 500 34 643 904 133009 207 60 89 417 585 695 969 134082 234 495 538 818 957 135081 264 582 970 136258 321 476 525 745 137034 337 524 139204 40 48 442 570 734 957 96 139156 66 74 484 600 714 140058 592 335 92 713 141279 142337 736 143102 221 30 46 403 859 65 144105 10 48 84 440 90 596 698 715 145146 636 76 706 810 32 999 146187 310 38 93 577 742 66 147398 613 912 148558 622 747 149305 46 55 534 50 853 72 958 150252 98 913 151399 650 762 832 949.

152074 366 502 703 953 81 153034 126 56 78 211 62 679 154267 155033 34 70 74 198 241 381 90 439 554 869 156083 486 512 751 72 157022 411 27 570 674 158144 70 418 528 47 842 46 802 159036 135 56 215 87 465 83 90 826 96 912 160077 155 647 749 909 161085 182 223 57 441 604 162065 226 70 312 780 162327 313 47 57 82 485 609 164162 64 414 719 26 870 165009 169 217 374 78 581 675 807 166059 167230 74 73 322 88 476 810 917 168467 562 992 169434 504 41 686 98 809 920 170335 171340 49 68 685 811 172008 390 416 96 516 173426 513 93 778 905 61 174126 236 426 175269 94 341 55 801 176189 608 883 90 177137 515 751 52 867 906 178024 97 547 54 17924643 729 829 95 983.

LOS Y DO 4 KLASY

31 LOTERJI są jeszcze do nabycia

1/4 = 40 zł w kolekturze szczęścia

Juliana Langer, Poznań

w 31 loterii padły u nas 3 główne

wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

Wszystkie wygrane po 100.000 zł

89 115069 135 291 733 661 116214 40 446 543 614 41 749 895 970 117158 350 677 118316 24 525 723 29 848 900 75 119036 36 106 604 58 96 120172 12147 203 38 557 808 122014 106 888 123270 99 773 124115 91 594 935 52 125177 89 707 370 450 307 126571 827 127096 501 128012 45 399 582 622 961 129100 19 23 317 98 560 130037 55 9 129 294 335 531 37 756 67 965 131086 277 593 698 900 21 939 132084 190 376 446 539 56 133360 577 949 134111 23 526 41 627 36 715 31 867 135287 903 136001 25 176 205 59 708 137248 475 138150 232 912 139147 305 74 485 140111 45 1411100 280 357 72 421 67 142516 606 45 61 69 776 7938 143012 23 112 211 499 592 711 37 79 144098 214 334 471 779 886 145036 376 544 146007 500 987 95 147097 106 20 21 217 422 26 626 979 148237 68 97 488 550 149465 615 97 150096 151660 467 521 622 55 898 963. 152148 63 92 378 97 482 620 981 96 153012 283 353 75 597 648 154046 123 56 395 98 155040 422 581 603 53 75 156029 85 457 639 904 157200 304 670 898 950 158286 95 560 831 159016 266 88 690 764 160700 972 161022 246 303 429 45 881 162096 109 72 573 772 163023 90 205 520 42 164005 69 93 119 208 19 416 18 80 763 810 165055 203 32 493 673 94 755 808 75 166278 478 564 622 81 855 86 167684 858 912 55 168161 531 52 97 770 71 169618 34 170492 171273 416 559 92 709 839 74 96 172019 160 277 712 83 857 173138 74 96 927 53 81 174096 140 925 175153 528 857 176016 25 265 78 470 663 719 812 177185 341 652 178827 99 179247 337 901 61 92.

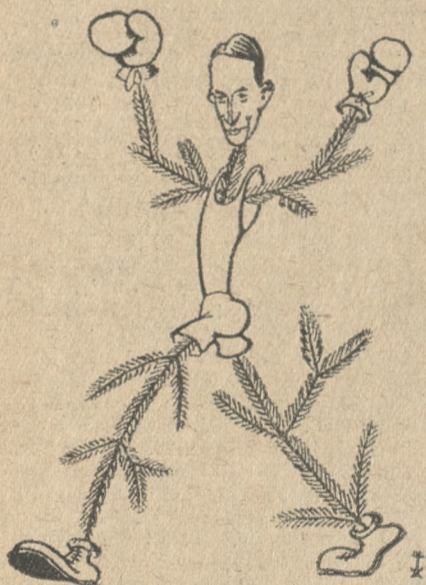
CIĄNIENIE TRZECIE.

Po 200 zł na N-ry:

5 130 96 851 325 746 50 804 64 1150 334 587 88 89 810 989 2010 13 146 477 573 639 722 833 3012 43 66 490 716 70 90 822 4171 91 617 946 5093 156 200 426 31 6196 296 510 69 691 847 974 7111 262 626 8312 55 828 62 9206 375 92 552 63 65 10005 117 74 232 425 578 807 981 11074 386 510 823 38 90 962 12245 593 661 773 13857 910 14439 663 760 810 66 71 15012 40 370 673 828 16121 316 86 608 938 99 17279 493 18221 825 19487 554 97 987 20065 359 673 943 2

SPORT

Świerk w Poznaniu



Tak wyobraża sobie nasz karykaturzysta rewelacyjnego pięściarza śląskiego Świerka, który w niedzielę stoczy walkę z doskonałym Misiurewiczem. Obok tego atrakcyjnego spotkania odbędzie się, jak wiadomo, ciekawy mecz towarzyski pomiędzy „Grudziądzkim K. S.” a „Sokołem” poznańskim. Interesująco zapowiada się starcie w piórkowej Krzemińskiego I z Woźniakiem. Krzemiński, zawodnik o silnym ciosie z obu rąk, walczący z prawej pozycji jest reprezentantem Pomorza. Przypuszczając należy, że pięściarz Sokola zastosuje taką taktykę, która pozwoli mu wyjść ze spotkania zwycięsko. W lekkiej rywalizacji Gieła będzie Wiecki. Zapowiada się on doskonale i posiada wszelkie walory na dobrego pięściarza. To też Giel stoi również przed trudnym zadaniem, a wynik walki jest pod znakiem zapytania. Zawody odbędą się w kinie „Metropolis” o godz. 12. Przedsprzedaż biletów w firmie „Camera” przy ul. Fr. Ratajczaka, począwszy od środy.

Lekka atletyka

Zimowe mistrzostwa Polski odbędą się w Przemyslu 2 i 3 lutego r. Program zawodów obejmuje: biegi na 50 m pań i pa-

nów, na 500 m pań, na 3 km. pań, na 50 m przez płotki pań i pań, sztafety pań 4x50 m, sztafeta pań 6x50 m, następnie skoki w dal pań i pań, w dal z miejsca pań, skoki w wysoki pań i pań, rzuty kula pań i pań oraz tyczka pań. (PAT)

Terminarz imprez P. O. Z. L. A. na bież. sezon przedstawia się następująco: 10. 3. — mistrzostwa okr. w hali męskie; 17. 3. — mistrz okr. w hali kobiece; 28. 4. — ogólnopolski bieg na przełaj o nagrodę wędrowną „Kurjera Poznańskiego”; 5. i 12. 5. — mistrz okr. męskie klasy C; 19. 5. — mistrz okr. męskie klasy B; 26. 5. — mistrz okr. męskie klasy A; 30. 5. — mistrz juniorów, mistrz okr. kobiece klasy B i A i pięciobój męski; 16. 6. — międzymiastowe zawody Poznań — Wrocław w Poznaniu; 31. 8. i 1. 9. — międzymiastowe zawody Warszawa — Poznań w Poznaniu; 7. i 8. 9. — dziesięciobój o mistrzostwo Polski. (wz)

W amerykańskich mistrzostwach w hali krytej oraz w zawodach „Sokola” startować będą definitywnie Kusociński i Kucharski. Zawodnicy ci wyjadą w pierwszej połowie lutego. Wyjazd do Ameryki następuje na zaproszenie „Sokola amerykańskiego”. (z)

Pięściarstwo

O mistrzostwo Polski. W niedzielę rozegrane zostaną dwa dalsze mecze. W Warszawie w gmachu cyrku „Makkabi” spotka się z „Cuiavia” z Inowrocławia, a w Łodzi przeciwnikiem „I. K. P.” będzie mistrzowski zespół „Warty”. Na mecz warszawskim walczycy będą następujące pary: Łada i Birenbaum, Rogowski i Rosenblum, Dudziak i Borenstein, Fabiński i Neustadt, Radomski i Frodis, Lewandowski i Piłnik, Józkowak i Stahl, Zieliński i Neuding (na pierwszym miejscu Cuiavia). W Łodzi spotkają się następujące pary (na pierwszym miejscu Warta): Sobkowiak i Gluba, Wirski i Spodenkiewicz, Kajnar i Woźniakiewicz, Siptński i Banasiak, Anioła i Taborek, Anczykowski i Chmielewski, Szymura i Białkowski, Piłat i Krenc. (PAT)

Projekty pięściarzy warszawskich. W najbliższym czasie reprezentacja stolicy rozegra 3 mecze międzymiastowe. 20 stycznia walczy ze Śląskiem w Warszawie; 2 lutego spotka się ze Lwowem we Lwowie, wreszcie 3 marca projektowany jest mecz Warszawa i Łódź w stolicy. (PAT)

Katowicki P. K. S. w Krakowie. W niedzielę odbędzie się w Krakowie mecz pomiędzy „Wawelem” i „Pol. Kl. Sportowym” z Katowic. (PAT)

„Skoda” nie jedzie do Niemiec. Projektowana wyprawa „Skody” do Niemiec zosta-

ła odwołana wobec nieściągłości formy pięściarzy tego klubu. (PAT)

Różne

W sprawie mającej nastąpić reorganizacji sportu polskiego przez P. U. W. F. zwołana została na dzień 10 i 11 bm. ogólnopolska konferencja prasowa, która ma zgromadzić około 80 dziennikarzy sportowych z całej Polski. Na konferencji tej, mającej się odbyć w gmachu P. U. W. F. w Warszawie, omówione zostaną wszystkie aktualne sprawy rozwoju wychowania fizycznego w Polsce. Referentami będą zast. dyrektora P. U. W. F. p. ppłk. Engel oraz referent Polskiego Radia p. Włodarkiewicz. (wz)

W domu, w tramwaju, w pociągu — najpożyteczniejszy i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską”

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś w wtorek zdobywająca sobie na deskach Teatru Wielkiego rekord powodzenia barwna i melodyjna, nieśmiertelna „Zemsta” nietoperza J. Straussa.

W środę występ Heleny Sadowień

Zapowiedź występu jednej z najsłynniejszych współczesnych śpiewaczek i aktorek świata — partnerki sławnego Szaliapina — Heleny Sadowień z „La Scale” i opery paryskiej, wywołała wśród bywalców operowych naszego miasta silne poruszenie. Nic dziwnego: występ H. Sadowień stanowi sensację sezonu teatralnego dla każdej opery świata. Jeden z najpiękniejszych głosów i jedna z najlepszych aktorek w jednej osobie zobaczymy już w środę 9 bm. w Teatrze Wielkim w pięknej operze „Carmen” Bizeta. Partnerami słynnej śpiewaczki w jutrzejszym przedstawieniu będą znakomici artyści pp. Zenon Dolnicki i tenor Radziśław Peter, który jako Don José odniósł wielkie triumfy na scenach zagranicznych.

Z Teatru Polskiego

Przy wyprzedanej do ostatnich miejsc widowni odbyły się trzy pierwsze przedstawienia rozkosznej komedii muzycznej „Rozkoszna dziewczyna”. Komedja ta, jak w całej Europie, zdobyła szturm serca publiczności, brawa zrywały się co chwile przy otwartej kurtynie. Dziś i jutro „Rozkoszna dziewczyna” z Ludwiżanką, Chaniecką, Zasadzianką, Kierczyń-

Komunikaty stowarzyszeń, zrzeszeń i organizacji społecznych, gospodarczych, zawodowych itp. o imprezach o charakterze dochodowym, reklamowym i rozrywkowym zamieszczamy na łamach pisma naszego w rubryce „Kronika towarzyska” tylko za opłatą, zgóry uiszczoną, w wysokości 30 groszy za wiersz druku.

Prosimy o nadawanie wszelkich komunikatów w ekspedycji naszej przy św. Marcinie 70 do godz. 10-tej rano i o równoczesne uiszczenie opłaty. Komunikatów, nadesłanych pocztą lub innym sposobem, bez dostatecznego adresu, nie będziemy mogli załatwić.

Adminstracja

„Kurjera Poznańskiego”.

skim, Zawistowskim w rolach głównych. W próbach „Marcholt” Kasprowicza w inscenizacji dr. St. Papee.

Ostatnie występy Niewiarowicza

w Teatrze Nowym

Roman Niewiarowicz kończy swoje występy, a jednocześnie zejdzie z repertuaru jego kapitalna komedia „Kochanek — to ja!” która ukazuje się jeszcze tylko dziś, i poza tym trzy razy, w wyborowym, przez całą krytykę podniesionym wykonaniu aktorskim. — W sobotę premiera sztuki nowego autora poznańskiego, p. J. T. Dybowskiego. „Po tej i po tamtej stronie”, o niezmiernie interesującej akcji na temat działalności wywiadu wojskowego w czasie pokojowym. Rzecz rozgrywa się w Rumunii i obfituje w momenty pełne dramatycznego napięcia. Reżyseruje dyr. Teofil Trzciniński.

Dnia 6 stycznia 1935 r. o godzinie 15.30 zasnął w Bogu po długich i ciężkich, z anielską cierpliwością zniesionych cierpieniach, moja droga żona, nasza najukochańsza mamusia, synowa, bratowa i ciotka, 6. p.

Barbara z Ignaszaków Wegenke

przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 b. m. po południu o godzinie 3 z domu żałoby przy ul. Powiśkiej 12. Osiedle Warszawskie.

zg 10 068

Stroskany
mąż z dziećmi.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, 6. p.

Franciszka Brzezińskiego

arch. budowniczego

odprawiona zostanie dnia 10 stycznia 1935 r. o godzinie 8.30

msza św.

w kościele św. Marcina.

zg 10 076

Żona Maria Brzezińska.

Za szczere dowody i wyrazy współczucia, złożone nam z powodu zgonu naszego ukochanego syna, 6. p.

Witolda Springera

oraz wszystkim, którzy brali udział w żałobnych obrzędach pogrzebowych, składamy niniejszem najserdeczniejsze

zg 10 082

Bóg zapłać!

Poznań, Strusia 10.

J. Springerowie.

Nagłówek słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. Złoty znak = jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówekowych.

Dnia 7 stycznia 1935 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł 6. p.

Paweł Reimann

Kierownik Kancelarii Dyrekcji Cel

Niestrudzony w pracy, o nieskazitelnym charakterze pozostawia po sobie trwałe i wdzięczne wspomnienie.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Cel w Poznaniu.

dz 646

2 PRZEDSTAWICIELI

na Poznańskie i na Pomorze, poważnych, dzielnych, znających dobrze branżę drogerijno-kolonijną, poszukuje fabryka proszku do tępienia robactwa oraz mucholapek. Zgłoszenia prosimy kierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 10 086.

Restauracja Rzeźni Miejskiej Grochowe Łaki 9

poleca na czas karnawału obzerne

SALE

wraz z przyległymi pokojami na dogodnych warunkach. Znana ze swej dobroci i tanioci kuchnia. — Pielegnowane na oje. — Telefon 24-77 dz 159

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3693, z 21 025, d 1811

1 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE

Nieruchomość

nowa w Poznaniu przy wpłacie 50 000 wprost od właśc. kupie. — Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zg 43 797

Dom

nowy dwupiętrowy, dochód rocznie 3 600 sprzedam korzystnie. Poznań-Osiedle, Kostrzyńska 7. zg 43 799

Kamienice

parozimkowa z dwoma składami przy Nowym Rynku, wpłata 15 tysięcy sprzedam właśc. Oferty Kurjer Poznański zg 43 772

Dom

Poznań wolny skład, mieszkanie tanio sprzedam, Złotych 15 Kurjer Poznański zg 43 806

Egzystencję

Bydgoszcz zamieniam na zadłużony dom, plac Poznański; różnicę spłaca. Oferty Kurjer Poznański zg 43 894

Kupię

dom składem na prowincji — wprost od właściciela, wpłata 14 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 43 911

Kamienice

centrum, wpłata 15 000. — Wilg

5 pokoi komfort 18 500 sprzedam Kadońca Piotra Wawrzyńska 24. zg 43 970

OSOBISTE

P. Nijawski

Proszę telefonować Bartkowska zg 43 769

Wtorek

— to już inną — pręga chodzę tam gdzie dobra kawa — wszak mam rację! na Hitlera!

kawa!

tylko u Webera (Nowa 4). ng 4 497

Powtarzam

za długi mej żony Władysławy nie odpowiadam Bernard Galas. zg 43 922

CZENKI

Lekarz

Pomorzanin, kawaler, z bardzo dobrą praktyką, ożenił się z panną lub wdową od lat 28 — 35, najchętniej z lekarką lub lekarką-dentystką. Szczegółowe oferty z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zg 43 752

Kupię

lat 42 bez nalogów posiada nieruchomości oraz 35 000 poszukuje żony z dobrej rodziny przystojną, muzykalną. Dyskretna, zapewniona. Oferty „Par” Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.20. Pg 2 184 53.20

Panią

Zofie K. z oferty zg 42 601 proszę o spotkanie. zg 44 081

Przystojny

kupię 25 posłubi pania która może usamodzielić. Oferty Kurjer Poznański zg 44 055

7. SPRZEDAŻE

Futro

meskie nowe 65. — Szewska 21 — 1 edg 43 635

Lombardowe

kwity kupuje. „Lamus”. Strzelecka 1. Pg 3 734-58 227

Meble

połącza najtaniej K. Bakoś Stary Rynek 51 t. dz 40 293

Centrala mebli

Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych Pg 7003 11.11

Również Pan

winien się przekonać że materiały na ubrania, płaszcze, kurtki, rękawiczki w fabryce kurtki-meskiej Edmund Grześkowiak Stary Rynek 83 Pg 7 926-13.81

„Electrolux”

mało używany tanio sprzedam Mickiewicza 8, m. 8. zg 43 807

Maszyny do pisania

małe i duże nowe i używane, najkorzystniej Skóra i S-ka, Poznań Aleje Marcinkowskie nr. 23. ng 464

Plac

535 metrów kwadratowych i bocznicą kolejową dobrze ogrodzony do odstąpienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 43 864

Cukieronka

w centrum miasta, dobrobytne, pewniejszy zaraz na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zg 43 876

Marmury

tańsze, garnitury umywalkowe już od 70. — w firmie „Carraja”, ul. Przemysłowa 27, telefon 69 42. zg 42 634

Gdański
bufet okazjynie sprzedam. Roth,
Poznańska 5, m. 13. zdg 43 871

Radjo
4 lamp. Telefunken komplet ta-
nio sprzedam. Mickiewicza 31,
m. 12. zdg 43 791

Futro
męskie, kołnierzy wydra czarna,
spód chomiki jak nowe. Matejki
57, m. 10. zdg 43 767

Błoczeki
kalendaryzowe hurt. najtaniej. —
Drukarnia, Kozia 24. zdg 40 524

Gabinet
męski debowy wytworny
2 lampy
elektr. 6 i 9 p.m. Matejki, Szamarskiego 2, m. 4. zdg 43 899

Domek
duży ogród. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 43 888

Jadalnie — Sympialnie
tapczany kanapy, leżanki, klubo-
we garnitury, alabastry, biurka
najtaniej Dom Komisowy, Wro-
niecka 6/8. zdg 44 496

Maszynę
Singer do szycia dobrze utrzyma-
na okazjynie. Górna Włda 67,
mieszkanie 6. zdg 43 843

Jadalnia
biblioteka okazjynie. Stolarska
Bukowska 3. zdg 43 827

Meble kuchenne
najlepiej zbudowane. Wytwór-
nia Mebli Kuchennych. Piasko-
wa 8, Koniecki. zdg 43 907

Fryzjerie
mieszkaniami sprzedam. Adres
Kurjer Poznański zdg 43 945

Na kolendę
Krzyże, lichtarze, kropi-
dła, kropielniczki, świece
sprzedaje Jan Józef Wiciórka,
Miedzichód. zdg 43 718

Piesek
czarny, Pinczerok tania. Kwia-
towa 7 — 10. zdg 44 060

Wyrzadz
eukierne maszyn, sztance,
formy, kotły miedziane, płyty
wodne, walce, sztecher duży na
transmisję, maszyna do marmela-
dy, etykiety, puszkarki i różne in-
ne przedmioty tania. Aleje Mar-
cinkowskiego 5, prawo, od 10—12
i 4—6. zdg 43 973

Skład
żywnościowy z mieszkaniem na
sprzedaż. Wąsławskiego 36.
zdg 43 974

Maszynę
Singera prawie nowa tania. Sło-
wackiego 20, m. 10. zdg 44 012

Rehlinsoherki
rasowe szczeniaki tylko dobre
rasy. Solacz, Podlaska 25 (za Ko-
ściółcem). zdg 44 009

Wózki
wybór tania. Trąbosińska, Pie-
rackiego 11. Asystent „Kredyt”
zdg 44 007

Pięcie
żelazno szamotowe, większe tania
używany sprzęt. Mickiewicza 15.
zdg 44 000

Wannę
emalowaną. Rzeczypospolitej 2,
m. 1. zdg 43 992

Singera
damska, szory wyjazdowe. Gro-
bla 20, mieszkanie 4. zdg 44 046

Domek
dwulubowy nowy z ogrodem o-
wocowym i warzywnym (40
drzew) ca. 1500 metr kwadratowy
pod Poznaniem (miejna podwie-
ska) tania sprzedam za gotówkę.
Zgłoszenia „Par”. Al. Marcin-
kowskiego 11, pod 2.13.
Pg 2206 2.13.

Gramofon
szafkowy płytami okazjynie. —
Dolna Włda 78, m. 3.
zdg 43 976

Maszynę
do pisania nową sprzedamy oka-
zjynie za bezcen „Technodart” —
Plac Wolności 2. zdg 43 957

Serwis
obrus, serwetki, noże etc. roz-
roczna tania. Gen. Pradzi-
ńskiego 11 — 1. zdg 43 977

Skład
kolonialny dobrze zaprowadzony
z mieszkaniem sprzedam. Adres
Kurjer Poznański zdg 44 061

Okazja
Dobrze prosperujący skład ko-
lonialny - spożywczy, delikat-
handel win. pierwszy na miejscu.
położony na pierwszym punkcie wie-
kszego miasta rynku, obszerne
mieszkaniami spondu przejęcia
większego obiektu przemysłowe-
go okazjynie sprzedam, dzierżawa
70 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 44 042

Frańcwe
ubranie i tutezek elegancie ma-
ła brylant sprzedam. Zielona 3,
m. 4. zdg 44 050

Sprzedam
w Poznaniu składowe węgla. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 44 029

Rower
i fuzje w dobrym stanie sprzeda-
Tomasek, Pocztowa 9. zdg 44 028

Syria'n'a
jasnobiała instrum. marmo-
rowy. Piotra Wawrzyniaka 19.
Miklas. zdg 44 017

Gramofon
tania. Spokojna 20, m. 17.
zdg 44 076

Sprzedamy
korzystnie piec do emalowania,
nowoczesny, ogrzewany gazem.
Fabryka rowerów, Poznań, Bie-
lniki 8. zdg 44 073

Przebiegny
dywan Afganistan 2x3 000 zł.
Kassak mniejszy 450 zł. zaraz.
Adres Kurjer Poznański
zdg 44 072

Wilk
4 lata na sprzedaż. Mostowa 15,
m. 11. zdg 44 079

11. KUPNA

Skórzany
płaszcz kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 43 781

Kupię
mniejszą parcelę okolicy Ostro-
roga. Oferty podaniem ceny Kur-
jer Poznański zdg 43 750

Futro
karakułowe wzgl. lapi kupię. —
Zgłoszenia cena Kurjer Poznański
zdg 43 798

Drogerię
bez towaru lub z towarem i u-
rządzeniem do 5 000 zł kupię. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 43 801

Flower
6 m/m kupię za gotówkę. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 43 808

Warsztaty
stolarskie używane narzędziami
lub bez. Oferty Kurjer Poznański
zdg 43 838

Szafę
żelazną kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 43 855

Motocykl
mało używany, dobry fabrykat.
kupię. Oferty z ceną i warunka-
mi Kurjer Poznański zdg 42 501

Kupię
samochód osobowy podanie marki
i ceny. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 44 085

Maszynę
Singer kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 44 011

Magiel
dobrym stanie. Wrocławska 3,
m. 5. zdg 43 910

Radjoodbłornik
prąd stały kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 43 968

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem lub bez
kupię. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 44 059

14 DO WYNAJECIA

6 pokoi
z przynależnościami na mieszka-
nie lub biura nadające się dla le-
karza lub adwokata przy ul. 27
Grudnia nr. 2. I. p. natychmiast
do wynajęcia. Blizszych inform-
acji udzieli administrator kamie-
nicy ul. Kantaka nr. 2, m. 7.
Pg 2176-1.13

5 pokojowe
porządne i słoneczne, wygodne.
Grunwaldzka 59, I. piętro, ostatni
przystanek 6 i 3. Władność;
mieszkanie 2. zdg 43 869

Mieszkanie
3 pokojowe komfort vis-à-vis
Stadionu Dolna Włda 71, wolne
od 1 lutego, obejrzeć można
od godziny drugiej. Zgłoszenia
portier. zdg 43 775

3 pokoje
częściowo umeblowane zgoda go-
spodarcza zaraz objęcie. Aleje
Marcinkowskiego 3 b, m. 19.
zdg 43 843

Dwupokojowe
cieple, słoneczne, czynsz miesie-
czny. Włda, Łanowa 15, Naczo-
ski. zdg 43 897

Czteropokojowe
I piętro, 75 miesięcznie radjo i
lampami elektr. odstęp. Zgło-
szenia filia Kurjera Pozn., Fo-
cha 74. zdg 43 831

Dwa
pokoje kuchnia, łazienka, I. p. tr.
Aleja Hetmańska wolne, dzier-
żawa zgóry. Ratajczaka 11 a,
m. 56. zdg 44 050

Współokatorowi
solidnemu odłom 2—3 pokoje z
wygodami. Pierackiego 11, m. 5.
zdg 43 978

Pięciopokojowe
czteropokojowe, trzypokojowe,
dwupokojowe, Łakomy, Młńska
4. zdg 44 015

6 pokojowe
renowowane III p. tr. centrum I
pokojowe bez kuchni IV, centrum
potrzeba 250 złotych. Zgłoszenia
Młzyskiego 23, m. 12.
zdg 44 014

13. SZUKA MIESZK.

Urzednik
państw. poszukuje 3 pokoi z
przynależnościami od gospodarza
Oferty Kurjer Poznański
zdg 43 733

Dwupokojowego
mieszkania, centrum, czynsz zgó-
ry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 43 840

Pokoju
kuchnia, prowizja, okolica zale-
siona, zdrowe od gospodarza za-
raz lub 1. 2. Szczegółowe oferty
Kurjer Poznański zdg 43 820

Trzy
lub czteropokojowego mieszkania
poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 43 768

Dwupokojowego
bliziej centrum, do II. pietra szu-
ka urzednik na stale, rok zgó-
ry Oferty Kurjer Poznański
zdg 43 102

Pokój
duży, kuchnia, elektryczność u-
rzednik państw. wprost od gospo-
darza. Oferty Kurjer Poznański
zdg 43 770

15. POKOJE UMEBL.

Jackowskiego
21, mieszkanie 11 (też dwuosobo-
wy, utrzymaniem). zdg 43 487

Pokój
Wierzbicice 11 — 9. zdg 43 862

Spokojna
29, 2 wejście III. zdg 43 868

Lubeckiego 16
tramwaj Ostroga pokój ume-
blowany, osobne wejście, gaz,
elektryczność. zdg 43 782

Pokój
duży, elegancji, centralne, tele-
fon, winda, Młzyskiego 1,
m. 12. zdg 43 780

Wspólny
i mały. Łakowa 16, m. 10.
zdg 43 788

Dwuosobowy
Wawrzyniaka 24, m. 12. zdg 43 792

Młzyskiego
22, I. m. 7, dwuosobowy, ciepły
zdg 43 796

20,—
Grobla 19 — 12. zdg 43 802

Dwuosobowy
elektryczność, Czesława 12, m. 7.
zdg 43 805

Mickiewicza
3, m. 6, elegancji, dwuosobowy.
zdg 43 806

Pokój
niekrepujący, elektryczność, ła-
zienka, utrzymaniem lub bez. —
Sienkiewicza 14, m. 1. zdg 43 712

Dwuosobowy
ciepły utrzymaniem tania. Kreta
6, m. 7. zdg 43 777

Mały
przechodni, ogrzewanie. Młńska
3, m. 11. zdg 43 860

Śniadeckich
9 — 8, dwuosobowy zdg 43 810

Elegancji
panu. Młńska 3 — 10.
zdg 43 823

Korzysinie
dwuosobowy (obiady). Matejki 1,
mieszkanie 4. zdg 43 872

Frontowy
Focha 55, m. 5. zdg 43 900

Umeblowany
Pierzchnia 11, m. 7. zdg 43 889

2 pań
hillsko Uniwersyteu W. S. H.
front. I. Towarowa 21 a, — 10.
zdg 43 882

Młńska
12 a — 10. zdg 43 909

Działyńskich
2 — 2. zdg 43 951

Panom
Kreta 5 — 9. zdg 43 950

Paniom
dwuosobowy, utrzymanie. Słow-
ackiego 8, piaty dzwonek.
zdg 43 949

Student
frontowy, wspólny. Wrocławska
3, m. 6. zdg 43 948

Pokój
pokoik; także przyjezdny. Kreta
4, II. prawo. zdg 43 834

Ogrzany
Śniadeckich 13, m. 9.
zdg 43 904

Pokój
Łakowa 20, m. 17.
zdg 43 903

Małeckiego
15, m. 3. zdg 43 902

Kulturalnemu
gabinet, centralne, łazienka, —
elektryczność. Dąbrowskiego 46
m. 9. zdg 43 901

Pocztowa
21 — 4, jedno dwuosobowy.
zdg 43 928

Pokój
bez pościeli 2 panm. elektrycz-
ność. Skryta 2, m. 6.
zdg 43 927

Przyjezdny
Aleje Marcinkowskiego 16, m. 14
wynajme. zdg 43 926

Śródmieście
jedno-dwuosobowy utrzymaniem
Kreta 6 — 1. zdg 43 921

Jedno-
dwuosobowy wygodami, central-
nem. Focha 32, m. 14.
zdg 43 944

Małeckiego
10 — 4. zdg 43 943

Dwuosobowy
Szkolna 9 m. 8. zdg 43 919

Dwuosobowy
3 Maja 3 a, m. 12, front.
zdg 43 975

Dwuosobowy
Zwierzyniecka 8, m. 6. zdg 44 005

Pokój
dwie osoby. Przecznicza 1, m. 10.
zdg 44 002

Dwuosobowy
Kraszewskiego 4 — 8.
zdg 44 001

Klatki
I. p. tr. elektr. miły panu. Da-
browskiego 63, m. 12. zdg 43 998

Dwuosobowy
jedno. Dąbrowskiego 34 — 13.
zdg 43 997

Matejki
67 — 9, dwom solidnym panom.
zdg 43 995

Kraszewskiego
7 — 8, dwom solidnym panom.
zdg 43 996

Słowackiego
41 — 14. zdg 43 994

Dwuosobowy
utrzymaniem korzystnie. Focha
36 — 4. zdg 43 991

Elektryczność
jedno — dwuosobowy. Łakowa
19, m. 9. zdg 43 990

Poplińskich
9, parter, prawo. zdg 43 987

Pokój
utrzymaniem. Wawy Jana 12 —
13. zdg 43 914

Skromny
niekrepujący jedno-dwuosobowy
Sapieżyński 8 m. 5.
zdg 43 942

Pokój
umeblowany, całkowitem utrzy-
maniem dla pana, najchętniej
studenta medyc. tario Adres Kur-
jer Pozn. zdg 43 937

Jedno-
dwuosobowy. Słowackiego 25, m.
5. zdg 43 931

Panu
R. Szymańskiego 3 — 5.
zdg 43 930

Dwuosobowy
obok zanku Marcina 39 — 6.
zdg 43 960

Dwuosobowy
słoneczny Szwajcarska 15 m. 4.
zdg 43 982

Pokój
zaraz. Składowa 12, m. 9.
zdg 43 983

Pokój
wynajme. Matejki 57, m. 1.
zdg 43 984

Dwuosobowy
Kreta 5, mieszkanie 13, parter —
front. zdg 43 966

Dwuosobowy
elegancji z utrzymaniem, bez.
Szamarskiego 8 m. 4.
zdg 43 967

Pokoik
Słowackiego 20 — 6.
zdg 44 063

Inteligentna
solidna panienka na wspólny po-
kój Woyńewicza, Nowy Ry-
nek 13, m. 3. zdg 44 002

Wspólny
pani zaraz tania. Marcina 14 —
mieszkanie 25. zdg 44 050

Działyńskich
2, m. 7, czyste, frontowe.
zdg 44 052

Pokój
dobrem utrzymaniem dla panien-
ki. Gasiorowskiego 5, m. 4.
zdg 44 039

Klatki
pokój dla panów. Wojciecha 30,
m. 7. zdg 44 040

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwłska
2 — 6. zdg 44 045

Dwa
łączne utrzymaniem bez telefon.
Libelta 3, m. 2. zdg 44 037

Solidnemu
panu. Fr. Ratajczaka 11 a, m. 69
zdg 44 019

Paniom
pokój, centralne, Focha 4, m. 3.
zdg 44 018

Dwuosobowy
Romana 9, m. 9. zdg 44 016

Pokój
Skryta 14, m. 3. zdg 44 067

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, dnia 9. 1. 1935 r.

6.45 audycja poranna; 12.10
koncert zespołu T. Serebryńskie-
go; 13.00 dziennik południowy;
13.05 o oper Juliusza Masse-
net'a (płyty); 15.35 przegląd gło-
dowy; 15.45 fragment teatralny;
16.00 „Dawne piosenki” — audy-
cja wokalna — muzyczna, po-
święcona pamięci Ludwika Lud-
wikowskiego. Piosenki, kuplety
i recytacje w wyk. Czesława
Halskiego (śpiew i recytacje).
Wiktora Budziewskiego (confe-
rancerka) i Tadeusza Serebryń-
skiego (akompaniament). Tr. ze Lwowa)
16.45 „Styczeń na niebie i ziemi”
— wyk. p. Stanisław Sumiński;
17.00 Zgromot Stojowski;
Sonata G-dur op. 13; 17.25
„Sprzeczka koleżeńska” — dialog
w opracowaniu p. Jadwigi Jan-
kowskiej; 17.35 Muzyka lekka
(płyty); 17.50 poradnik sporto-
wy; 18.00 skrzynka pocztowa rol-
nicza; 18.10 „Życie kulturalne i
artystyczne stolicy”; 18.15 kon-
cert z ożony z utworów Ludomi-
ra Różyckiego w wykonaniu
Franciszki Platówny (śpiew) i
kompozytora (fortepian); 18.45

Środa, dnia 9. 1. 1935 r.

Huizen — 20.45 muz. organo-
wa z p. y. 22.45 koncert kame-
ralny. Radio Paris — 21.45 kon-
cert kameralny; 23.30 muz. tan.
Londyn — 17.45 kwintet Mc.
Arthura; 18.15 muz. tan.; 21.00
koncert utw. Bacha i Haendla;
23.00 koncert ork.; 24.00 muz.
tan. Koenigswusterhausen —
16.00 muz. popularna; 17.30 muz.
kam.; 2

25. MUZYKA

Lekcje gry na fortepianie

Halina Malinowska

b. prof. Państwowego Konserwatorium i Konserwatorium Wyrzbowickiego. Poznań, ul. Emilji Szanieckiej 5, mieszkanie 6. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 790

Muzycy

różne instrumenty potrzebne karnawał. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 924

Orkiestry

jazzowe dostarcza Jankowski, Działyskich 3. 42 925

Pianista

accordeonem. Jazzbandzista, po boczny, śpiew, saksofonista, potrzebni zaraz lub 15. bm. Zgłoszenia Kurjer Pozn. nr. 4821

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Służąca

uczniwa, doorem gotowaniem, praniem, prasowaniem, dobrymi świadectwami, lat 28, poszukuje posady w lepszej rodzinie od stycznia lub później. Marian Waszkowiak, Wroniawy, pow. Wolsztyn. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 500

Kostjumi

na scenę, reżyję, suknie wieczorowe, wszelka garderoba damska i dziecięca szyje, przerabia bardzo tanio w domu (poza domem) szukam posady. Rzezypospolitej 8, m. 11 a. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 863

Młodsi

urzędnik gospodarczy 2 1/2 roku praktyki, dobrymi świadectwami z fachowym wykształceniem, poszukuje posady. Oferty Post-Responde, Wieleń n/Notecia 105. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 784

Kowal

maszynista z kuciem koni poszukuje posady w majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 785

Poszukuje

posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 787

Sierota

poszukuje miejsca do wszystkiego ostatnie miejsce cztery lata. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 808

TEATRY

Poznań, wtorek, 8. 1.

TEATR POLSKI: — Dziś i codziennie: „Rozkoszna dziewczyna”.

TEATR WIELKI (Opera): „Zemsta nietoperza”.

Środa, 9. 1. „Carmen” gościnny występ Heleny Sadowej i Z. Dolnickiego.

Czwartek, 10. 1. „Wiedeńska krew” po cenach popul. od 50 gr. do 2,— zł.

TEATR NOWY: Dziś: — „Kochanek to ja”, występ Niewiarowicza.

Środa, 9. 1. „Kochanek to ja” z Niewiarowiczem.

MUSIC-HALL STANIEWSKICH: Wtorek, 8. 1.; dwa przedstawienia o 6 i 8.30.

KINA

Poznań, wtorek 8. 1.

APOLLO: „Dama od Maksyma”.

CORSO: „Złota Maski”.

EUROPA: „Nasza jest noc”, „Witraz śmierci”, Jean Murat.

GWIAZDA: Kot i skrzypce.

METROPOLIS: — „Buster rozda miliony”.

MOJE: „Nieznaną z telefonu”.

ORZEL: „Siła i prawo” i „Białe szaleństwo”.

OŚWIATOWE T. C. L.: — 1) „Król cyganów” oraz na popołudnie naukowy.

RENAISSANCE: — „Noc buntu”.

SFINKS: „Papryka”.

SŁONCE: „Koci Pazur”.

TECZA-Lazarz: „Burza o brasku”.

TECZA-Wilda: „Szalona noc”.

WILSONA: „Piękny jest świat”.

Młoda

inteligentna panienka (Niemka) poszukuje posady do dzieci do zająca się domem lub do towarzysza za małym wynagrodzeniem celem nauzenia się języka polskiego. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 43 800

Czeladnik

rzeźnicki z prowincji poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 780

Krawcowa

szyje garderobe, bielizne poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 779

Rządca

kawaler inteligentny dobre polecaenia szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 857

Rządca

przyjmie zastępstwo na 4 tygodnie zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 858

Portjer hotelowy

poszukuje posady obejmie garderobę, wada polskim, niemieckim francuskim, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 859

Krawcowa

polecona poszukuje posady poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 861

Bardzo

zdolna buchalterka bilansistka, pierwszorzędne kwalifikacje, znajomość różnych systemów, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański. Poznań zdg 28 139

Ekspedjentka

do piekarni, cukierni lub kiosku szuka posady z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 815

Biegła

pokojuwa znająca dobra kuchnię, szycie, przyjmie posadę za pokojową ewent. do wszystkiego od 15. 1. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 43 816

Urzędnik gospodarczy

lat 26 z sześciu lat praktyką energiczny, sumienny, zamilowany rolnik specjalność hodowla karp poszukuje posady od 1-go kwietnia lub później. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 440312

Dziewczyna

młodsza poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 877

Służąca

z gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 891

Nadszwajcer

z długoletnią praktyką jako pielęgniarz i pomocnik byłby poszukiwany posady, najchętniej na obszarze zarodowa zaraz lub 1. 4. 35. z dobrem poleceniem. Antoni Kachel Buk Dworcowa 13. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 826

Posługi

całodziennej szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 820

Stenotypistka

polsko-niemiecka stenografka szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 836

Szofer-mechanik

kwalifikacje, służył monterem samochodowy z praktyką szuka posady na miejscu lub prowincji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 835

Dziewczyna

uczniwa z gotowaniem i szyciem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 908

Szukam

pomieszczenia dla dziewczynki — sieroty 12 letniej na popołudnie wiadającej doskonale językami: francuskim, polskim, może być pomocna w konwersacji. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 819

Krawcowa

pierwszorzędna, dobrze polecona, oraz bielizniarka szuka posady poza dom — także na wyjazd 2-dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 053

Osoba

dobrymi świadectwami poszukuje posady bez spania lub posługi z gotowaniem do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 013

Dziewczyna

uczniwa szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 005

Posługaczka

nawskroś uczniwa szuka posługi na popołudnie od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 917

Dziewczyna

cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady do starszych osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 934

Młoda

dziewczyna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 933

Trykoty zimowe tańsze!
10% rabatu
S. KAŁAMAJSKI

Pr 2203-2.4

Uczniwa

czysta z gotowaniem poszukuje od 15. 1. posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 920

Ogrodnik

pszczołarz, kawaler, 14 lat, praktyki, 3 zagranicą, wzorowy fachowiec poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 963

Ekspedjentka

szuka posady Branża obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 935

Poszukuje

posady jako woźny za kaucją bankową 500 zł. Sieraków. Gen. Pierackiego nr. 31. Fr. Wellnitz. zdg 43 986

Inteligentna

młoda, z polsk-niem. szuka posady sekr. przyw. biurowej lub t.p. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 057

Bieliżniarka

akuratna szuka posady poza domem. Św. Wojciech 27, m. 18. zdg 44 051

Dziewczyna

bardzo uczniwa poszukuje posady do wszelkich prac domowych starszej osoby względnie samotnego pana. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 038

Panienka

szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 043

Stow. Pań Miłosierdzia par. Bożego Ciała

urządza

w niedzielę, 13 stycznia od godz 6 wiecz. w salach Belwederu przy Marsz. Focha

Wieczorek Towarzyski

z bardzo urozmaiconym programem, a zw. aszeza własnym obfitym bufetem, literat. fantowa itp. Dobrowola orkiestra. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 044

Bufetowa

najchętniej do cukierni, poszukuje posady od 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 044

Ogrodnik

kawaler, dobrymi polecaeniami, świadectwami szuka posady zaraz lub później. Woytas, Wieleń n/Notecia, Brownsforda 5. zdg 44 024

Ogrodnik - szofer

służył żonaty, lat 31, praktyki lat 13, szuka posady zaraz lub później za skromnym wynagrodzeniem, zna swój zawód w całości, trzeźwy, pilny, sumienny, pracowity, może się zająć także innymi pracami. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 022

Młodszy urzędnik

albo pisarz podwózkowy kawaler, lat 23, wykształceniem, praktyką, sumienny, energiczny, bez naógów, zamilowany rolnik, hodowca, znajomość księgowości, sołectwa w posiadzie, referencje, szuka posady zaraz lub 1. 2. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 021

Kucharka

do restauracji samodzielna gotuje smacznie szuka od 15. 1. lub później posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 069

Krawcowa

na suknie, kostjumi, płaszcze przeróbki meskie, inne szuka posady jako magazynierka u krawca lub poza dom. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 610

Starsza

uczniwa, skromna dziewczyna szuka posady lub posługi w mniejszym skromnym domu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 43 737

Uczennica

fryzjerska z dobrą praktyką szuka dalszej nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 762

Posługaczka

poszukuje całodziennych posług. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 43 758

Poszukuje

posady portiera, woźnego lub innej, mam lat 27, dobre referencje, skromne wynagrodzenie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 43 759

Czeladnik

piekarski szuka pracy zaraz lub później, zna także cukiernictwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 751

Służąca

w średnim wieku z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 641

Poszukuje

pracy jakiegokolwiek Oferty Kurjer Poznański zdg 43 700

Maturzystka

poszukuje jakiegokolwiek zajęcia najchętniej biurowego za minimalnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 698

Organista

żonaty przyjmie posadę — dobry śpiewak — muzyk — ewent. poboczne zajęcia. Okolica obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 644

Stenotypistka

polsko-niemiecka stenografka szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 4 053

Posługaczka

uczniwa dłużej świadectwa szuka posady najchętniej sprzątanie biur Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 536

Dziewczyna

uczniwa poszukuje pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 498

Dziewczyna

z gotowaniem od 15 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 507

Szukam

posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 506

Gospodyni

inteligentna, młoda przystojna, energiczna, samodzielna, znająca kuchnię wykwalifikowana poszukuje posady w większym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 510

Uwaga!

Inteligentna wychowawczyni, muzyka języki, gospodarstwo, polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 805

Szofer-mechanik

dobrze polecony poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 491

Służąca

do wszystkiego poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 43 476

Za

500 kaucja i większa gwarancja poszukuje inkasenta, woźnego, stróża lub innej posady inteligentny lat 31. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 746

Bona

wychowawczyni dobrze polecona pomoc w lekcjach poszukuje posady. Fr. Ratajczaka 19 m. 6. zdg 43 572

27. WOLNE MIEJSCE

Służąca

potrzebna. Różana 21, m. 7. zdg 43 766

Ekspedjentka

rzeźnicka, dzielna i uczciwa potrzebna od 15. 1. na prowincję z całym utrzymaniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 43 588

Posługaczka

potrzebna. Focha 77, mieszkanie 11. zdg 649

Służąca

młoda, gotowaniem potrzebna. — Rzeczpospolita 8, m. 7. zdg 43 940

Poszukuje

na folwark 550 morgów urzędnika rutynowanego do dyspozycji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 280

Potrzebna

zaraz dzielna i doświadczona ekspedjentka która pracowała w pierwszorzędnych składach. Bracia Bykowscy Rzeźnictwo Wedliniarstwo, Inowrocław zdg 4663

Uczennica

do składu rzeźnickiego zaraz. — Kramarska 4. zdg 43 867

Za

pożyczkę 300, otrzyma uczennica praktykę biurową. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 795

Fryzjer

damsko - męski na stałą posadę. W. Konieczny, Cieszyń. zdg 43 800

Panienka

do dziecka rocznego, dochodząca świadectwami. Młyńska 3, m. 6. 4-5. zdg 43 844

Stała

dobra praca za pożyczkę 500 do 1000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 873

Pomocnik

biurowy młody potrzebny, pensja 50 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 895

Dziewczyna

chętna, uczniwa, kochająca dzieci do wszystkiego potrzebna. — Przemysłowa 28 a, skład. zdg 43 893

Potrzebna

młodsza bieliżniarka, Plac Wolności 9 — 12, godz. 6-7. zdg 43 884

Służąca

do wszystkiego, czysta z praniem 15 zł. zaraz. Wieleń 7, m. 8. zdg 43 881

Czeladnik szewski

dobry rzemieślnik potrzebny. Dąbrowskiego 1. zdg 43 828

Służąca

pracowita, uczniwa 15. 1. potrzebna Spokojna 24. zdg 43 832

Fryzjer

dzielny Marsz. Focha 65 zdg 43 920

Ksiązkowy - bilansista

z dłuższą praktyką obznajomiony sprawami handlowymi koresp. oraz dobrze w sprawach podatkowych referencje tylko pierwszorzędne. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 43 918 z podaniem wymagań.

Uczeń

młynarski potrzebny zaraz. Młyn Kiekrz pow. Poznań. zdg 42 429/30

Dziewczyna

zdrowa, czysta i uczniwa z samodzielnym dobrem gotowaniem — potrzebna Szkalowa, Poznań. Wierzbice 49 m. 1. zdg 43 979/80

Pomocnik handlowy

do składu skór z dłuższą praktyką potrzebny. Oferty wraz świadectwami do Kurjera Pozn. zdg 44 035/36

Humor zagraniczny



Ona: — Jak bardzo powolne jest to tango!
On: — Nie szkodzi, proszę pani. Mnie się nie śpieszy!
(Rire — Paryż). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc styczeń 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę do Poznania krajowych zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, raz opaska miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44 61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniejszymi 200 gr. Od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagiętych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „dronie” do godz. 11.20 w dni przeświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia